

Dożywocie za 125 zł! • ŁKS niepokonany!

Ślad Marszałka • Najlepszy Telemagazyn



Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

DACHY

blachodachówka

SUPER CENY!!!

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

RYNNY GRATIS!

Trapez od 6 do 132 mm

Dachówka ceramiczna – Wienerberger

Dachówka cementowa – IBF

Łomża
tel. (086) 212-53-57
kom. 0 600-926-795
Zambrów
tel. (086) 276-11-96
kom. 502-157-188
www.traffic-blachy.pl

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI

BLACHARSKO-LAKIERNICZEJ **FIAT**

JEDYNA W REGIONIE ŁOMŻYŃSKIM

PROFESJONALNA NAPRAWA WSZYSTKICH MAREK

BLACHARSTWO

LAKIERNICTWO

MECHANIKA

ELEKTROMECHANIKA

OPONY

montaż i wyważanie gratis!

HOLOWANIE 24 h – SAMOCHODY ZASTĘPCZE

AUTO Depczyński (przy Salonie KIA MOTORS)

18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 32, tel./fax (086) 216-51-87

Teraz masz wybór! Teraz masz wybór!



Już szybciej się nie da!!!

Już łatwiej nie będzie!!!

POŻYCZKI OD RĘKI

ACTIVA 500

ekspresowa gotówka

Tel. 212-54-85, 212-54-86

Infolinia: 0 801 080 500

KONTAKTY

Nr 46 (1306)

13 LISTOPADA

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Byli działacze lewicy
gwałtownie uciekają
w bezpartyjność



„Odpartyjneni” bez skazy

avante®

ZADZWOŃ

UMÓW SIĘ

POMIAR

GRATIS



OKNA „BEZ KANTÓW”

tel. (086) 217 42 68

NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok

ul. Gen. Andersa 87

tel. (085) 653 97 47, 652 51 50

fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu
i serwisu codziennie
w godz. 9-17

AUTO SERWIS

MARGO

ŁÓDŹ, AL. LEGIONÓW 152

TEL. (0-86) 219 01 97

POMOC DROGOWA

ASSISTANCE 24 h



☎ 0-604 420 420

☎ 0-86 218 29 73

TERAZ **MEBLE FORTE**

TANIEJ

NAWET DO

50%

MEBLUX
SALONY MEBLOWE

Łomża ul. Żabia 4, tel. 216 02 17

Łomża ul. Wojska Polskiego 57, tel. 216 98 65

dojazd od
ul. Spokojnej

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286

ISSN 0208-6840



MAMY NAPRAWDĘ KONKURENCYJNE CENY. SPRAWDŹ!!!



INFOLINIA 0300 100 202

TERRAZYT

Okna i drzwi na całe życie...

OKNA

- OKNA I DRZWI Z PCV
- OKNA I DRZWI Z ALUMINIUM
- DASZKI NAD WEJŚCIA
- PARAPETY
- OKNA FARMERSKIE
- ZABUDOWY BALKONÓW

UWAGA! SZANOWNI KLIENCI

PŁACĄC ZA NASZE PRODUKTY GOTÓWKĄ W DNIU ZAMÓWIENIA, OTRZYMUJECIE

DODATKOWY RABAT

5%

BIURO OBSŁUGI KLIENIA
SKŁAD FABRYCZNY

ŁÓMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
ŁÓMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44



Normstahl
BRAMY GARAŻOWE

**BRAMA
SEGMENTOWA
Z AUTOMATEM
ZA 2350*
PLN**



Dystrybutor:



18-400 Łomża, ul. Stacha Konwy 15
tel. 212-53-21, kom. 0-502-516-879

* Cena netto bramy segmentowej g30 o wymiarach 2300x2000mm, model Line w kolorze białym lub brązowym, z automatem Normstahl (+2 piloty).
Inne typy, modele i wielkości w równie atrakcyjnych cenach.

ALUSTIC

OKNA DRZWI BRAMY

OFERTA:

- stolarka okienna i drzwiowa - PCV, aluminium
- drzwi wewnętrzne - PORTA, INTERDOOR, POL-SKONE, DRE
- drzwi zewnętrzne - GERDA, NICEWICZ, EURO-NORD
- bramy garażowe segmentowe, uchylne - HÖRMANN, WIŚNIEWSKI
- bramy przemysłowe
- automatyka do bram - NICE
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- wyceny, pomiary, transport
- profesjonalny montaż

iq

SYSTEMY OKIENNE



AIG
przebież na raty

GEALAN
Systemy okienne

HÖRMANN
Bramy - Drzwi - Napędy

METALPLAST
BIELSKO SA

PORTA
DRZWI

nice

GERDA

Zakład Produkcyjny: Górki Sypniewo 9; 18-421 Piątnica; tel. (0-86) 219 18 86; fax. (0-86) 219 19 13
Centrum Obsługi Klienta: ul. Dworna 1; 18-400 Łomża; tel. (0-86) 219 84 73, 219 84 74; fax. (0-86) 219 85 02
Biura Handlowe: Łambrow ul. Kosciuszki 21 tel/fax. (0-86) 217 07 04; Białystok ul. Legionowa 28 lok. 4 tel. (0-86) 48 52 36

Ford Focus
motoryzacyjna
oferta roku

MONDEO UPUST do 20 600,-
FOCUS UPUST do 10 600,-
FUSION UPUST do 7 650,-
FIESTA UPUST do 3 100,-



**Akcja
Dotacja**

★ ★ ★ ★ ★

Akcja Dotacja zatacza coraz szersze kręgi! Oferty Forda Transita i Forda Mondeo przyczyniły się już do rozwoju przedsiębiorczości. Teraz do Akcji wkracza jeszcze Ford Focus. Sprawdź też naszą ofertę dla Klientów indywidualnych.

Ford **Focus**. Akcja **Dotacja**



Oferta limitowana. Zużycie paliwa oraz emisja CO₂: Ford Focus Duratec 1.8 Ti VCT, w wersji Trend, Sport - 6.4 l/100 km, 155 g/km (wg dyrektywy 1999/100/EC, cykl mieszany). Zdjęcie przedstawia samochód Ford Focus w wersji FX Gold z wyposażeniem opcjonalnym.

OLDAR sp. j. OSTROŁĘKA

ul. I Armii Wojska Polskiego 7 b

tel. (0-29) 760-68-85, fax (0-29) 760-56-97

HONDA

The Power of Dreams



CR-V

ubezpieczenie gratis
(silnik diesla)

FR-V

**homologacja
ciężarowa ***



**HR-V
2004**

**upust
cenowy 8.000 pln
ubezpieczenie gratis**

*szczegóły u dealera



Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY
Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3
tel. (085) 651 61 12, fax 651-82-79
<http://multi-auto.honda.pl>, e-mail: multiauto@zetobi.com.pl

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęsna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Andrzej Kozłara, Janusz Nicyporowicz
Jan Oniszczyk
tel. kom. 0-602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Bożena Dunat
tel. kom. 0-606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)
Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Asystent red. naczelnego: Małgorzata Orłowska
tel. (0-86) 215-35-68

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
tel. (0-86) 216-42-43, tel./fax (0-86) 216-57-11

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
tel. kom. 0-602-500-451
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
„Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Ginęli w powstaniach. Ginęli na zesłaniu. Całe pokolenia
Polaków, które nigdy nie pogodziły się z rozgrabieniem Pol-
ski. Inni płacili upokorzeniem, złamaniem narodowej dumy,
honoru, charakterów. Zaborcom nigdy nie udało się jednak
zdusić nadziei, że nadejdzie dzień wolności. I nadszedł: 11
listopada 1918 r. powstał pierwszy rząd odrodzonej Rzecz-
pospolitej. Drugiej. O tym, że wolność nie jest dana raz na
zawsze, trzeba jej strzec codziennie, przekonali się już 21 lat
później, w 1939 r., nasi dziadkowie i ojcowie. Na pełną wol-



Od redaktora

ność, III RP, trzeba było czekać do
1989 r.

„Listopad to dla Polaków niebez-
pieczna pora”, mówi w „Wyzwoleniu”
Wypiańskiego wielki książę
Konstanty, namiestnik cara w War-
szawie. Niebezpieczna... Polacy zno-
wu porwali wówczas za oręż.

Listopad 2005. Niebezpieczny.
Rządzimy się sami. I sami frymar-
czymy naszą wolnością obywatelską,
przyszłością, charakterami. Za stoł-
ki, za partyjne, a nie państwowe in-
teresy.

...wolności trzeba strzec codzien-
nie.

WŁADYSŁAW TOCKI

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje
TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT

Procedura uproszczona (na oświadczenie)

na wszystkie rodzaje kredytów !!!

DORADZAMY NAJTAŃSZY KREDYT!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+) Tel. 216-69-61

Informacje o kredytach oraz bezpłatne ogłoszenia
motoryzacyjne i inne w naszym serwisie
www.unimediator.pl

fax 5177



Towarzystwo Wiedzy Powszechnej OR w Łomży

- proponuje absolwentom 8-klasowej szkoły podstawowej lub szkoły zasadniczej zawodowej możliwość ukończenia 3-semestralnego, eksternistycznego Liceum Ogólnokształcącego z możliwością składania egzaminu dojrzałości wg starej formuły. Zajęcia będą prowadzone 2 razy w miesiącu (sobota, niedziela) w następujących obiektach szkolnych: Gimnazjum w Zabieli k. Kolna, Gimnazjum w Turośli i Gimnazjum w Piątnicy.

Zapisy prowadzą sekretariaty poszczególnych szkół, a szczegółowych informacji udziela Biuro TWP w Łomży, ul. Konstytucji 3 Maja 2/12, tel. (086) 216-45-62.

- organizuje kurs przygotowujący do egzaminu maturalnego wg starej formuły dla osób mających ukończoną szkołę średnią przed 2002 r. Nauka obejmuje nauczanie przedmiotów: język polski, historia lub matematyka (po LO język obcy — ustny) w wymiarze 264 h. Przewidziana możliwość złożenia matury w styczniu lub maju. Zajęcia będą realizowane w przeciągu 6 miesięcy — 2 razy w miesiącu (sobota, niedziela) w budynku II LO w Łomży i LO w Wysokiem Mazowieckiem.

Zapisy przyjmuje kancelaria obu szkół i biuro TWP.

- organizuje kurs intensywnej i szybkiej nauki języka angielskiego dla nauczycieli matematyki, fizyki, chemii i biologii. Znajomość języka angielskiego, jak zapewnia Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku, umożliwia tym nauczycielom podjęcie pracy pedagogicznej w krajach Unii Europejskiej. Zapisy przyjmuje sekretariat III LO w Łomży, ul. Senatorska, tel. 216-67-20 oraz biuro TWP w Łomży.

Spotkanie organizacyjne chętnych na kurs języka angielskiego odbędzie się 1 grudnia br. w budynku III LO w Łomży ul. Senatorska, o godzinie 17.00.

fax 5247

IMPREZA SYLWESTROWO-NOWOROCZNA

w terminie 30.12.05 r. — 01.01.06 r.

w Pensjonacie Góralskim w Zakopanem — Biały Dunajec

Dzień 1

- Wyjazd do Zakopanego ok. godz. 8.00 z Łomży Pl. Niepodległości (były PKS) przez Zambrów — Warszawę — Kraków. Spacer po Krakowie
- Zakwaterowanie w pensjonacie, obiadokolacja i nocleg

Dzień 2

- Śniadanie
- Przejście szlakiem do Morskiego Oka oraz spacer po Krupówkach

- Obiad godz. 14.00. Bal Sylwestrowy godz. 20.00

- BAL SYLWESTROWY (człowiek orkiestra Arek W-B) w programie balu: konkurs tańca, wybór królowej i króla balu, pokaz ogni sztucznych

Dzień 3

- Obiad
- Wyjazd do domu (powrót ok. godz. 0.00)

Cena: 400–450 zł od osoby

Cena zawiera:

- Transport (autokar kl. LUX) • Noclegi (pensjonat pok. 2- i 3-os., 4-os., część z umywalkami i natryskami)
- Żywnienie (śniadanie i obiadokolacja, obiad, menu sylwestrowe) • Bal Sylwestrowy • Bilety wstępu do zwiedzanych obiektów • Opieka pilota i przewodnika • Ubezpieczenie

Zgłoszenia przyjmuje: w Łomży Biuro Podróży „Skatur” tel. 216-26-50

w Zambrowie AT „Skatur II” tel. 271-49-81

www.skatur.lomza.info

ZAPRASZAMY

REKLAMA

KONTAKTY



OSTRZEŻENIE PRZED KUPOWANIEM SZCZEPIONEK przeciw grypie na bazarach lub od przygodnych handlarzy wystosowali lekarze oraz służby sanitarno-epidemiologiczne. Powodem stały się informacje o masowym napływie preparatów z Litwy i Białorusi. Placówki medyczne odmawiają jednak zaszczepienia nimi. Jeżeli nawet szczepionka jest prawdziwa, przewożona i przetrzymywana poza lodówką traci wartość i może okazać się wręcz szkodliwa, mówią lekarze.

ZAŁECENIE CZĘSTSZEGO ZAJMOWANIA SAMOCHODÓW kierowców przyłapanych na jeździe po pijanemu wydał szef Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku jednostkom okręgowym w Białymstoku, Łomży, Suwałkach i Olsztynie. Bezpośrednim impulsem stały się dane o nietrzeźwych kierowcach, których w tym roku policja zatrzymała w Podlaskiem już ponad 7 tysięcy, wobec 8 tys. w całym roku ubiegłym.

ZŁOŻA RUD ŻELAZA NA SUWALSZCZYZNIE będą ponownie przebadane, zapowiada Ministerstwo Nauki i Informatyzacji. Od ponad 30 lat wiadomo, gdzie się znajdują i ile surowca zawierają. Nowe badania mają ustalić zawartość metali rzadziej spotykanych, a cennych technologicznie. Pomysł budowy kopalni rudy powraca co kilka lat i jest odkładany ze względu na koszty (złoża są dość głęboko) oraz protesty ludzi, obawiających się zniszczenia unikalnego środowiska.

PRYWATYZACJĘ STACJI DIALIZ zamierza przeprowadzić dyrekcja Szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach. Stacja wymaga inwestycji, na której Szpitala nie stać. Dla pacjentów zmiana ma być bezbolesna, ponieważ także nowy podmiot prowadzić będzie bezpłatne usługi na podstawie kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia.

PRZEDSTAWICIELKĄ PODLASKIEGO W BRUKSELI będzie Anna Grażyna Czech. Jej kwalifikacje (biegła znajomość angielskiego i francuskiego, doświadczenia pracy w biurach unijnych)

Urząd Marszałkowski ocenił najwyższej spośród kilkunastu kandydatów, którzy zgłosili się do konkursu. Na utrzymanie biura w Brukseli Urząd Marszałkowski przeznacza rocznie około 250 tysięcy złotych.

CZŁONKIEM TRYBUNAŁU STANU został profesor Dariusz Kijowski, prawnik, pracownik



11 listopada 1918 r. Data, która stała się symbolem odzyskanej niepodległości po 124 latach niewoli. Józef Piłsudski. Nazwisko, które jest symbolem Niepodległej.

W piątek, 11 listopada, w 87. rocznicę powrotu Polski na mapę Europy pamięć, że wolność nie jest dana raz na zawsze, najlepiej oddamy hołd tym, którzy ją dla nas wywalczyli.

(Rys. Jerzy Swoiński)

naukowy Uniwersytetu w Białymstoku oraz wiceprzewodniczący (kiedyś przewodniczący) białostockiego Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

NIESPEŁNA 3200 ZŁOTYCH PRZYNIOSŁA PIERWSZĄ KWESTĘ w Suwałkach zorganizowaną przez społeczny komitet budowy pomnika papieża Jana Pawła II. Monument ma być gotowy w czerwcu przyszłego roku.

KONIEC REMONTU W AUGUSTOWIE: zakończył się remont ulicy Brzostowskiego i przylegającego do niej ronda w Augustowie. Przez miasto można już przejeżdżać bez problemów.

PANCERNIK ZA FOTELIK: do międzynarodowej akcji „Klub pancernika klika w fotelikach” włączyli się policjanci Podlaskiego. Jej celem jest zachęcenie dzieci do stałego używania fotelików i pasów bezpieczeństwa, bez względu na rodzaj i czas podróży. Każde prawidłowo przewożone dziecko otrzymuje maskotkę pancernika oraz grę planszową o tematyce bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

ZABILI, BO CHCIELI ZDOBYĆ PALIWO, aby pojechać na dyskotekę. Białostocki sąd skazał na 25 lat więzienia Marka B., a na 15, Jacka D., Mirosława i Tomasza R. z Sokółki. Uznał ich winnymi udziału w morderstwie Białorusina Siergieja M. w lutym 2002 roku. Zwabiali handlującego paliwem cudzoziemca do lasu, a potem zmasakrowali prętami metalowym. Zabrali benzynę wartości 300 złotych. Nie przyznali się do winy. Wyrok nie jest prawomocny.

3,32 PROMILA ALKOHOLU miał rowerzysta, zatrzymany przez policjantów na ul. Zambrowskiej w Wysokim Mazowieckiem.

POCIĘTA SCYZORYKIEM TWARZ, SZYJA I RECE. W takim stanie zastali trzynastolatka z Suwałk policjanci. Napad okazał się dziełem koleżanek, które zwały ją do klatki schodowej bloku. Jedna z dziewczyn została zatrzymana. Chodzi o szkolne porachunki.

PONAD 190 TYSIĘCY ZŁOTYCH ZA 450 „LEWE” recepty zgarnął z kasy ubezpieczenia lekarz z Białegostoku.

TURNIEJ SZACHOWY Z OKAZJI ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI organizuje Klub Szachowy Maraton w Łomży. Początek 11 listopada o godz. 10.00, ul. M. Skłodowskiej-Curie 2. Udział wziąć mogą wszyscy chętni. Dla najlepszych nagrody.

WYSTAWĘ FOTOGRAFICZNĄ BRACIWA MŁODZIEŻY PRAWOSŁAWNEJ, dokumentującą 25 lat jego działalności oglądać można w białostockim Centrum Kultury Prawosławnej przy ul. św. Mikołaja 5.

ZNAKI CZASU

- Zaskakujące posunięcia personalne rządu Kazimierza Marcinkiewicza i PiS: wiceministrem sprawiedliwości został sędzia Andrzej Krzyże, który w latach 80. skazywał opozycję, m.in. Bronisława Komorowskiego, przeciwko któremu PiS głosowało w wyborze na marszałka Sejmu. Były szef UOP Zbigniew Nowek, oskarżony o inspirowanie ataków służb specjalnych na polityków prawicy, jest kandydatem na szefa Agencji Wywiadu. Zaufani adwokaci Andrzeja Leppe- ra z Samoobrony Róża Żarska i Henryk Dzido, zostali wybrani głosami PiS przez Sejm na sędziów Trybunału Stanu.

- Izraelska prasa ze zdumieniem odkryła, że w prawicowo-narodowym rządzie PiS, ministrami zostało dwóch Żydów. W dodatku resortów, decydujących o najważniejszych sprawach państwa: Ludwik Dorn, minister MSWiA oraz Zbigniew Wasserman, koordynator służb specjalnych.

- 59 proc. Polaków deklaruje zaufanie do Unii Europejskiej, najbardziej wzrosło zaufanie wśród rolników: z 25 proc. Do 45 proc.

- Za 10 tys. euro bezrobotna Polka z Konina sprzedała noworodka niemieckiej rodzinie. Policję powiadomiła córka pośredniczki z zemsty za zakaz spotykania się z chłopakiem.

- Pod względem łatwości prowadzenia działalności gospodarczej Polska znalazła się na 54. miejscu na 155 ocenianych krajów. Pierwsze trzy miejsca zajmują: Nowa Zelandia, Singapur i USA. Przed Polską są Litwa (15. pozycja), Estonia (16), Łotwa (26), Słowacja (37), Czechy (41).

- Zamiast węgla, rolnicy z Białej Podlaskiej sypią do pieców centralnego ogrzewania owies, bo jest tańszy.

Z Krywlan w świat

Dokumentacja na lotnisko: przetarg na dokumentację techniczną lotniska na Krywlanach wygrało konsorcjum firm: Autorska Pracownia Architektury CAD Sp. z o.o., Samodzielna Pracownia Usług Projektowych s.c. J. Opęchowski i W. Kaźmierski i Biuro Projektów „Energonet” s.c. R. i J. Małocha z Warszawy. Koszt opracowania dokumentacji wyniesie 669 780 zł. Dwaj inni oferenci chcieli znacznie więcej: od 1,5 mln do 2,2 mln zł.



Wicemarszałek Tołwiński: „Nie odpuszczę!”. Pracownicy pogotowia ratunkowego w Łomży i Suwałkach: „Nie odpuścimy!”

Nie ma szans na decyzje w sprawie połączenia Wojewódzkich Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łomży, Suwałkach i Białymstoku w atmosferze porozumienia. Z oporem pracowników pogotowia w Łomży i Suwałkach rośnie determinacja odpowiedzialnego za służbę zdrowia wicemarszałka województwa podlaskiego, Krzysztofa Tołwińskiego, by przeforsować projekt.

Krzysztof Tołwiński wystąpił do Rady Społecznej WSPR w Łomży o zaopiniowanie wniosku o zwolnienie dyrektora Stacji, Grzegorza Wasilewskiego.

— To decyzja leżąca w mojej kompetencji i podejmę ją. Wyczerpała się jego misja, utracił moje zaufanie. Powinien odejść już w ubiegłym roku — mówi w środę, 9 listopada Tołwiński zastrzegając, że wniosek nie ma bezpośredniego związku ze sprawą scalaniania pogotowia.

Innego zdania są pracownicy Stacji w Łomży. Dla nich to skutek tego, że dyrektor Wasilewski od trzech lat sprzeciwia się koncepcji wicemarszałka. Zapowiadają obronę dyrektora. W środę związki zawodowe w stacjach łomżyńskiej

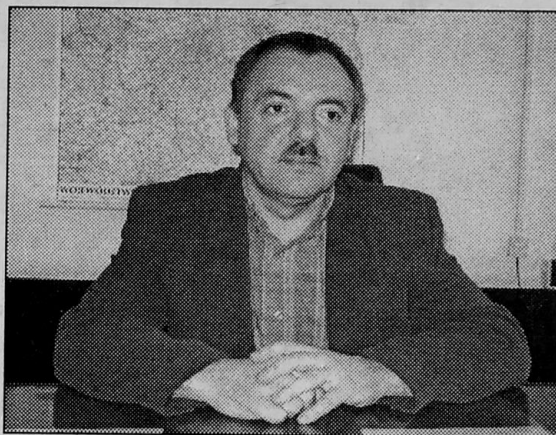
testacyjne — komentuje Tołwiński.

Według wicemarszałka, pogotowie ratunkowe w Podlaskiem musi stanowić „jednolitą strukturę operacyjną”, by skutecznie działać. Jego zdaniem wypadek pod Jeżewem, w którym zginęło 13 osób, obnażył niewydolność organizacyjną obecnego systemu.

Zaciętość

i suwalskiej rozpoczęły protest. Jeśli 15 listopada projekt wicemarszałka Tołwińskiego spotka się z poparciem całego Zarządu Województwa i zostanie skierowany pod obrady Sejmiku, rozpoczyna strajk głodowy.

— Pracownicy więcej by zyskali, poświęcając czas na szkolenia, a nie na akcje pro-



— System nie zawiódł, problem polega jednak na tym, że choć wypadek miał miejsce na obszarze działania Stacji Białystok, na miejsce dotarła pierwsza karetka z Zambrowa, czyli ze Stacji Łomża — ripostuje Grzegorz Wasilewski.

Opór Łomży i Suwałk przed połączeniem stacji wynika z obawy pracowników o miejsca pracy i pogorszenie sytuacji finansowej. Wicemarszałek Tołwiński zapewnia, że operacja będzie skutkować redukcją zaledwie kilku miejsc na ponad 1000. (MK)

Na zdjęciu: Grzegorz Wasilewski, lekarz, jest dyrektorem Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łomży od 7 lat

Nieprzemijającej pogody ducha...

Hanka Bielicka, największa życiowa optymistka, wczoraj, 9 listopada, skończyła 90 lat!

W imieniu Czytelników „Kontaktów” i zespołu redakcyjnego życzymy zdrowia i nieprzemijającego humoru.



Zaplanowali i zabili

Za zabójstwo zaplanowane i dokonane w okrutny sposób staną przed sądem dwaj mieszkańcy Łomży, Przemysław Z. (19 lat) i Mariusz W. (21). Jak ustaliła łomżyńska Prokuratura Okręgowa, we wrześniu ubiegłego roku zwabili do Łomży pod pretekstem sprzedaży komputera mieszkańca wsi w okolicach Szczuczyna Ryszarda S., o którym wiedzieli, że często wyjeżdżał do pracy w Niemczech. Spodziewali się, że będzie miał przy sobie sporą kwotę pieniędzy. Jeden z bandytów dusił go linką, drugi zadał mu kilka ciosów nożem. Zwłoki zakopali. Wartość łupu, samochód z wyposażeniem i trochę gotówki, prokuratura oszacowała na ponad 41 tysięcy złotych. W rzeczywistości Przemysław Z. i Mariusz W. uzyskali znacznie mniej, sprzedając auto w częściach. Sprawa wyszła na jaw dopiero po dwóch miesiącach, gdy bandyci zażądali od rodziny Ryszarda S. okupu. Wtedy wpadli i wskazali miejsce ukrycia ciała. Podczas śledztwa obaj wzajemnie obciążali się winą. Grozi im dożywocie.

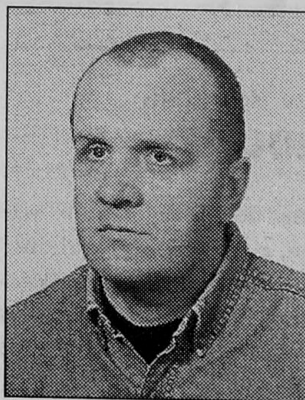
Gdzie jest morderca?

Bogusława Samuela Weremskiego, syna Tomasza, urodzonego 20 sierpnia 1958 roku w Bielsku Podlaskim, zamieszkałego tu przy ul. Mickiewicza 52 a m 11, podejrzanego o zamordowanie 5 listopada 2005 roku dwóch mężczyzn, na podstawie listu gończego poszukuje Komenda Powiatowa Policji w Bielsku Podlaskim.

Rysopis: wzrost około 185 cm, średnia budowa ciała.

Kto może pomóc w ustaleniu miejsca pobytu poszukiwanego, proszony jest o kontakt z KPP w Bielsku Podlaskim: tel. 085 833-33-33 lub z najbliższą jednostką policji: tel. 977. Za ukrywanie poszukiwanego lub pomaganie w ucieczce, grozi do 5 lat więzienia.

Na zdjęciu: poszukiwany Bogusław Samuel Weremski.



ZAPROSILI NAS:

• Narodowy Bank Polski — na cykl szkoleń pt. „Bank centralny w gospodarce rynkowej”.

• Stowarzyszenie Polskich Mediów w Warszawie — na konferencję prasową ambasadora Republiki Kazachstanu.

• Galeria „Arsenał” w Białymstoku — na otwarcie wystaw Macieja Kuraka „Ogródek jordanowski”, Bogny Burckiej „Wnętrza” i Mirosława Baki „Hipnoza”.

• Dyrektor Szkoły Podstawowej w Czerwonym, wójt gminy Kolno i prezes Zarządu Powiatowego LPR w Kolnie — na uroczystości nadania szkole imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego i wręczenia sztandaru oraz odsłonięcia pomnika „Ku czci obrońców poległych na polu chwały pod wodzą Józefa Piłsudskiego w latach 1918–1920”.

• Rada Nadzorcza i Zarząd Banku Spółdzielczego w Piątnicy — na uroczystość otwarcia po rozbudowie i modernizacji siedziby Oddziału BS w Wiźnie.

• Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II i Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Przytułach — na otwarcie wystawy Oddziału Instytutu Pamięi Narodowej w Białymstoku pt. „Sybiracy. Deportacje obywateli polskich w głąb ZSRR”.

• Urząd Gminy Szumowo — na uroczystości z okazji 87. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

• Starosta łomżyński i prezydent Łomży — na obchody 87. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

• Mieszkanki, dyrektor i pracownicy Domu Pomocy Społecznej, Parafialno-Uczniowski Klub Sportowy „Samson” przy Centrum Katolickim im. Jana Pawła II Parafii pod wezwaniem Krzyża Świętego oraz Teatr Laliki i Aktora w Łomży — na IV Przegląd Piosenki religijnej Domów Pomocy Społecznej „Łomża 2005”.

• Klub Garnizonowy, Teatrzyk Żywego Słowa „Logos” i Łomżyński Chór Katedralny — na koncert pieśni i poezji patriotyczno-religijnej pt. „Polskie listopady”.

Dziękujemy.



Maciej Głaz, pracownik Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, został przewodniczącym Rady Miejskiej Łomży.

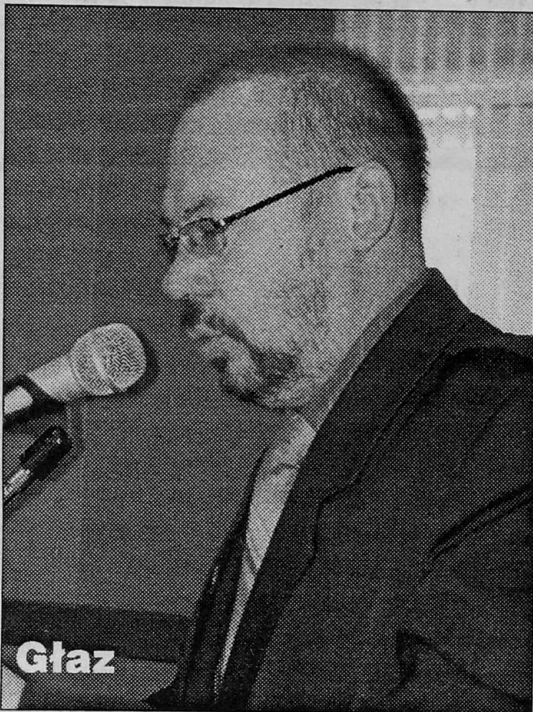
Wybór na wakant po Janie Jarocie, który został posłem, nastąpił dopiero w piątym głosowaniu. Macieja Głaza zgłosiły dwa kluby prawicowe.

Przeciwnicy wyboru Głaza twierdzili, że będzie chciał wykorzystać funkcję do „porachunków” z prezydentem Brzezińskim, z którym jakoby jest „skłócony”. Będąc przewodniczącym Komisji Rewizyj-

Przewodniczący Głaz

nej, Głaz, członek Platformy Obywatelskiej, postrzegany był jako radny „grupy prezy-

denckiej” (Brzeziński jest aktywistą PO). Jak komentowano, po „partyjnej znajomości” otrzymał pracę specjalisty w MPGKiM (przed wyborem na radnego prowadził własną fir-



me). Ton wypowiedzi radnego Głaza pod adresem prezydenta Brzezińskiego zaostreżył

się po wyborach parlamentarnych. Przyczyną wzrostu krytycznego nastawienia był jakoby zawód, że Brzeziński, wbrew rzekomym obietnicom, nie rozstał się ze swoim zastępcą Marcinem Sroczyńskim, startującym na posła, i nie powierzył Głazowi funkcji wiceprezydenta.

Z wyboru zadowoleni są przedsiębiorcy z Łomżyńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej. Jak powiedział prezes Izby Maciej Zakowski, były przedsiębiorca Głaz daje nadzieję na dialog samorządu gospodarczego z ratuszem, którego dotychczas środowiskom biznesowemu, mimo starań, nie udało się nawiązać. (MK)

Na zdjęciu: Maciej Głaz

Nad starym łomżyńskim ratuszem pojawiła się wieża, zbudowana według pierwotnego projektu budynku z roku 1820.

Rewaloryzacja ratusza ma przywrócić pierwotny wygląd bryły budynku i zabytkowy charakter elewacji frontowej. Wewnątrz będą nowoczesne pomieszczenia biurowe. Wiele problemów przysporzyło wzmacnianie kamiennych fundamentów stalowymi opaskami.

Od podstaw zrekonstruowana została wieża, która będzie zwieńczona, zgodnie z nigdy nie zrealizowanym projektem z początków XIX w., kopułą ze szpicą. (MK)

Na zdjęciu: nowa stara wieża ratusza prawie gotowa



Ratusz z wieżą

Spór zbiorowy w Pepeesie Strajk o 200 zł?

Związkowcy z łomżyńskiego Pepeesu weszli w spór zbiorowy z Zarządem firmy po fiasku rozmów w sprawie nowego regulaminu wynagradzania.

Zarząd wypowiedział Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy i zaproponował regulamin wynagradzania bez tzw. ponadkodeksowych składników wynagrodzenia, jak premie jubileuszowe, dodatki za pracę w niedziele i święta itp. Według związków, pensje zostałyby obniżone średnio nawet o 200 zł, według Zarządu o ok. 150 zł. Od czerwca trwały negocjacje. Związkowcy zagrozili strejkem zbiorowym już w sierp-

niu. Rozmowy zostały wznowione, ale także bez rezultatu. W minioną sobotę w komunikacie giełdowym Zarząd Pepeesu poinformował o wejściu związków w spór zbiorowy z pracodawcą.

Zgodnie z Ustawą o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, w ciągu dwóch tygodni od wejścia w spór strony powinny dojść do porozumienia na drodze rokowań. Jeśli to nie nastąpi, spór przechodzi w fazę mediacji z udziałem zawodowego mediatora. Jeśli postępowanie mediacyjne nie doprowadzi do porozumienia, związki zawodowe mają prawo podjąć legalny strajk. (MK)

Raport:

- Byli przewodniczący Rady Miejskiej Jan Jarota przed odejściem (został posłem) zaproponował podwyższenie pensji prezydenta Jerzego Brzezińskiego o 980 zł. Radni przystali na 250 zł. Po podwyżce prezydent zarabia 10250 zł brutto.

- Nie zostały wykorzystane fundusze na profilaktykę przeciwalkoholową, pochodzące z opłat za koncesje na sprzedaż alkoholu. Komisja, dzieląca pieniądze między instytucje oświatowe i organizacje pozarządowe, odrzuciła część wniosków, bo nie zawierały „celów profilaktycznych”. Zostało 300 tys. zł.

- Brygadier Ireneusz Denysiuk został zastępcą komendanta miejskiego Państwowej Straży Pożarnej. Ireneusz Denysiuk w latach 1991-96 był dowódcą jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Łomży, a później m.in. zastępcą komendanta wojewódzkiego PSP w Łomży i Białymstoku. (MK)

Stypendyści

Prezydent Jerzy Brzeziński wręczył we wtorek, podczas gali w Teatrze Lalki i Aktora, stypendia uczniom łomżyńskich szkół za wybitne osiągnięcia naukowe i sportowe.

40 stypendystów to uczniowie uzyskujący średnią ocen powyżej 5 i sukcesy w konkursach i olimpiadach przedmiotowych. Pozostała czwórka to sportowcy, osiągający wyniki co najmniej na poziomie ogólnopolskim. Aż 11 stypendystów to uczniowie Zespołu Szkół przy ul. Bernatowicza: I LO i Gimnazjum nr 6 im. T. Kościuszki.

Stypendia wynoszą od kilkunastu do 180 zł miesięcznie. Będą wypłacane w ciągu roku szkolnego. (MK)

Pamięć Niepodległości

W Łomży obchody rozpoczęły się w środę koncertem „Polskie listopady” w Klubie Garnizony z udziałem m.in. Łomżyńskiego Chóru Katedralnego.

W czwartek, 10 listopada, w Zespole Szkół Mechanicznych o godz. 9.00 rozpoczyna się uroczysta akademicka z okazji święta patrona szkoły, marszałka Józefa Piłsudskiego. O godz. 16.00

w Szkole Podstawowej nr 5 z uczniami spotkają się kombatan-ci.

W piątek, 11 listopada, o godz. 9.45, na skwerze im. Leona Kaliwody rozpocznie się uroczysta odprawa pocztów sztandarowych. O godz. 10.00 w katedrze mszę w intencji Ojczyzny odprawi biskup łomżyński Stanisław Stefanek. (MK)



— Panuje opinia, że Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa była miejscem, gdzie najpierw PSL, a później SLD wypychały do pracy „swoich”. Czy Pan się z tym zgadza?

— Absolutnie nie. Ponad 90 procent pracowników, a jest ich zatrudnionych w Oddziale Podlaskim w Łomży i Białymstoku oraz w czternastu biurach powiatowych około 500, to ludzie z wyższym wykształceniem, najczęściej kierunkowym. Byli zatrudniani według kryteriów kompetencyjnych. Bez przerwy odbywają szkolenia, zdają egzaminy. Najczęściej przyjmowaliśmy ludzi, którzy najpierw przychodzili na sezon, kierowani przez urzędy pracy.

— Jest Pan dyrektorem od 2003 roku. Wcześniej PSL obsadził „swoimi” stanowiska w biurach powiatowych. Czy Pan, dyrektor z rekomendacji SLD, również obsadzał stanowiska „swoimi”?

— Nie wiem, jaka jest partyjna przynależność kierowników. W dokumentach zatrudnienia nie podaje się takich informacji. Z całą odpowiedzialnością stwierdzam, że są to ludzie kompetentni. Osobiście dokonałem tylko dwóch zmian na tych stanowiskach: w Zambrowie i Sokółce. I to na prośbę zainteresowanych. A poza tym mnie nie interesuje działalność pracowników poza pracą.

— Ale zgadza się Pan z tym, że istnieje przekonanie, iż pra-



Z WOJCIECHEM SZCZEPKOWSKIM
dyrektorem Podlaskiego Oddziału Agencji
Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łomży
rozmawia Maria Kaczyńska

Pierwszy do zwolnienia

W obawie przed czystkami pracownicy tworzą związki zawodowe

ca w Agencji, zwłaszcza w miastach powiatowych, to „fucha dla swoich”?

— Coś w tym jest. I jest to przekonanie błędne. Do pracy zgłaszają się lepsi i gorsi. Jednego się wybierze, drugi komentuje: „Dlaczego on, a nie ja?”. Jest to firma państwowa, stabilna, pewna. Pewna jest wypłata

co miesiąc, pewne prawa pracownicze. Pracuje się w określonych godzinach. Ludzie tęsknią

do takiej pracy, bo mają porównanie, jakie są warunki w firmach prywatnych, jak tam traktuje się pracowników. Ale praca w Agencji to na pewno nie „fucha”. Wiąże się z ogromną odpowiedzialnością i wymaga ściśle określonych kompetencji. Na przykład, kierownik biura powiatowego podejmuje rocz-

nie tylko w zakresie płatności obszarowych 4–5 tys. decyzji, a kierownik dużego biura 14–15 tysięcy. Za każdym podpisem idzie odpowiedzialność za pieniądze. Kierownik nie ma czasu sprawdzać, musi wierzyć swoim pracownikom. Ale w razie czego to kierownik odpowia-

Ja sam, jako dyrektor z rekomendacji SLD, jestem pierwszy do zwolnienia

da. Ja się podpisuję pod całym województwem. Rocznie przez Agencję przepływają olbrzymie pieniądze, ponad miliard zło-

tych. Nie ma możliwości, żeby powstała jakakolwiek nieprawidłowość, bo ARiMR straciłaby uprawnienia agencji płatniczej, nadane przez Brukselę.

— To dlaczego wśród pracowników istnieje niepokój o miejsca pracy? Panuje przekonanie, że „nowa opcja”, która doszła do władzy po wyborach parlamentarnych, będzie wyrzucać z Agencji wepchniętych przez PSL i SLD i wypychać „swoich”. O tym, że jest ten niepokój, świadczy wzrost zainteresowania zapisywaniem się do związków zawodowych.

— Faktycznie, jest taki niepokój i wiąże się z wynikiem wyborów. Ale cóż, ja nic na to nie poradzę. Sam, jako dyrektor z rekomendacji SLD, jestem pierwszy do zwolnienia. I nie ochroni mnie żaden związek. Inni szukają zabezpieczeń tak, jak uważają. Powstał związek zawodowy, skupiający pracowników Agencji w województwie podlaskim. Pracownicy mają prawo zakładać związki i z niego skorzystali. Wcześniej nikt o tym nie myślał, widocznie nie czuli potrzeby. Z moich informacji wynika, że zapisało się do niego już około stu osób.

— Co Pan sądzi o pomysłe nowego rządu połączenia ARiMR z Agencją Rynku Rolnego?

— Pomysły można mieć różne, ale rzeczywistość ma swoje uwarunkowania. ARiMR funkcjonuje w oparciu o ustawowe regulacje, spełnia szereg kryteriów, wymaganych przez Brukselę. Zarówno w zakresie wymogów, stawianych pracownikom, jak i warunków pracy. Pod ścisłą kontrolą są kadry, ich struktu-

ra i kwalifikacje pracowników. Jesteśmy instytucją europejską i musimy reprezentować wobec rolników europejskie standardy obsługi. Jednakowe we wszystkich placówkach. Aby to zmienić, trzeba zacząć od zmian w przepisach. I od nowa negocjować z Brukselą warunki, jeśli nowy podmiot miałby także być agencją płatniczą. To proces długotrwały. Zignorowanie go mogłoby zahamować przepływ unijnych pieniędzy. A tego sobie nie wyobrażam. Rolnicy by nie darowali.

— Dziękuję za rozmowę.

Na zdjęciu: Wojciech Szczepkowski

BIURO PISANIA PODAŃ

pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania
oraz wszelkie inne
pisma administracyjne

Łomża, ul. Polowa 11A (Harcówka)
tel. (086) 473-00-84

**Przyjmuje ogłoszenia
do „Kontaktów”**



OKNA • DRZWI

Omiń Pośrednika — kupisz taniej

- Okna PCV
- Okna oborowe
- Drzwi zew. i wew.

Biuro Handlowe
ul. Sikorskiego 126 A
tel. (0 86) 215 12 36
fax (0 86) 215 12 37

- Rolety (PROMOCJA
DUŻY WYBÓR TKANIN)
- Moskitiery
- Parapety

Produkcja
Nowe Kupiski 121
tel./fax (0 86) 217 91 86





Ślad Marszałka

Ktokolwiek zagłębi się w życiorys Józefa Piłsudskiego, trafi na zdanie: w Paproci Dużej, w guberni łomżyńskiej, odbył się jego ślub z Marią Kazimierą Juszkiewiczową z domu Koplewską.

Maria Juszkiewiczowa była rozwódką. Ślub katolicki nie był więc możliwy. Józef z Marią przeszli na wyznanie ewangelicko-augsburskie. Właśnie w Paproci Dużej był wówczas ewangelicki zbór. Pierwsze zapowiedzi ślubne Józefa Klemensa Piłsudskiego z Marią

Kazimierą Juszkiewicz ogłoszone zostały 25 czerwca 1899 roku. Ślub odbył się 15 lipca 1899 r. o 10.00, w obecności świadków. Piłsudskiemu nie zależało na rozgłosie, bo akurat był poszukiwany przez carską policję. Z tych względów małżonkowie nie wrócili do Wilna, tylko pojechali do Łodzi i ukrywali się pod nazwiskiem Dąbrowskich. Nie wiadomo, czy kiedykolwiek później choć na chwilę byli w Paproci Dużej.

— Gdy jest jakaś uroczystość państwowa, księża przypominają, że u nas był Marszałek — mówi Helena Rudzieńska z Paproci Dużej.

Ma 84 lata, akurat idzie do kościoła, bo jest pierwszy piątek miesiąca. Była na grobie matki Piłsudskiego w Wilnie. Jest tam też serce Piłsudskiego. Modliła się tam...

Stefan Simon ma 87 lat.

— Wtedy, gdy Piłsudski brał ślub, mówili, że prawdopodobnie żeni się z Żydówką.

— Ewangelicka kirkka została zniszczona w wojnę. Potem w jej części ludzie trzymali konie i owce. — opowiada Ewa Jadwiga Biernacka (l. 78).

Dziś nie ma już w Paproci Dużej starego kościoła z ołtarzem, przed którym Piłsudski ślubował Marii. Ale od ośmiu lat, w tym samym miejscu, tych samych kształtów i rozmiarów, stoi kaplica parafii katolickiej w Andrzejewie.

— Kościół był budowany na nowym fundamencie, ale według dawnego projektu — zapewnia Zdzisław Murawski, były członek Komitetu Budowy Kościoła w Paproci. — Gdy go budowaliśmy, mówiło się o utworzeniu na wieży izby pamięci Marszałka. Kościół stoi i teraz nie ma komu

zabrać się za „pamiętanie”. A przecież to historia i trzeba do tego wrócić — uważa Zdzisław Murawski.

Zwłaszcza że do kościoła w Paproci Dużej prowadzi każda z dziewięciu dróg we wsi.

MARIA PILECKA

Na zdjęciach: Helena Rudzieńska oraz kościół w Paproci Dużej

Janki przycupnęły pół kilometra od głównej trasy z Klukowa do Ciechanowca. Prowadzi do nich urokliwa droga. Jesienne liście i cisza...

— Smutna wieś. I smutno jest. Człowiek żyje, bo co ma robić. Kiedyś było weselej, teraz zewsząd cisza... — zamyśla się Tadeusz Antoniuk (l. 69)

Pamięta, jak 45 lat temu skończył wojsko i ożenił się. Wtedy wszystko go radowało. Pamięta jak lat temu 30 wyszedł na podwórze. Zatrzymał się na chwilę i zewsząd słyszał radosne głosy: a to kura zagdakała, a to koń

zarżał, krowa muczała na łące. I najważniejsze: śmiech dzieci. Na jego podwórzu czworo, dwóch chłopców i dwie dziewczynki. Żona je wołała albo przekomarały się ze sobą. A dziś właśnie odwiózł żonę do szpitala, martwi się o nią.

— Teraz dzieci we wsi to tylko moje wnuczki. Trzy dziewczynki, najmłodsza za rok pójdzie do przedszkola, a najstarsza jest w szóstej klasie — mówi.

Janki zawsze

były małe. Ale na każdym podwórzu dużo się działo. Teraz sąsiedni dom pusty. W następnym wdowa Genowefa Plewko tylko z synem. Halina Grzybowska (75 lat) mieszka sama. W rodzinie Truszkowskich jest licealistka i gimnazjalista.

Mały domek, ukryty wśród starych drzew, kryje zmęczenie, smutki i choroby Stanisława i Jadwigi Gastol. Stanisław, (84 lata), po wylewie od 12 lat nie wstaje z łóżka.

— Syn do nas dojeżdża z

Ciechanowca, bo tam ma swoją rodzinę — mówi Jadwiga Gastol, dziesięć lat młodsza od męża, ale schorowana, wspierająca się o laskę.

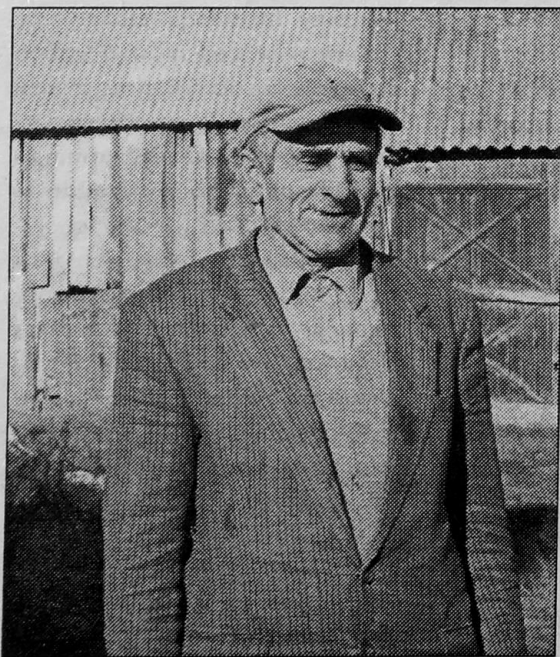
Patrzy na drogę. Pusta. A kiedyś całą gromadką chodziły nią dzieci. Biegły do szkoły i do kościoła w Kuczynie. U Gastolów i Plewków było po sześciu. U Grzybowskich siedmiu. U Żukowskich pięciu. U Antoniuków czworo.

— Prawie cała klasa w szkole — uśmiecha się do wspomnień Jadwiga — Było wesoło. Sąsiedzi się spotykali. A przede wszystkim wszyscy byli młodzi... (m)

Na zdjęciach: Jadwiga Gastol, Tadeusz Antoniuk, droga do wsi Janki



Tłące wspomnienia



Upadek lewicowej formacji, odgrywającej zasadniczą rolę w ostatnich 15 latach w Polsce, Mieczysław Czerniawski, jeden z najbardziej znanych w kraju i wpływowych polityków z Łomży, przeżył wyjątkowo boleśnie. Wykluczony w 2003 roku z Klubu Parlamentarnego SLD, po czterech kadencjach sprawowania mandatu poselskiego nie znalazł się nawet na liście wyborczej tego ugrupowania w Podlaskiem we wrześniowych wyborach parlamentarnych. Jak twierdzi, jako szczerze oddany działacz lewicowej formacji i uczciwy polityk, został skrzywdzony przez „Warszawkę”, a zwłaszcza młodego lidera SLD Wojciecha Olejniczaka. Innymi słowy okazał się za mało cwany i za uczciwy, by wyjść na swoje i przegrał z wytrawnymi, bezwzględnymi partyjnymi graczami. Ale po powrocie do Łomży nabrał otuchy, bo zwykli ludzie nie dają mu spokojnie przejść ulicą, okazując wyrazy sympatii i wdzięczności za to, co dla nich dotychczas zrobił.

— Niektórzy wręcz domagają się, żebym wystartował w wyborach na prezydenta, bo kto będzie dbał o interes Łomży? To mnie zainspirowało do założenia Komitetu — mówi Czerniawski, ale zastrzega, że nie jest to równoznaczne z jego kandydowaniem na prezydenta. To oznacza tylko, że będzie skupiał „ludzi uczciwych, chcących pracować dla dobra miasta, a nie dla własnych korzyści”. Po liście, jaki rozesłał do mieszkańców Łomży z informacją o założeniu Komitetu, nikt nie ma jednak wątpliwości, że będzie kandydował.

Tak wczesne odkrycie kart wyborczych zaskoczyło lokalnych polityków.

— Moim zdaniem, to typowe płoszenie koni. Czerniawski, jako prezydent Łomży, to egzotyczna perspektywa. Człowiek dobry do działania i załatwiania, a nie do żmudnej pracy u podstaw w samorządzie — ocenia złośliwie jeden z obserwatorów łomżyńskiej sceny politycznej.

„Wypłoszyć konie”, czyli postraszyć prawicową opcję, która, jak się oczekuje, przystąpi do czyścika, chcą ci, którym grozi utrata stołków z eseldowskiego nadania. Wymieniani są Tadeusz Tomaszewski, zastępca dyrektora Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa; Eugeniusz Ochryciuk, zarządca państwowego PKS; Teresa Polecka-Gryczan, kierownik łomżyńskiej delegatury Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego oraz Zenon Piechociński, pozostający od lat w silnych partyjnych związkach z Czerniawskim, zawodowy „działacz”, w okresie prosperity SLD,

beneficjent partyjnych synekur w różnych instytucjach i zakładach pracy (ostatnio w PKS i ARiMR). „Jeśli postraszymy polityków pracy Czerniawskim, może zostawić nas na razie w spokoju i zajmą się także kampanią wyborczą”, rozumują jakoby zagrożeni na swoich stołkach ludzie łomżyńskiej lewicy.

Mieczysław Czerniawski mówi, że jest zaskoczony tymi spekulacjami. Twierdzi, że Komitet to jego

Były poseł SLD Mieczysław Czerniawski założył w Łomży „Komitet Wyborczy Mieczysława Czerniawskiego” do przyszłorocznych wyborów samorządowych. Zapowiada, że zaprosi do niego „samiych uczciwych”, którzy będą działać dla dobra publicznego, a nie dla własnej kariery lub korzyści swojej firmy. „Żaden nieuczciwy się nie prześlizgnie!”, zapewnia.

„Odpartyjnieni”

autorski pomysł i w żadnym wypadku nie będzie to ugrupowanie eseldowskie. Należy jeszcze do SLD, ale prawdopodobnie z partii się wypisze. Nie chce, żeby Komitet kojarzył się ludziom z SLD, dlatego nie przystał na propozycję Piechocińskiego, by jego siedziba znalazła się na ul. Wojska Polskiego, gdzie dotychczas mieściło się biuro powiatowe SLD i jego biuro poselskie. Siedzibą Komitetu będzie biuro łomżyńskiego Oddziału Polsersvisu, którym Czerniawski kierował (od 1 listopada jest doradcą Zarządu Polsersvisu w Warszawie).

— Zależy mi, żeby ludzie w żaden sposób nie kojarzyli Komitetu z SLD. Przynależność partyjna nie będzie tu żadnym kryterium. Propozycje złożę wyłącznie ludziom uczciwym, nie koniunkturalistom, nie karierowiczom. Stać mnie powiedzieć „nie” karierowiczom — zapewnia Czerniawski.

Był lider podlaskiego SLD będzie uczciwych od nieuczciwych odróżniał za pomocą swojej wiedzy. Zna Łomżę, zna ludzi w Łomży, koniunkturalista i karierowicz się mu nie wślizgnie.

Czy u boku odpartyjnionego lidera stanie, tradycyjnie, jak wiele razy w przeszłości, Zenon Piechociński? Wszystko wskazuje na to, że tak. Piechociński także się „odpartyjnił” na własny użytek już w maju. Gdy za nieetyczne zachowania i wykorzystywanie stanowiska do prywatnych korzyści w łomżyńskim SLD jeden z członków partii pozwał go do Krajowego Sądu

Partyjnego, oświadczył, że... występuje z SLD i nie stawiał się na rozprawę do sądu! Zaraz potem jednak twierdził, że właściwie ustne oświadczenie woli nie jest wiążące, więc nie wiadomo było, czy należy do partii, czy nie. Jako przewodniczący Rady Miejskiej SLD wywołał konsternację w jej szeregach. Rada wystąpiła do sądu partyjnego o ustalenie, czy jej lider... jest członkiem partii!

cenia z Agencji, przez opcję prawicową, młodych członków SLD, których zgromadził pod jej skrzydłami.

— Nie wiem, czy pan Piechociński będzie zaproszony do Komitetu — zastrzega Czerniawski.

To naiwna deklaracja. Piechociński już rozpoczął Czerniawskiemu i... sobie akcję propagandową. Świadczą o tym wydawane przez niego pisma. W „Kurierze Posel-



— Nie mam żadnych informacji z Krajowego Sądu Partyjnego. Nie wiem, czy sąd zbadał i rozstrzygnął sprawę — mówi dziś, po kilku miesiącach i wyborach parlamentarnych Tomasz Gałązka, wiceprzewodniczący rady Miejskiej SLD w Łomży.

Zenon Piechociński nadal kieruje klubem lewicy w Radzie Miejskiej Łomży i jest wiceprzewodniczącym Rady z rekomendacji SLD. Założył w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Związek

bez skazy

Zawodowy Pracowników Agencji i Instytucji Rolniczych. „Dla ochrony siebie i swoich, których ściągnął do Agencji, w większości członków SLD”, komentują dobrze poinformowani.

Jest więc Piechociński w SLD, czy nie jest? Powtarzamy pytanie, zadane kilka miesięcy temu.

— Też go o to wypytywałem. Zapewnił mnie, że nie jest — mówi Czerniawski.

Z „Kontaktami” weteran partyjnych gier nie chce rozmawiać od czasu, gdy ujawniliśmy jego matactwa, związane ze sprawą w Krajowym Sądzie Partyjnym (tekst „Matactwenie weterana”, Kontakty nr 29/05).

Piechociński gra na dwa fronty. Z jednej strony chce zagrać z Czerniawskim kartą bezpartyjności, a z drugiej — jako związkowiec, broniąc członków do wyrzu-

skim” prezentuje dokonania Czerniawskiego, ale przy okazji bez ograniczeń promuje swoje „zasługi”. Piśze o sobie, jako o „asystencie społecznym” posła, w trzeciej osobie.

— Faktycznie, przy okazji się zareklamował. Nie autoryzowałem tekstów przed drukiem — przyznaje Czerniawski ze śmiechem. Odpartyjnionemu kandydatowi na prezydenta Łomży w zasadzie to nie przeszkadza.

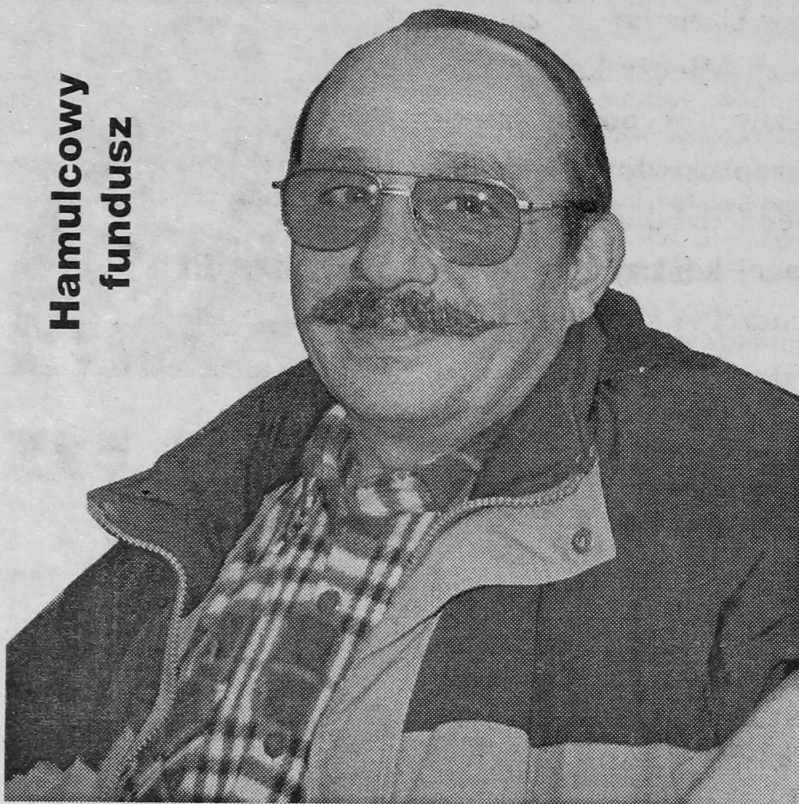
Zenon Piechociński, jak zwykle, wypracował sobie dobrą pozycję do startu w „nową rzeczywistość wyborczą”. Czy zostanie po raz kolejny „szarą eminencją” z „otoczenia Czerniawskiego”? Eminencją bezpartyjną?

MARIA KACZYŃSKA

Na zdjęciach: 1. Mieczysław Czerniawski, 2. Zenon Piechociński

Gospodarka polska w ubiegłym roku rozwijała się najszybciej w Europie. Produkt Krajowy Brutto wzrósł średnio 5,4 proc., a w pierwszym półroczu ponad 6 proc. Po raz pierwszy od lat kopalnie zamiast zwalniać, zaczęły przyjmować do pracy górników. Specjaliści prognozowali powstanie tysięcy miejsc pracy w przemysłach motoryzacyjnym, spożywczym, meblowym, stoczniowym oraz w handlu i budownictwie. W tym roku tempo wzrostu osłabło. Według GUS w pierwszym półroczu wyniosło jeszcze 2,4 proc. Jak to widać z „punktu siedzenia” naszych przedsiębiorców?

**Hamulcowy
fundusz**



Andrzej Wszeborowski, właściciel firmy budowlanej z Łomży: — Dla mojej firmy ten rok jest dobry. Na początku sądził się, że nie będzie zbyt ciekawie, bo nie zanosilo się na większe zamówienia. W trakcie roku firma wygrała przetarg na duży kontrakt. Pojawilo się też wiele propozycji innych prac. Częściowo musiałem odmówić ze względu na brak mocy przerobowych.

Ktoś może mi zarzucić, że nie wykorzystałem szansy, bo przecież mogłem zwiększyć zatrudnienie, stworzyć nowe miejsca pracy. Otóż nie zwiększam zatrudnienia z całą świadomością, bo zniechęcają mnie przepisy. W firmie pracuje obecnie około 30 osób, a przerób wynosi do 2,5 mln zł. Jest to firma mała i odejście od tego statusu wiązałoby się z poniesieniem kosztów, które moim zdaniem, nie mają żadnego uzasadnienia. Po pierwsze, zwiększając zatrudnienie musiałbym, pod rygorem zapłacenia Państwowemu Funduszowi Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych kary około 700 zł, zatrudnić jeszcze jednego niepełnosprawnego pracownika. To jest typowa kara, wyciąganie pieniędzy z kieszeni przedsiębiorcy, bo tej opłaty nie można zaliczyć do kosztów, jak wszelkich podatków i da-

nin publicznych. Obecnie, zgodnie z przepisami, zatrudniam dwóch pracowników niepełnosprawnych. Na budowie potrzebni są raczej ludzie w pełni sprawni, dlatego nie bardzo widzę kolejne stanowisko pracy dla takiej osoby. Przepis ten jest ostro egzekwowany przez PFRON, prędzej czy później kontrola wyłapuje jego omijanie, a wtedy kara urasta do dużych sum i staje się problemem dla firmy.

Po drugie, zwiększając przerób, musiałbym przejść na tzw. pełną księgowość, zatrudnić księgowego na całym etacie i inaczej zorganizować administrację. Czyli ją rozbudować, ponieść dodatkowy koszt. Też nie widzę sensu w takich wydatkach. Reasumując, gdyby nie te uwarunkowania, mógłbym z powodzeniem zatrudnić kilka osób w wykonawstwie, stworzyć produkcyjne miejsca pracy. A tak nie mam ekonomicznej motywacji do powiększania firmy i tworzenia miejsc pracy. I tak zostanie. (MK)

Na zdjęciu: Andrzej Wszeborowski, właściciel firmy Roboty Budowlane i Konserwacja Zabytków. Jego pasją jest rewaloryzacja obiektów zabytkowych, przeróbki oraz adaptacje. „Lubię prace skomplikowane i trudne technicznie, to mnie mobilizuje, traktuję je jak wyzwanie”, wyznaje

Byli posłami, senatorami. Niektórzy 4 lata, inni dwie, trzy, nawet cztery kadencje! Po wrześniowych wyborach już nie są. Co robią?

Wojciech Borzuchowski, były poseł PiS (półtorej kadencji), wcześniej wicestarosta zambrowski: — W wyborach nie startowałem, bo nie zostałem umieszczony na liście PiS. Od 1999 roku jestem urlopowanym pracownikiem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Oddziale Białystok. Na razie nie zajmuję się niczym. Jestem optymistą, czekam na obiecane propozycje prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego.

Włodzimierz Cimoszewicz, były poseł pięciu kadencji, były marszałek Sejmu:

— Urządza się w leśniczówce w Hajnówce. Z całą pewnością nie wyjedzie na stałe z Polski. Będzie aktywny. Nie zdecydował jeszcze, czym zajmie się zawodowo, rozważa różne propozycje.

ubieganie się o fotel prezydenta Łomży.

Aleksander Czuż, były poseł SLD, wcześniej wicewojewoda: — Nie startowałem w tych wyborach. Jeszcze nie rozważałem i nie zastanawiałem się nad, tym, czym teraz będę się zajmował.

Piotr Krutul, były poseł trzech kadencji, ostatnio LPR. — Startowałem, wyszło jak wyszło, czyli nie jestem posłem. Jestem rolnikiem, mam 25 ha ziemi w Suchowoli, a poza tym zajmuję się rodziną, wychowuję piąte półtoraroczne dziecko. Na razie nie będę zajmował się polityką.

Józef Mioduszeński, były poseł PSL trzech kadencji: — Startowałem w wyborach. Nie jestem posłem. Jestem zasłużonym emerytem. Teraz będę miał więcej czasu dla siebie, rodziny



Jest członkiem Rady Naukowej Białowieskiego Parku Narodowego, nadal będzie promował Puszczę Białowieską, Ziemię Hajnowską, Euroregion — poinformował Zbigniew Krzywicki, były dyrektor biura posła.

Barbara Ciruk, była posłanka SLD, potem SDPL: — Bez entuzjazmu wracam do pracy w Telewizji Białystok. Nie rezygnuję z polityki. Będę brała udział w wyborach samorządowych i zastanawiam się nad fotelem prezydenta Białegostoku, na co mnie wielu namawia.

Mieczysław Czerniawski, były poseł SLD trzech kadencji przewodniczący najważniejszej sejmowej Komisji Finansów Publicznych: — Nie startowałem w ostatnich wyborach, bo uważałem, że czas odpocząć. 1 listopada wróciłem do pracy w Polsersie na stanowisko głównego specjalisty i doradcy Zarządu. Zapewniam, że nie opuszczę Łomży, nigdzie z niej nie planuję się wyprowadzać, także na stałe nie wyjadę z kraju. Jestem prezesem Krajowej Federacji Sportu dla Wszystkich i Podlaskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Rozważam poważnie

i swojej działki. Z pewnością nie będę się nudził. Nie zrezygnuję z działalności społecznej. Piętnaście lat byłem przewodniczącym Głównego Sądu Koleżeńskiego PSL w Warszawie. Jestem członkiem Zarządu i członkiem Prezydium Zarządu Wojewódzkiego PSL. Wyjadę na narty, bo w ostatnich krajowych zawodach parlamentarno-samorządowych zwyciężyłem w slalomie gigancie i... nie chcę utracić formy.

Marek Zagórski, były poseł PO: — Jestem prezesem fundacji Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej w Warszawie. W ostatnich wyborach nie startowałem. Czy wrócę do polityki, to się kiedyś okaże.

Jan Zaworski, były poseł SLD, właściciel firmy piekarniczo-cukierniczej Janza w Suwałkach, prowadzi własną firmę.

Sergiusz Plewa, były senator SLD, wrócił do pracy w Spółdzielni Mieszkaniowej Słoneczny Stok w Białymstoku, w której pracował jako społeczny prezes.

Józef Laskowski, były poseł Samoobrony, w ostatnich startował, ale nie przeszedł. Prowadzi własne gospodarstwo rolne (30 ha, bydło opasowe) w Wizajnach.



Poniedziałek. Ósma, śpi. Dziewiąta, śpi. Wychodzę do sklepu. Wracam. Śpi. Robię śniadanie. Stawiam koło łóżka. Nie odzywa się. Mija południe. Staje przy oknie. Trzecia, czwarta. Obiad stygnie. Telefon. „Niczego nie potrzebuję”, odpowiada komuś. Podaję leki. Weźmie, nie weźmie. Ma 24 lata. Nic na siłę...

Wtorek. Zaproszenie do ciotki, blisko Kolna. Wsiada do samochodu. Cieszę się. Skręcamy za blok. „Nie jadę!”, mówi krótko. Wiem, że żaden argument jej nie zatrzyma. Wsiada. Biegnie. Wysiadamy i my. Zamyka się w łazience. Pukam do drzwi co chwila. Nie odpowiada. Wychodzi po godzinie. Staje w oknie. „Co mnie tak pilnujecie?! Tak wam szkoda mojego pieprzonego życia?!” Nie śpię całą noc. Czuwam. Sprawdzam, czy oddycha. Czy sznurek na balkonie jest na swoim miejscu i tej samej długości. Liczę noże. Tabletki trzymamy w wersalce. Ale z nerwów nigdy nie możemy się doliczyć.

Środa. Dzwoni jej „komórka”. Rozmawia z kimś bardzo cicho. Przechodzą. mnie ciarki. Oznajmia, że wychodzi. Mijają dwie, trzy godziny. Wraca. „Chodziłam, żeby przypomnieć sobie, jaka w tym cholernym Kolnie beznadzieja i do tego siermiężna”.

Czwartek. Po południu odwiedza nas rodzina męża. Niespodziewanie staje w drzwiach. „Dzień dobry. Przyszliście zobaczyć, czy jeszcze żyję?!”

Piątek. Sprzątanie. Robota pali jej się w rękach, jak zwykle. Po południu wybieramy się do moich rodziców. Kocha dziadków. Oni mają na nią największy wpływ. Po pewnym czasie zamykają się z babcią w pokoju. Wiem, że moja mama za każdym razem próbuje „wlać” w nią trochę optymizmu i radości życia. Za każdym razem się udaje. Na krótko. Wracamy do domu. „I z czego tak się cieszyacie? Że coraz bliżej wam do śmierci?”

Sobota. Robimy porządki w szafach. Śmieje się, gdy w pudełku po butach znajduje swoją lalkę. „Ja też będę taką zimną lalką...”, nagle wybuch płaczem.

Niedziela. Wychodzimy do kościoła. W połowie drogi postanawia zawrócić. „Żeby się przyglądali, jak wygląda niedoszła samobójczyni?”, słyszymy. Mąż jest wściekły. Ściskam go za łokieć. „Przecież nikt o tym nie wie...”, mówię cicho. Wchodzimy do kościoła. Nikt nie zwraca na nas uwagi. Do końca dnia cud: ożywia się, wspomina dzieciństwo i niedawne studenckie czasy. Siada przed telewizorem.



Słońce radośnie zaglądało do pokoju, a przez okna wdierał się słodki zapach kwiatów.

Od kilku dni gościłam u babci. Było to piękne, wiejskie gospodarstwo.

Wstałam z łóżka i podchodząc do okna zrobiłam kilka głębokich wdechów. Rozejrzałam się po okolicy. Ku mojemu zdziwieniu, ujrzałam grupę

Początek nowego

kę turystów, mniej więcej w moim wieku, instruinowaną przez wysoką blondynkę i... sąsiadkę mojej babci!

Babcia nałożyła mi na śniadanie pięć placzków z gruszkami i nalala mleka.

Zaczęła opowiadać, że wnuczka pani Skalskiej przyjechała z klasą i wychowawczynią. Trochę mnie to zdumiało, gdyż były wakacje, ale cóż...

Po śniadaniu zabrałam koc, olejek do opalania i coś do picia i poszłam na łąkę. Popatrzyłam w niebo. Lekkie chmurki delikatnie sunęły po jego błękitach. Słońce subtelnie pieściło moje ciało ciepłutkimi promykami. Zamknęłam oczy. Nagle usłyszałam chłopięcy głos:

— Nie lepiej pospać w chłodzie?

Zerwałam się na równe nogi.

Przedemną stał wysoki brunet o brązowych oczach i ciemnej karnacji.

— Mogę się przysiąc? — zapytał.

— Jasne, siadaj — opowiedziałam.

zorem. Rozmawiamy o wyjeździe za granicę. Nieźle zna język, więc znalazłaby pracę, a mieszkanie u kuzynki zapewniłoby. „Chcecie mnie się pozbyć?! W porządku! Samolot i tak nie doleci, więc pozbędziecie się mnie raz na zawsze!”

Poniedziałek. Czyta i czyta, co lubiła od dziecka. Kiedy wychodzi do sklepu (dzisiaj właśnie ma na to ochotę),

Adresy

szybko sprawdzam, co to za lektura. „Ania z Zielonego Wzgórza”, „Kubuś Puchatek”, „Panna z mokrą głową”. Oddycham z ulgą, bo w każdej jest wiele optymizmu... Przytula się. „Mamo, ty mnie kochasz, prawda? Mimo wszystko?”

Wtorek...

Rozmawiamy, a właściwie milczymy. „Życie jest tylko i wyłącznie czekaniem na śmierć, które czymś trzeba wypełnić”, oznajmia Iza. „Nie trzeba na nią czekać, przyjdzie sama z własnej woli. Mam adres tymczasowy”, powtarzam słowa mojej babci. Wybuch śmiechem. Patrzy mi w oczy i mówi. „Więc niech pani napisze o mnie tak: w Kolnie mieszka taka jedna, której popieprzyły się dwa adresy. Ale może jednak coś da się odkręcić?”. Ściska mnie za rękę.

GABRIELA SZCZESNA

III nagroda w konkursie „Wakacyjna miłość”

Zaczęliśmy rozmawiać. Spodobał mi się nie tylko jego wygląd, ale również to, w jaki sposób mówił, jak się zachowywał. Miał na imię Rafał i przyjechał z... tego samego miasta, co ja, tyle że chodził do innej szkoły.

Od tego dnia każdy wolny czas spędzaliśmy razem. Wystarczyło pięć dni, a rozmawialiśmy ze sobą, jakbyśmy znali się wieki. Wkrótce jednak przyszedł dzień jego powrotu do miasta, naszego miasta... Zrozumiałam, że to, co nas łączy, nie jest tylko przyjaźnią.

Ostatniego dnia spotkaliśmy się na łące (tej, na której się poznaliśmy), a potem poszliśmy nad strumyk. Usiedliśmy na pniu wywróconego drzewa. Rafał wziął mnie za rękę.

— Wiesz, jesteś bardzo fajną dziewczyną. Szkoda, że do tej pory się nie spotkaliśmy.

— Mhhmmm...

Patrzył na mnie oczami pełnymi blasku, a ja byłam cała w skowronkach. Chyba oboje wyczuliśmy „powagę” sytuacji.

— Wiesz... — zaczął znowu — bardzo mi się podobasz i... chciałbym się z tobą spotykać.

Byłam w siódmym niebie. Czekałam na kolejne słowa. Sama nie byłam w stanie nic powiedzieć.

rozdziału

— Wiem, znamy się krótko, ale... Emilka, ja... ja cię kocham! — zakończył zdecydowanie.

Popatrzyłam w jego brązowe, duże oczy. Nic nie powiedziałam. W tej chwili objęłam „ster”. Po prostu... pocałowałam go!

No i stało się! Mam fajnego chłopaka! Jestem zakochana! Ale to już inny rozdział mojego życia...

EMILIA KURPIEWSKA

Ostrołęka





Muzyką i piosenką Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie rozpoczął sezon kulturalny, szósty pod dyrekcją Marty Konopka.

W minionym tłumy publiczności przyciągnęła „Parada młodzieżowych orkiestr dętych”, „Dni Zambrowa”, „Podlaskie łowy”, „Powiatowy przegląd teatrów obrzędowych” i „Sylwester pod gwiazdami”. Miejska Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Zambrowa, w czasie wielkiej żałoby, koncertowała 13 kwietnia na Placu Św. Piotra w Rzymie.

„Piękno należy wspierać, bo tworzą je nieliczni, a potrzebuje wielu”, słowa J. Goethego przypomniała dyrektor Konopka, która nagrodziła tych, którzy wspierali „szerzenie piękna”. Podziękowania, dyplom i różę otrzymali: burmistrz, przewodniczący Rady Powiatu, wójt gminy Zambrów.

Piękna potrzebuje wieku...

— Te podziękowania należą się Radzie Miasta, która podejmuje decyzję o przyznaniu funduszy na działalność Miejskie-

Polakowscy i właściciel Harry and Son Henryk Radzikowski.

Nagrodę „Perłowego Pegaza” i kosz kwiatów otrzymał Te-



atr Form Różnych, prowadzony przez Małgorzatę Trochę za „tworzenie i propagowanie folkloru regionu”.

Miejskie Ośrodek Kultury wydał kalendarz imprez na nowy sezon, a w nim nowe propozycje: konkurs jednego wiersza, tydzień teatru, festiwal ukrytych talentów, gala malowanej pisanki.

Inauguracyjną uroczystość uświetnił koncert zespołu instrumentalnego Camerata Marioli Zalewskiej oraz występ Teatru Form Różnych. (m)

Na zdjęciach: Antoni Słaby odbiera Pegaza, wielopokoleniowy Teatr Form Różnych oraz zespół Camerata

PATRONAT „KONTAKTÓW”

Konkursy recytatorskie dla dzieci i młodzieży, nagrody na prezentacjach ogólnopolskich, warsztaty, występy „okolicznościowe”. Tak mija 25 lat. Teatrzyk Żywego Słowa „Logos” w Łomży, założony przez Witolda Długozimę, przygotowuje się do świętowania jubileuszu.

Zaczął się od spotkania w szkole dla niewidzących i niedowidzących w Łaskach, a potem na studiach, z niewidomym poetą Franciszkiem Kwiatkowskim ze wsi Łuby Kurki (gm. Miastkowo), którego wielką pasją stały się interpretacje ballad Bułata Okudźawy.

— Kiedy zaproponowano mi prowadzenie zajęć teatralnych w Szkole Podstawowej nr 4, nie sądziłem, że tak zacznie się moja życiowa przygoda z poezją — wspomina Witold Długozima. — Wielka w tym zasługa ówczesnego dyrektora „Czwórki”, Zofii Napiórkowskiej.

Recytatorzy rosną i z konieczności rozstają się z Teatrzykiem. Ale nigdy nie brakuje następców!

— „Padło” na nas! — mówi

mi, a jej prezentacja to wielka przyjemność.

— Odkąd pamiętam, zawsze lubiłam być na scenie — wspomina Ola Lipińska, uczennica

Teatrzyk, który spadł z nieba!



żartobliwie Sebastian Jackowski, pierwszoklasista Publicznego Gimnazjum nr 3 im. 33 Pułku Piechoty. — Poezja uczy, jak poruszać się w świecie, jak radzić sobie z różnymi problema-

klasy piątej Szkoły Podstawowej nr 5. — Nigdy nie miałam tremy przed publicznością, więc Teatrzyk spadł mi z nieba!

— Poezja to sposób rozmowy z człowiekiem — uważa Ra-

mona Gołaszewska, pierwszoklasistka Publicznego Gimnazjum nr 2.

Siedzibą Teatrzyku jest Klub Garnizonowy w Łomży. Tu odbywają się organizowane przez „Logos” konkursy polskiej poezji współczesnej (w roku 2005 po raz dwudziesty pierwszy), w których rywalizują gimnazjaliści z różnych stron Polski.

— Cieszę się, że „Logos” to już pewnego rodzaju „instytucja” żywego słowa i jesteśmy znani w kraju — mówi Witold Długozima. — Cieszę się, że przez poezję mogę uczyć starej prawdy: nie wszystko to, co się błyszczy, jest piękne. Nasza duchowa włóczga okazuje się bardzo potrzebna i nam, i słuchaczom w różnym wieku. Teatrzyk okazał się dla mnie także ratunkiem w bardzo osobistej sprawie i za to jestem wdzięczny Bogu i moim podopiecznym.

Na zdjęciu: recytatorzy z Teatrzyku Żywego Słowa „Logos” z Witoldem Długozimą



KONTAKTY

Tu warto być 10-16 listopada

Białystok

KONCERT NADZWYCAJNY z okazji Święta Niepodległości, piątek, 11 listopada, godz. 19.00, Opera i Filharmonia Podlaska (ul. Podleśna 2, (85) 732-17-86).

Orkiestrę Symfoniczną Opery i Filharmonii Podlaskiej prowadzi Marcin Nałęcz-Niesiołowski. Jako solista wystąpi Wojciech Światała (fortepian). W programie uwertura do opery „Paria” Moniuszki, Koncert fortepianowy a-moll op. 17 Ignacego Jana Paderewskiego (na zdjęciu) i IV Symfonia cis-moll (prawykonanie polskie) Tonsmana.



BOGNA BURSKA: „WNETRZA”, instalacja wideo, Galeria Arsenał (ul. Mickiewicza 2, tel. (85) 742-03-53), wernisaż w czwartek, 10 listopada, godz. 18.00. Wystawa czynna do 11 grudnia.

Grodno

„PARADA ORKIESTR”, koncert Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Podlaskiej, 12 listopada, godz. 17.00, sala koncertowa Filharmonii Grodzieńskiej.

Występ w ramach XXII Międzynarodowego Festiwalu Sztuki „Białoruska Jesień Muzyczna”. Białostocką Orkiestrę poprowadzi dyrygent z Białorusi Aleksander Bormotow. W programie m.in. VIII Symfonia h-moll „Niedokończona” Schuberta, „Tańce połowieckie” z opery „Książ Igor” Borodina.

Łomża

„AJ WAJ! CZYLI HISTORIE Z CYNAMONEM”, spektakl Grupy Rafała Kmity, piątek, 11 listopada, sala widowiskowa ul. Sadowa 12, godz. 18.00.

Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych zaprasza w świąteczny wieczór na występ znakomitej sceny kabaretowej Rafała Kmity z Krakowa (na zdjęciu). Spektakl jest podróżą w fascynujący świat kultury Żydów polskich. Wspaniałe aktorstwo, wzbudzające śmiech, skrzące się dowcipem dialogi, przepiękna muzyka klezmerska Bolesława Rawskiego.



Suwałki

EUROREGIONALNE SPOTKANIA „GO-SPEL & JAZZ”, niedziela 13 — poniedziałek 14 listopada, ROKiS (ul. Noniewicza 71, informacja pod tel. 87 566-42-11 i na plakatach).

Czwarta już edycja spotkań. W programie wykonawcy z Polski, Białorusi, Litwy, m.in. Kwintet Zbigniewa Namysłowskiego (na zdjęciu). Muzyka gospel i jazz w najlepszym wykonaniu. (MK)



PATRONAT „KONTAKTÓW”

Spotkanie z Chopinem

Zakończył się XV Międzynarodowy Konkurs Chopinowski, niezwykle radosny dla wszystkich, bo po 30 latach znów Polak, Rafał Blechacz z Nakła, został laureatem.

Jeszcze pobrzmiewają w uszach nuty chopinowskich walców i polonezów, a dzięki Łomżyńskiej Orkiestrze Kameralnej pod dyktando Jana Miłosza Zarzyckiego będzie można przypomnieć sobie ich brzmienie w całej pełni.

Solistką czwartkowego koncertu (10 listopada, godz. 18.30) będzie Miku Omine z Japonii, półfinalistka Konkursu. W towarzystwie Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej zagra Koncert fortepianowy e-moll, walce i scherza Fryderyka Chopina. Jego muzykę uzupełnią fragmenty listów recytowane przez Jerzego Zelnika.

Koncert, którego sponsorami są Wyższa Szkoła Agrobiznesu, TV Skorpion i Hotel „Gromada” odbędzie się w sali Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego. (m)



Znakomite recenzje zdobył Teatr Wierszalin za spektakl „Król Edyp”, wystawiony w Nowym Jorku.

Najbardziej wpływowy „The New York Times” pisał z zachwytem: „Zacznij od mitu Edypa. Następnie połącz go z opowieścią «O świętym grzeszniku» Tomasza Manna, w której papież poślubia swą matkę, będącą siostrą jego własnego ojca. Historia Edypa kończy się tragedią, bohaterowie Manna rozpoznają, że nieczyste związki krwi są grą ku uciesze bogów. Dodaj dźwięczne passusy ze Starego Testamentu oraz przaśne cytaty z «Gesta Romanorum», średniowiecznego zbioru opowieści. Otrzymasz «Świętego Edypa»: zwarte, poruszające przedstawienie Teatru Wierszalin, które miało amerykańską premierę w teatrze La Mama.

Reżyser i dramaturg Piotr Tomaszuk połączył teksty i idee z istic postmodernistyczną furia i swobodą. Chrześcijaństwo i poganizm, tragiczność i parodia, przeznaczenie i zbawienie, nieustanne zmaganie ciała i ducha. Jednak to dwa elementy: aktor i lalka są zasadniczą siłą tego przedstawienia.

Zaczynają po polsku. W tle słyszymy majestatyczne, budzące trwogę pasaż z «Requiem» Mozarta. Podnosi się kurtyna z wierzbowych witek i nagle jesteśmy w środku brutalnego kosmosu seksualnych zakazów.

Teatr Wierszalin osiągnął sukces tam, gdzie inne teatry często ponosiły porażkę. Nie ma bowiem nic gorszego od oglądania spektaklu daremnie usiłującego uchwycić instynktowną siłę i słabość seksualnego pożądania.



Dzwon Jana Pawła

Od siedmiu miesięcy, czyli dnia śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II, parafia pod wezwaniem Krzyża Świętego zbiera pieniądze na Dzwon im. Jana Pawła II.

— Zebraliśmy już znaczną część funduszy, za co serdecznie dziękujemy, ale jeszcze sporo brakuje — powiedział ks. prałat Andrzej Godlewski, proboszcz parafii.

Dzwon dla Łomży wykonywany jest w najsłynniejszej ludwisarni z dwustuletnią tradycją rodziny Felczyńskich koło Gliwic.

Niedawno ks. Andrzej Godlewski odwiedził pracownię ludwisarską. Dzwon dla Łomży wykonywany jest z brązu, będzie ważył 1650 kilogramów. Do parafii „przyjedzie” wiosną przyszłego roku. Serce Dzwonu im. Jana Pawła II zabije w pierwszą rocznicę śmierci Ojca Świętego.

Na zdjęciu: Zbigniew i Bogda Felczyńscy, twórcy dzwonu dla Łomży

Wierszalina

Budzi respekt znaczeniowa pojemność tekstu Piotra Tomaszuka. Teatralna czystość jest tym, co sprawia, że przedstawienie Wierszalina jest absolutnie wyjątkowe: totalna fizyczna koncentracja i totalna emocjonalna uczciwość.

Teatr Wierszalin to niepaństwowy, profesjonalny teatr, założony w 1991 r. przez reżysera Piotra Tomaszuka, dramaturga Tadeusza Słobodzianka i grupę aktorów. Siedzibą Teatru jest Supraśl. W tym roku mecenat nad Teatrem objął podlaski Urząd Marszałkowski.

Na zdjęciu: scena z „Króla Edypa”

DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

11 listopada (piątek) — • Broken flowers, godz. 17.45 • Red eye, godz. 19.45;

12-13 listopada (sobota — niedziela) — • Garbi: super bryka, godz. 16.00 • Red eye, godz. 19.45;

14-17 listopada (poniedziałek — czwartek) — • Mistrz, godz. 17.45 • Red eye, godz. 19.45;

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany film.

Bliższe informacje o repertuarze: tel. 216-75-19.

KINO „WRZOS” W KOLNIE

11-16 listopada (piątek — środa) — • Oliver Twist, godz. 17.00.

KONTAKTY



Turysta w urokliwym pejzażu

Podlaska Regionalna Organizacja Turystyczna podsumowała sezon turystyczny 2005 w Podlaskiem oraz projekt „Program tworzenia i rozwoju produktów turystycznych województwa podlaskiego ze szczególnym uwzględnieniem centrów ruchu turystycznego”.

W 2004 roku w naszym województwie gościł milion turystów zagranicznych (390 tys. z Białorusi, 350 tys. z Litwy). Przyjechało w Podlaskie także milion turystów krajowych.

— Ważną kwestią jest wydłużenie sezonu turystycznego w naszym regionie. Będzie temu służyć budowa Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Szelmencie koło Suwałk. Jest plan stworzenia wokół tamtejszej Góry Jesionowej i jeziora Szelmant ośrodka głównie sportów zimowych, z czterema wyciągami i trasami narciarskimi. Za tym ma pójść budowa solidnego zaplecza gastronomicznego i noclegowego, a jako ciekawostkę podam, że w planie jest stworzenia Teatru Wodnego na jeziorze Szelmant — powiedział wicemarszałek Jan Kamiński.

„Białe” miliardy

Spółdzielnia Mleczarska Mlekovita z Wysokiego Mazowieckiego jest bezapelacyjnym liderem wśród 150 spółdzielni, zrzeszonych w Krajowym Związku Spółdzielni Mleczarskich Związku Rewizyjnym.

W ogłoszonych we wtorek na targach Mleko-Expo 2005 w Warszawie wynikach dorocznego rankingu po raz kolejny znalazła się na pierwszym miejscu najlepszych spółdzielni i największych eksporterów. W 2004 roku miała największe przychody ze sprzedaży, największy kapitał własny, największy przerób i skup mleka, największy zysk netto i wydała najwięcej na inwestycje. Przychody w 2004 roku wyniosły 1,1 mld zł, w tym 300 mln zł z eksportu wyrobów do Unii Europejskiej, USA, Japonii.

Za zwycięstwo w rankingu prezes Mlekovity Dariusz Sapiński, odebrał puchary od prezesów Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Agencji Rynku Rolnego.

— To najstarszy ranking mleczarski w Polsce, liczy sobie już 12 lat. W tym czasie tylko raz byliśmy na drugiej pozycji. Zawsze wygrywamy — powiedział „Kontaktom” prezes Dariusz Sapiński. (MK)

Husqvarna Promocja pilarek

~~1949 zł~~
Sugerowana cena brutto

HQV 55
moc 3,4 KM

1599 zł
Sugerowana cena brutto



HQV 137
moc 2,2 KM



~~1049 zł~~
Sugerowana cena brutto

849 zł
Sugerowana cena brutto

www.husqvarna.com.pl

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych
KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49
ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34
ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51b, tel. (0-86) 276-08-40
CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 35, tel. (0-86) 277-21-78
BRAŃSK, ul. Jaśminowa 9, tel. 0-606-384-336

Kasty

Urszula i Zenon Sławińscy z Piątnicy mają niewielkie gospodarstwo. Wiele lat, zgodnie z polskim prawem ubezpieczeniowym, należeli jednak do „kasty” pracowników, ubezpieczonych w ZUS. Zenon pracował w łomżyńskim TKKF, a Urszula w Browarze. Zenon w 1992 roku zarejestrował działalność gospodarczą. Rozwozi swoim samochodem prasę do kiosków i sklepów w terenie. Wstaje o czwartej rano, podjeżdża pod magazyn Ruchu w Łomży, zabiera paczki z gazetami i wyrusza w trasę 200 km. Z pracowniczego przeszedł do „kasty” przedsiębiorców, także ubezpieczonych w ZUS, ale płacących składki ubezpieczeniowe z własnej kieszeni.



Państwo wielkoduszne

Około roku 1995 państwo w swojej wielkoduszności postanowiło mu ulżyć i dopuściło do przywilejów, zagwarantowanych dla „kasty” rolników. Jako posiadacz 4 ha ziemi, miał prawo ubezpieczenia się w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, gdzie składki są kilkakrotnie niższe.

W 2001 roku Zenon, oddany działacz Ochotniczej Straży Pożarnej, został przez strażaków z Piątnicy wybrany do opiekowania się wozem bojowym. Jego zadaniem było utrzymywanie wozu w sprawności. Gdy zaczynała wyc syrena w remizie, rzucał wszystko, bez względu na porę dnia czy nocy, siadał za kierownicę i jechał do pożaru. Żeby wypełniać te obowiązki, najpierw musiał uzyskać świadectwo kwalifikacyjne na prowadzenie wozów uprzywilejowanych. Zapłacił za nie z własnej kieszeni. Nie liczył pieniędzy, bo chodziło o straż! O chronienie majątku i życia ludzi.

Zakazane rewiry

Władze gminy, zgodnie z prawem, wzięły go na etat jako konserwatora wozu bojowego. A ści-

Groszowe wynagrodzenie utrzymywanie w gotowości

ślej na pół etatu. Za 260 zł miesięcznie.

— Nie traktowałem tych pieniędzy jako zarobku. Zawsze się rozeszły na strażackie potrzeby. Czasem na papierosy czy piwo dla chłopaków po akcji — mówi Zenon.

Ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników mówi, że przedsiębiorca, korzystający z przywileju ubezpieczenia w KRUS, nie ma prawa, pod rygorem natychmiastowej utraty przywileju, nawiązywać stosunku pracy, czyli wkraczać na teren, zagwarantowany dla kasty pracowników. Ale Sławiński pozostawał w nieświadomości do kwietnia roku 2003. Gdy żona Urszula straciła pracę w Browarze i pracownicze ubezpieczenie w ZUS, udała się do KRUS, by dopełnić formalności ubezpieczenia w cha-

Dożywc

rakterze żony rolnika. Wypełniła wniosek. Napisała szczerą prawdę: mąż prowadzi działalność gospodarczą i ma pół etatu w Urzędzie Gminy.

„Tak nie może być. To wbrew prawu, wykluczamy go z ubezpieczenia od kwietnia 2001 roku, on powinien być ubezpieczony w ZUS”, orzekła pracownica KRUS.

Zenon natychmiast udał się do Urzędu i rozwiązał umowę na konserwację wozu strażackiego za porozumieniem stron. Pracownica KRUS jednak utrzymywała, że to nie wystarczy.

— Próbowaliśmy nam pomóc, szukała przepisów. Sugerowała, żeby mąż poprosił wójta o przerobienie połowy etatu na ćwierć. I wójt poszedł na rękę. Ale to nic nie pomogło. Urzędniczka stwierdziła, że nie istnieje przepis na zalegalizowanie tej sytuacji. W końcu powiedziała, a niech tak zostanie, zmieni się rząd, zmienią się przepisy i wszyscy zapomną — opowiada Urszula Sławińska.

Przepisy zmieniły się w 2004 roku. Państwo cofnęło przywilej ubezpieczenia w KRUS przedsiębiorcom takim jak Zenon. Nie było rady, ubezpieczył się w ZUS. Po niecałym roku posłowie, w obliczu koń-



KONTAKTY

agrodzenie, wypłacane przez gminy strażakom za
w gotowości wozów bojowych, ściągnęło na nich
katastrofę finansową

ka kadencji, złagodnieli i w sierpniu
2005 roku przywilej, w nieco okro-
pionej formie, przywrócili. Zenon
mógłby starać się o ponowne ubez-
pieczenie w KRUS.

Cena przywileju

W lipcu otrzymał decyzję pre-
zesa KRUS, że został wykluczony
z ubezpieczenia społecznego rol-
ników już od 1 kwietnia 2001 roku,
czyli od momentu podpisania z
Urzędem Gminy w Piatnicy umo-
wy o pracę. Prezes informuje, że
nadpłacone składki za okres od 1
kwietnia 2001 roku do momentu
otrzymania decyzji, w kwocie 3 218
zł 90 gr będą mu zwrócone.

Jednocześnie ZUS, w związku z
decyzją KRUS, wezwał go do zło-
żenia wyjaśnień. W Inspektora-
cie ZUS w Łomży dowiedział się,

armatki do płonących budynków.
Jest chlubą strażaków z Gaci.

W 1998 roku Urząd Gminy w
Łomży zaczął wynagradzać zaan-
gażowanie Lutostańskiego niewiel-
ką gratyfikacją, wynoszącą 125 zł
miesięcznie. Pieniądze, podob-
nie jak w przypadku Sławińskiego,
gmina wypłacała po podpi-
saniu umowy o pracę w wy-
miarze jednej piątej eta-
tu. Lutostański, podobnie
jak Sławiński, nie trakto-
wał ich jak wynagrodzenia,
wszystkie szły na straż.

Niczym grom z jasne-
go nieba spadła na nie-
go, w tym samym czasie,
co na Sławińskiego, decy-
zja prezesa KRUS, że naru-
szył Ustawę o ubezpiecze-
niu społecznym rolników

wocie za 125 zł

zaległe składki, kiedy nielegal-
nie korzystał z ubezpieczenia w
KRUS, wynoszą... prawie 30 tys. zł,
i odsetki za zwłokę w ich zapłacie
prawie 40 tysięcy! Razem prawie
70 000 zł!

Grom z jasnego nieba

Władysław Lutostański z Gaci
ma kilkanaście hektarów i zwirow-
nię. Korzystał z przywileju ubez-
pieczenia w KRUS do 1 październi-
ka ubiegłego roku. Jest też, podob-
nie jak Sławiński, strażakiem. Po-
stawił OSP w Gaci na nogi. Dzie-
ki niemu i jego prywatnym pienią-
dom wyremontowana została re-
miza i doprowadzony do porządku
teren wokół niej, szpecący wieś
przez 20 lat.

— Kupowałem dla naszej OSP
ubrania koszarowe, węże, wypo-
życzenie do ratownictwa drogowego.
Płaciłem swoimi pieniędzmi,
nie odliczałem od podatku. Wysta-
łem się o samochód i dbałem o
jego sprawność — wylicza.

Ów samochód to strażacka oso-
bliwość, bowiem jest przerobionym
na wóz bojowy wehikułem, używa-
nym w latach 80. przez ZOMO do
rozpylania demonstracji ulicz-
nych. Może jednorazowo zatanko-
wać 20 ton wody i „strzelać” nią z

i został wykluczony z ubezpiecze-
nia w KRUS od 1 lipca 1998 roku!
ZUS poinformował go wstępnie,
że suma zaległych składek za ten
okres, z odsetkami, wynosi ponad
100 000 zł!

Godność i desperacja

Sławiński i Lutostański odwoła-
li się od decyzji prezesa KRUS do
Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpie-
czeń Społecznych w Łomży. Próbo-
wali udowodniać, że charakter pra-
cy przy utrzymaniu w gotowości
wozów strażackich nie był „stosun-
kiem pracy”, a zawarte z nimi przez
oba Urzędy Gmin umowy o pracę
były nieporozumieniem. Sąd wydał
już wyrok w sprawie Sławińskiego,
oddalając powództwo. Czyli po-
twierdził to, co Sławińskim mówiła
pracownica KRUS w 2003 roku: tej
sytuacji nie da się zalegalizować.
KRUS nie wyłączył jednak wówczas
Zenona Sławińskiego z ubezpiecze-
nia. Gdyby to nastąpiło, jego zobo-
wiązania wobec ZUS byłyby co naj-
mniej o połowę mniejsze.

Na wyrok oczekuje Władysław
Lutostański.

— Mam nadzieję, że sąd podej-
dzie do sprawy po ludzku i uwol-
ni mnie od koszmaru. Czy za to, że
gmina wynagradzała mnie kwotą

125 zł miesięcznie, ja muszę oddać
państwu sto tysięcy? Do końca ży-
cia tego nie splcę!

Zenon Sławiński jest na krawę-
dзи załamania psychicznego, ale
będzie się odwoływał od wyroku.

— Co mi zostało? Tylko pętlę na
szyję — mówi.

Stracił chęć działania w straży.
Nie miał nawet ochoty wystąpić w
poczcie sztandarowym na gminnej
uroczystości, choć dla strażaka to
wielkie wyróżnienie i świętość.



Władysław Lutostański zaciął
się w sobie i dalej działa w straży.
Gdy wyje syrena, siada za kierow-
nicę „amfibii” i pędzi do pożaru.

— Państwo mnie nie upokorzy
takim prawem! Obronię swoją god-
ność! — mówi.

— Czasem nachodzi mnie chęć,
żeby załatwić parę osób. Przynajm-
niej będę wiedział, za co mnie ka-
rzą — Zenon Sławiński wpada w
skrajną desperację.

Widziały gały...

W łomżyńskich placówkach
KRUS i ZUS kłopoty rolników są
przedmiotem ożywionej dysku-
sji. Panuje przekonanie, że niewie-
dza, iż podpisanie umowy z gminą
oznaczało przekreślenie ubezpie-
czenia w KRUS, to wymówka.

— Każdy ubezpieczony podpi-
suje oświadczenie, że nie jest pra-
cownikiem i nie pozostaje w sto-
sunku służbowym — mówi jedna z
pracownic.

W ZUS zostaliśmy poinformo-
wani, że zaskarżenie decyzji o wy-
kluczeniu z KRUS i postępowanie
sądowe nie wstrzymuje egzekucji
zaległych składek i odsetek. Decy-
zje w sprawie zapłaty są już przygo-
towywane. Jedyne, co mogą zrobić
rolnicy, by poprawić swoją sytuację
jako dłużników, to wystąpić o spła-
ty w ratach. Wówczas przynajmniej
przestaną rosnać odsetki.

JOANNA WILK

Na zdjęciach: Zenon i Urszula
Sławińscy i Władysław Lutostański

Prezydenckie pożegnania

Pod znakiem podziękowań i
uprzejmości upłynęło spotkanie
prezydentów Polski i Litwy w Sej-
nach. Aleksander Kwaśniewski koń-
czy drugą (ostatnią) kadencję i wy-
korzystał okazję do trochę mniej
oficjalnego pożegnania z prezy-
dentem Valdasem Adamkusem, z
którym często podejmowali wspól-
ne inicjatywy w stosunkach dwu-
stronnych i na forum międzynaro-
dowym (np. podczas „pomarańczo-
wej rewolucji” na Ukrainie). W Sej-
nach prezydenci odsłoniли tablice
pamiątkową w pierwszej w Polsce
litewskiej szkole i ponarzekali, że
ciągle nie może zostać sfinalizowa-
na budowa trasy Via Baltica.

By nikt nie zamarzł!

Pomoc bezdomnym „Nie bądź-
my obojętni” organizują w woje-
wództwie policja, straż pożarna,
samorządy i organizacje pozarzą-
dowe. Głównym celem jest unik-
nięcie takich tragedii jak poprzed-
niej zimy, kiedy zamarzło 20 osób,
w tym trzech bezdomnych w kana-
le ciepłowniczym w Łomży. Czyn-
na jest już bezpłatna infolinia i
pod numerem 0-800 106 226 moż-
na uzyskać informacje o miejscach
schronienia. W Łomży policja chce
także rozdawać ulotki informacyj-
ne, a dzięki inicjatywie władz gmi-
ny Piatnica powstanie ogrzewalnia
dla tych, którzy nie mieszczą się w
noclegowni prowadzonej przez sto-
warzyszenie Caritas. Noclegownie
przygotowane zostały także w Bia-
łymstoku i Suwałkach.

Zespół Ośrodków Opiekuńczo-
Wychowawczych BRAD BARY
HOUSE w BRISTOLU Wielka Bry-
tania zatrudni na okres min.
1 roku — w charakterze wycho-
wawców, do pracy z osobami
dotkniętymi autyzmem. Praco-
dawca zapewnia zakwatero-
wanie:

Wymagania: — ukończone 21
lat, — dobra znajomość języ-
ka angielskiego, — preferowa-
ne wykształcenie pedagogiczne,
psychologiczne, ewentualnie po-
dobne doświadczenie zawodo-
we lub predyspozycje osobowe.

Spotkanie z pracodawcą angielskim odbędzie się w Ostrołęce 13 listopada 2005 r. w godz. 9.00–11.00 w siedzibie Rady Okręgu Stronnictwa Demokratycznego, Ostrołęka, ul. Kościuszki 21. Kontakt: 0-504-732-700, 0-501-044-772, (029) 766-83-88 po 16.00





KONTAKTY

16

Sesja Rady Gminy Piątница. W porządku obrad rozpatrzenie skarg na wójta Edwarda Ładę.

„Metodami totalitarnymi odpięra moje uzasadnione do-

je Edward Łada. — W tak zwanym postępowaniu wyjaśniającym stwierdziliśmy, że skarżący od roku 2000 wydzierżawia ów „nieużytek” rolnikowi z Niewodowa, który złożył w tej sprawie oświadczenie.

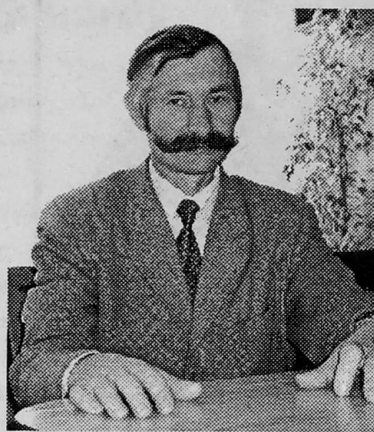
Od dłuższego czasu z wójtem toczy wojnę także z inny mieszkaniec Łomży, właściciel zie-

nych nie wyrażał zgody na urządzenie poligonów dla psów z Europy Zachodniej bez zgo-

Mściwy wójt nastał grad!

wody i tym samym przedłuża postępowanie w sprawie. O co tu chodzi, a no uznanie niewielkiego skrawka ziemi za nieużytek i zwolnienie od podatku”, napisał sędziwy mieszkaniec Łomży, właściciel 73 arów łąki koło Niewodowa. Sprawa trafiła wcześniej do Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, ministra finansów, sądu apelacyjnego w Warszawie, któremu poskarżył się „na wręcz bezprawne lecz złośliwe postępowanie mściwego wójta”.

— Wojna między nami trwa około trzech lat — przyzna-



mi koło Kisielnicy. „Od trzech lat zwracam się do wójta gminy Piątница, aby na polach upraw-

dy właściciela gruntu. W kwietniu 2005 roku sprowadził psy na trening (...) Większym postępowaniem łamania prawa jest samowola i niszczenie ochrony środowiska w tym łamanie Konstytucji i praw człowieka”. Skarżący pisze w innym piśmie: „Stosuje różne rodzaje przemocy. Nie mógł mnie zniszczyć do końca, to nastał grad na moją działkę, a żeby było śmieszniej to i zaatakował kilka sąsiednich działek”.

Na zdjęciu: wójt gminy Piątница Edward Łada

Siedemnastu parom z gminy Piątница prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski przyznał Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Co najmniej pół wieku idą wspólną drogą: Janina i Witold Józef Bargielscy, Stanisława i Stanisław Bieńczykowie, Apolonia i Tadeusz Mierkowski oraz Klara Rozalia i Be-

Choszczewa. Jubileuszowa uroczystość odbyła się w Gminnym Ośrodku Kultury w Piątnicy.

Eugenia i Marcel Chrzanowscy z Piątnicy Włościańskiej poznali się w... kuźni.

— Pochodzę z Zalesia. Gdy przyjeżdżałem do Piątnicy, często u kowala Władysława Dębowskiego zostawiałem rower — wspomina Marcel Chrza-

rek i syna, a dzisiaj są dziadkami sześciorga wnucząt.

Wszystkim Dostojnym Jubilatów z gminy Piątница „Kontakty” życzą dużo zdrowia, radości życia i wielu wspólnych lat!

Na zdjęciu: Eugenia i Marcel Chrzanowscy z Piątnicy Włościańskiej



Zaiskrzyła... zimna dusza!

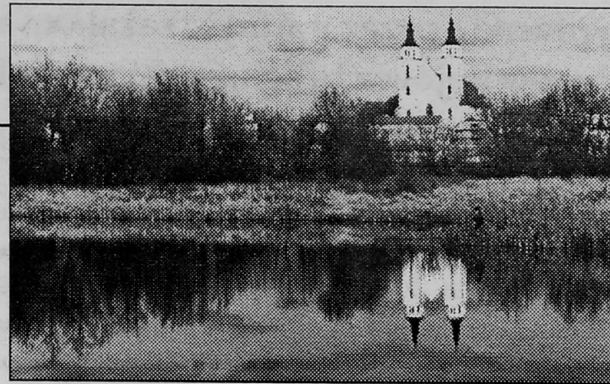
nedykt Tadeusz Wądołowscy z Piątnicy Poduchownej, Eugenia i Marcel Chrzanowscy z Piątnicy Włościańskiej, Teresa Elżbieta i Henryk Góralczykowie oraz Henryka i Jakub Maliszewscy z Czarnocina, Alicja i Henryk Kalscy z Truszek, Regina Jadwiga i Stanisław Bolesław Kamiński z Kosaków, Halina i Czesław Kołakowscy z Krzewa, Heronima i Czesław Kopańczykowie z Bud Mikołajki, Anna i Jan Kosiński oraz Teresa i Eugeniusz Rytelewscy z Rządkowa, Antoni i Eugenia Kozikowscy z Żelech, Maria Zofia i Cyriak Józef Lipiński z Kownat, Henryka i Mieczysław Wykowscy z Drozdowa oraz Irena i Kazimierz Józef Zajkowski z

nowski. — Któregoś dnia rozmawiamy i on mówi: „Idzie ta dziewczyna, o której ci opowiadałem”.

Dziewczyna mieszkała koło kuźni. Często, w czasie prasowania, szła do kowala, żeby rozgrzać duszę w żelazku. Właśnie wtedy dusza też wystygła. Weszła do kuźni i...

— Od razu mi się spodobała! — przyznaje Marek Chrzanowski. — Postanowiłem, że będę się starał, żeby już nie wybrała nikogo innego!

Pobrali się w grudniu 1954 roku w parafialnym kościele w Piątnicy. Doczekali dwóch có-



Raport:

• Promocja, rozwój zawodowy nauczycieli, organizacja procesu kształcenia oraz praca wychowawcza i profilaktyczna to dziedziny „wewnętrznego mierzenia jakości pracy” w minionym roku edukacji w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Jedwabnem. Wyniki zawiera specjalny raport, który dyrektor ZSOiZ Ewa Mańko przedstawiła Zarządowi Powiatu.

• 5 tysięcy złotych przeznaczyl w roku 2005 samorząd gminy Jedwabne na zakup książek do biblioteki publicznej.

• „Ogrzewalnia” dla bezdomnych powstanie w opuszczonym budynku komunalnym w Elżbiecinie. W piecu palić będzie zatrudniony bezrobotny. Tak władze gminy Piątница odpowiedziały na apel policji i prezydenta Łomży.

• Ratowania zabytkowego neoklasycystycznego nagrobka Franciszka Doberskiego, zmarłego w roku 1877 przedostatniego właściciela dóbr Śniadowo, podjęli się uczniowie Szkoły Podstawowej z dyrektorką Elżbietą Mierzejewską. Kwesta na parafialnym cmentarzu przyniosła prawie 1000 złotych. „Do tej pięknej akcji dołączy także gmina, bo nagrobek dziedzica Doberskiego to także nasza historia”, zapowiada wójt Lech Szablowski.

• Miejsca na boisko sportowe w Wiźnie szukają władze gminy (istniejące, tuż nad brzegiem Narwi, jest niewymiarowe). Tymczasem ziemia w cenie, a kibiców na meczach Skry przybywa. „Jestem optymistą”, mówi wójt Jan Olszewski. Zbyt małą salę sportową mają także uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum, mieszczących się w jednym budynku, który powstał czterdzieści lat temu.

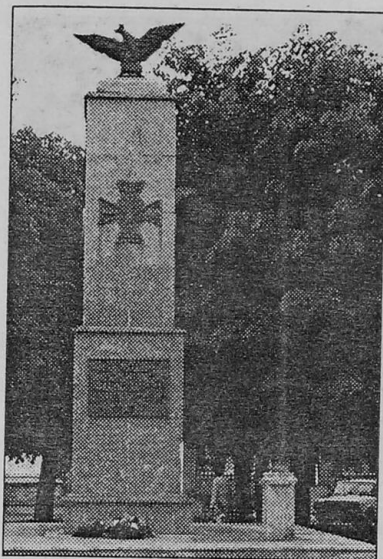
Niepodległość w Drozdowie

Powiatowe obchody 87. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości odbędą się w Drozdowie, w sobotę, 12 listopada 2005 roku. Rozpoczną się o godzinie 11.00 złożeniem kwiatów przy tablicy pamięci Romana Dmowskiego w Muzeum Przyrody. O 11.30 odbędzie się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia tabli-

cy ku czci Ojca Świętego Jana Pawła II przed Kościołem Parafialnym pod wezwaniem Świętego Jakuba. O 12.00, nabożeństwo w intencji Ojczyzny odprawi biskup pomocniczy łomżyński Tadeusz Zawistowski. Po mszy koncert w wykonaniu polskich zespołów „Wołyń” i „Wołyńskie Słowiaki” z Ukrainy.



KONTAKTY



Raport:

- Gimnazjum w Szczuczynie oczekuje na pracownię komputerową z Europejskiego Funduszu Społecznego. Gimnazjalna biblioteka ma otrzymać 4 komputery z oprogramowaniem, sprzętem towarzyszącym i podłączeniem do Internetu z unijnego projektu Internetowe Centrum Informacji Multimedialnej w Bibliotekach Szkolnych.

- Fundacja na rzecz Rozwoju Szpitala Grajewskiego zapowiada sprzedaż cegiełek na remont, modernizację, zakup sprzętu i aparatury medycznej dla szpitalnego oddziału ginekologiczno-położniczego.

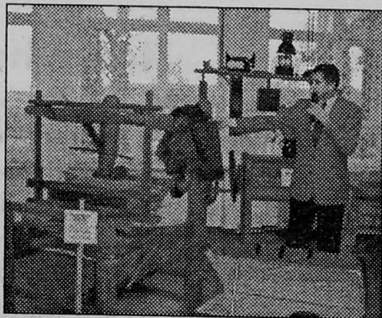
- Przegląd widowisk kolędnych „Gody 2005” organizuje Miejski Dom Kultury w Szczuczynie. Zgłoszenia przyjmowane są do 1 grudnia. Uczestniczyć mogą zespoły szkolne w dwóch kategoriach: wiernych tradycji (herody, szopki, kolędnicy z gwiazdą) oraz nawiązujących do tradycji (jaselka, widowiska). Więcej informacji, tel. (86) 272-52-83. Przegląd odbędzie się 16 grudnia w hali sportowej w Szczuczynie.

- Turniej piłki siatkowej o puchar starosty grajewskiego organizują w Szczuczynie w Święto Niepodległości Miejski Dom Kultury i Powiatowe Zrzeszenie LZS. Początek 11 listopada o godz. 11.00 w hali sportowej przy ul. Grunwaldzkiej 2.

- O wrażliwość na sytuację chorych, samotnych i starych ludzi apeluje przed zimą grajewska policja. Jeśli zauważysz, że przebywają w warunkach zagrażających zdrowiu lub życiu, zadzwoń na policyjny telefon zaufania: 272-22-22. (MK)

Krosna

„Stanowisko tkackie”, czyli krosna z 1880 roku, to najstarszy i najcenniejszy eksponat szkolnego Muzeum Wsi Polskiej, które działa od roku w Zespole Szkół w Wojewodzinie. Dyrekcja przeznaczyła na muzealne zbiory część budynku, gdzie



z 1880 r.! gromadzone są i eksponowane „starocie”, znalezione w okolicznych miejscowościach oraz we własnych domach przez nauczycieli i uczniów: narzędzia pracy, przedmioty gospodarstwa domowego, naczynia, wyposażenie wnętrz itp. (MK)

BLISKIE

KONTAKTY

Od roku 2008 część miału węglowego, podstawowego paliwa ciepłowni Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Grajewie, zastąpią... witki wierzbowe!

Specjalna odmiana - wierzby,

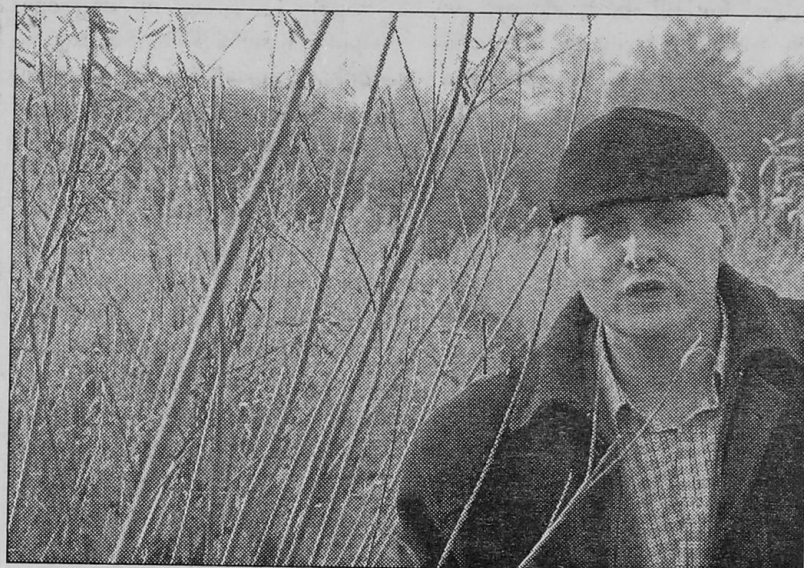
cji przyszłego paliwa znalazł w dyrektorze Zakładu Doświadczalnego Melioracji i Użytków Zielonych w Biebrzy (gm. Rajgród) Sławomirze Chrzanowskim. Obaj interesują się odnawialnymi źródłami ener-

Ciepłownia na... wierzbę?

Pionierzy

tzew. wierzba energetyczna, to tanie, odnawialne, ekologiczne i bardzo wydajne źródło energii, twier-

gii od kilku lat. M.in. uczestniczyli w przygotowaniach do projektu budowy w Grajewie biogazow-



dzą zgodnie fachowcy i praktycy. Prezes grajewskiego PEC Radosław Zolnik partnera w produk-

ni, na wzór działających w Niemczech. Projekt nie doszedł do skutku. Nie powiodła się również, pod-

Zmiana planów w Pfleiderer Grajewo Jedna zamiast dwóch

Pfleiderer Grajewo S.A. zmienia plany inwestycyjne. W Grajewie wybudowana zostanie fabryka cienkich płyt pilśniowych MDF, a nie zakład o dwóch liniach technologicznych: MDF i HDF.

W obu przypadkach chodzi o produkcję płyt w technologii prasowania włókien drzewnych. Płyty MDF mają nieco inne zastosowanie niż HDF, ale jedne i drugie są półproduktem dla przemysłu meblowego i wykańczania wnętrz. Według prezesa Grajewo Pawła Wyrzykowskiego, lepiej wybudować jedną linię z bardzo dużą wydajnością niż dwie małe, z których żadna nie będzie konkurencyjna od strony kosztów.

Zakład powstanie w utworzonej w tym roku w Grajewie Specjalnej

Strefie Ekonomicznej. Kosztował będzie 83 mln euro, a nie, jak wcześniej zapowiadano, 100 mln euro. Moce produkcyjne wyniosą 250 tys. m sześć. płyt MDF rocznie, a obroty zakładu 60-70 mln euro. Produkcja ruszy w drugim kwartale 2007 roku. Trzecia część ma trafić na eksport, głównie na Wschód. (MK)

Na zdjęciu: Paweł Wyrzykowski, prezes Pfleiderer



Grajewo S.A. od lutego 2003 roku, finalista ubiegłorocznego konkursu „Menedżer Roku” Stowarzyszenia Menedżerów w Polsce

Pożar na bagnach

Około 1,5 tys. ha trzcinowisk na bagnach w rejonie Dawidowizny (gm. Goniądz) w Biebrzańskim Parku Narodowym spłonęło w miniony piątek i sobotę.

Pożar zauważony został w piątek wieczorem. Do gaszenia przystąpili strażacy i pracowni-

cy Parku. W sobotę silny wiatr rozniecił mocniej źródła ognia. Dopiero wieczorem udało się go opanować na tyle, że nie zwiększa powierzchni. Całkowicie ugasić go mogą obfite deszcze lub nadejście mrozów.

To największy, od 2002 roku, kiedy spłonęło ponad 2,5 tys. ha torfowisk, pożar w Biebrzańskim Parku Narodowym. Podobnie jak poprzedni, wyrządził duże szkody w florze i faunie biebrzańskiej. Przyczyną było prawdopodobnie podpalenie przez zbieraczy poroży łosi. Na spalonej ziemi poroża... są podobno bardziej widoczne.

(MK)

GRAJEWO



17

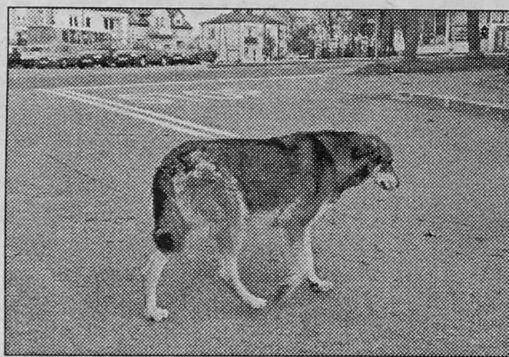
KONTAKTY





18

Gdy ludzie coś dobrze znają, mówią, że znają jak własną kieszeń. Co może powiedzieć pies,



który kieszeni nie ma? Chyba, że zna jak własne cztery łapy! Więc

ny, który przed chwilą z uśmiechem poklepywał po ramieniu ko-

My, psy, pokazujemy zęby w złości, a ludzie w uśmiechu

Stróż

ja tak właśnie znam Stawiski. Ulica Ogrodowa, Sadowa, Pocztowa, Wiejska, Łomżyńska, Strażacka, Witosza Zjazd, Smolniki, Polowa, Spokojna... Obleciałem wszystkie wzdłuż i wszerz. Ale najbardziej lubię plac Wolności, w centrum, bo tu jest kościół, park, sklepy, stacja paliw, przystanek autobusowy i Urząd Miejski. Tędy idą dzieci do szkoły, czyli zawsze jest duży ruch. Ktoś rzuci mi kawałek bułki albo skórkę od kielbasy. Najlepsze miejsce jest koło szkoły. Jeszcze nie zdarzyło się, żeby dzieci nie podzieliły się ze mną kanapką. Nawet

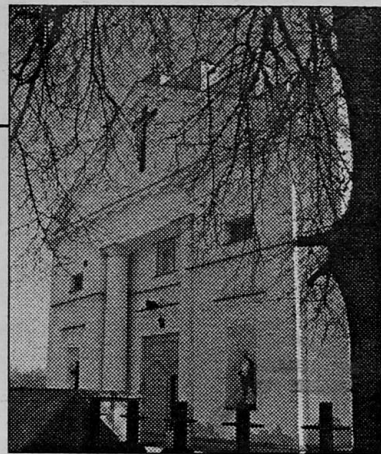
wtedy, kiedy, jak mawiała moja babcia, „posmarowana jest nożem”. Dobrze wiem, który uczeń zabiera na śniadanie tylko taką. W ogóle dużo o moich Stawiskach wiem. Często kręcę się koło ratusza. Co się tam teraz wyrabia. Czasem widzę i słyszę jak pan rad-

legę radnego, pięć minut później powiedział o nim, że „to zwykły palant”? Nie wiem, co to znaczy, ale chyba coś bardzo nieładnego. Chyba nigdy nie zrozumie ludzi, bo my, psy, pokazujemy zęby w złości, a oni w uśmiechu.

Lubię iść sobie: do dawnego majątku Kisielnickich. Smutny to widok, bo zostały po nim już tylko kruszące się słupy wjazdowej bramy, ale mam tu spokój i wodę w stawie.

Nie wiem, jak nazywam się naprawdę, bo mam tyle imion! Jestem Miśkiem, Burkiem, Kajtkiem, Kubą. Ale jestem też „śmierdzącym kundlem”. Chce mi się wtedy wyć, bo to nie moja wina, że nie należę do kanapowej arystokracji. I nie moja wina, że jestem psem bezpańskim. Ale tych którzy rzucają we mnie kamieniem i kopią, jest w Stawiskach bardzo mało! Za to pilnuję miasta jak stróż.

Na zdjęciu: to ja, Misiek ze Stawisk



Raport:

- „Pamiętaj! Nikt nie może zmuszać Ciebie do robienia czegoś złego, nikt nie może Cię straszyć, bić, wyciągać od Ciebie pieniędzy, Twoich rzeczy. Jeśli masz kłopoty, nie wiesz, co zrobić, napisz do mnie!”, zachęca dzieci na internetowej stronie pantera Polusia, maskotka Komendy Powiatowej Policji w Kolnie. Poczta e-mail Polusi: kpp.kolno@kolno.policja.gov.pl. Z Polusią, w formie wesołych rymowanek, można także poznawać znaki drogowe.

- Trwa remont hydroforni w Kumelsku (gm. Kolno), wybudowanej 35 lat temu.

- Władze gminy Mały Płock dają przykład dbałości o historię, porządkując dwa cmentarze z pierwszej wojny światowej w pobliżu Mściwuj i Kątów.

- Samochód gaśniczy podaruje Ochotniczej Straży Pożarnej w Małym Płocku Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Kolnie. Uroczystość odbędzie się w maju 2006 roku z okazji strażackiego święta. Natomiast jeszcze w 2005 roku OSP w Małym Płocku i Grabowie dostaną tzw. zestawy hydrauliczne, a OSP w Stawiskach aparaty powietrzne i sygnalizatory.

- Dobiega końca remont drogi w Milewie Gałązkach (800 metrów). Jeszcze w listopadzie 2005 roku oddana zostanie do użytku wyremontowana droga w Gutach Podleśnych (około 900 metrów). Obie remontuje Urząd Gminy Grabowo, a wykonawcą jest firma z Grajewa. Zakończył się remont drogi żwirowej w Ciemiance za pieniądze Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego. O ile będzie sprzyjać pogoda, asfaltowej drogi jeszcze w tym roku doczekają się mieszkańcy Łebków Małych.

- Około 15 tysięcy złotych z unijnego programu „Ochrona wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego” na stroje dla zespołów folklorystycznych otrzymał Gminny Ośrodek Kultury w Turośli. Z pomocy UE skorzystał po raz pierwszy.

Zrezygnowana władza

— Zrezygnowałem, bo pokazywanie „kto tu rządzi” okazało się ważniejsze niż sprawy społeczne — mówi Andrzej Śmiarowski z Bud Stawiskich, były wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Stawisk. — Czuje się nie tyle zawiedziony, co oszukany.

„Oszustwo” dotyczy remontu drogi do Bud Stawiskich, jednej z najgorszych w gminie.

Na sesji 13 lipca radni mieli złożyć do kontraktu wojewódzkiego wnioski o wsparcie remontu dróg gminnych z zastrzeżeniem: jeśli się nie uda, trzeba będzie finansować z własnego budżetu i kredytów. Gotowa była dokumentacja remontu dróg Michny — Tańki — Stawiski i w Jurcu Szlacheckim. Uzgodniono: oszczędności z przetargów „pójda” na remont drogi Stawiski — Budy Stawiskie (około 3 kilometrów). Wykonana została dokumentacja. Po przetargach okazało się, że oszczędności wynoszą około 250 tysięcy złotych.

— Ucieszyłem się, ucieszyli się ludzie — mówi Andrzej Śmiarowski. — I nagle, na ostatniej sesji, na 14 radnych aż 9 zmieniło zdanie! Argument był jeden: gmina musi oszczędzać. Więc zapytałem, dlaczego akurat na tej dro-



dze i skąd taka nagła zmiana decyzji. Ale odpowiedzi nie dosta-

Niedziela Marszałka

Imię Józefa Piłsudskiego i sztandar otrzyma Szkoła Podstawowa w Czerwonym (gm. Kolno). Uroczystość, która odbędzie się w niedzielę, 13 listopada 2005 roku, połączona zostanie z odsłonięciem odnowionego obelisku (z roku 1930) z wizerunkiem Marszałka przy krajowej drodze przez wieś.

Obchody Święta Niepodległości rozpoczną się o 11.00 mszą polową przed budynkiem szkoły. W programie uroczystości: prezentacja postaci patrona z widowiskiem historycznym w wykonaniu uczniów oraz wystawa pamiątek z okresu Polski Odrodzonej.

łem. Najgorsze jest to, że zawiodłem ludzi z naszej wsi. Wiem, że moja rezygnacja z funkcji wiceprzewodniczącego nic w tej sytuacji nie poprawi, ale musiałem zareagować; właśnie tak.

Na zdjęciu: Andrzej Śmiarowski

Dziura w drewnianym mostku na drodze Dzierzbia — Zaskrodzie (gm. Stawiski) może, szczególnie w ciemnościach, okazać się pułapką dla zmotoryzowanych i pieszych.

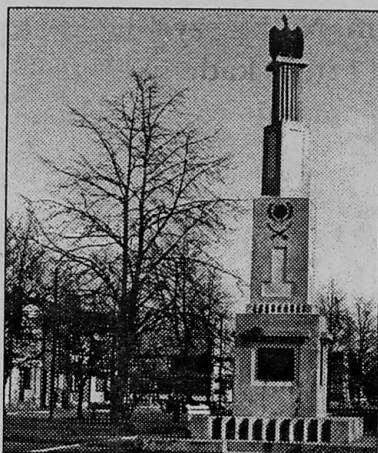


Nowe horyzonty

Na spotkania informacyjne o bezpłatnych szkoleniach dla rolników i ich rodzin zapraszają Białostocka Fundacja Kształcenia Kadr i Starostwo Powiatowe w Kolnie. Terminarz: 15 listopada 2005 roku (wtorek) — Stawiski, Urząd Miejski, godz. 9.00; 17 listopada 2005 roku (czwartek) — Mały Płock, Gminny Ośrodek Kultury, godz. 9.00 i Turośl, Gminny Ośrodek Kultury, godz. 12.00.

Szkolenia odbywają się w ramach programu „Nowe horyzonty”.





Raport:

• Burmistrz Wysokiego Mazowieckiego Jarosław Siekierko zaprasza 11 listopada na uroczystości 87. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. W programie: zbiórka pocztów sztandarowych przy obelisku AK i oddanie hołdu poległym (godz. 9.20); msza święta w Kościele parafialnym pw. Św. Jana Chrzciciela z udziałem chóru uczniów Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Policealnych w Wysokiem Mazowieckiem (godz. 10.00); przemarsz z kościoła do pomnika POW, złożenie wieńców i wiązanek (godz. 11.20).

O rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości pamiętają mieszkańcy innych miejscowości w powiecie. W kościołach 11 listopada zostaną odprawione nabożeństwa w intencji ojczyzny, a w miejscach pamięci złożone kwiaty.

• Rada Gminy Wysokie Mazowieckie podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Stare Osipy. Pozostałe miejscowości w gminie plany już mają.

• Wszyscy radni gminy Klukowo złożyli oświadczenia majątkowe w terminie.

• Gminny Ośrodek Kultury w Klukowie nawiązał współpracę z GOK w Bogutach i Miejskim Ośrodkiem Kultury w Wysokiem Mazowieckiem.

• W Domu Pomocy Społecznej w Kozarzach wszystkie miejsca zajęte.

Już dwunastu pensjonariuszy, zgodnie z wymogami obowiązującej ustawy, finansuje pełną odpłatność za pobyt w domu pomocy, poinformował Mirosław Kierski, dyrektor DPS.

• W ramach unijnego programu „Odnowa wsi i ochrona dziedzictwa kulturalnego na Podlasiu” zostanie dofinansowana budowa średniowiecznego zamku w Gródku. Dotacja 450 tys. zł to pieniądze na początek, bo cała inwestycja będzie kosztowała około 10 milionów złotych. „Jeśli uda się zrealizować plan, to skorzysta nie tylko wieś Gródek, ale też gmina i powiat. Skorzysta młodzież, bo pewnie coś tam się będzie działo”, powiedział wójt Ryszard Kasperski.

BLISKIE

KONTAKTY

— Nie zagrażają nam ani choroba szalonych krów, ani ptasia grypa. Jesteśmy jedynym zakładem w Polsce, który produkuje wyłącznie z wieprzowiny. Bez dodatków wołowiny, dziczyzny, czy drobiu — podkreśla Leszek Ja-

kim, właściciel zakładu Smakowita w Sokolach.

Smakowita ma dopiero dwa lata. Powstała w ruinie byłej mleczarni z oszczędności właściciela. Zakład jest przykładem na to, iż dobrymi wyrobami można się przebić i zaistnieć na trudnym rynku mięsnym.

W zakładzie nie ma zbędnej administracji. Prowadzi ją właściciel, który także zajmuje się rozwojem towaru. Razem z nim pracuje osiemnaście osób, wszyscy z Sokół.



Smakowita przerabia dziennie około pięciu ton żywca, maksymalnie mogłaby przerabiać osiem ton. Produkuje ponad 40 rodzajów wyrobów. Stosujemy tradycyjne przyprawy regionalne i staropolskie receptury.

Mała Smakowita z



Staropolska „Smakowita”

Mecenat

— Chciałam napisać pracę magisterską związaną z naszym regionem. Zainteresowałam się pałacem w Rudce i od tego wszystko się zaczęło. W miarę zbierania materiału okazało się, że fundatorem kościoła w Rudce, podobnie jak kościoła w Ciechanowcu, też jest rodzina Ossolińskich. Szukałam dalej — opowiada Krystyna Niewiarowska-Bogucka.

Jest absolwentką Instytutu Sztuki Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Pracę magisterską „Mecenat rodziny Ossolińskich w XVIII i XIX wieku na Podlasiu” pisała u prof. Zbigniewa Bani. Dociekliwe poszukiwania autorki sprawiły, że powstała nie tylko praca magisterska, ale pięć lat później książka, zawierająca pełny i uaktualniony materiał badawczy, wydana przez Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk i Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu.

Krystyna Niewiarowska-Bogucka pracuje w Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu. Ostatnio przygotowała wystawę „Ossolińscy na Podlasiu. Okruchy wspomnień”.

(m)

Na zdjęciu: Krystyna Niewiarowska-Bogucka przy portrecie Franciszka Maksymiliana Ossolińskiego, malarstwo Szymona Czechowicza, pierwsza poł. XVIII w., własność Muzeum Zbrojowni na Zamku w Liwie

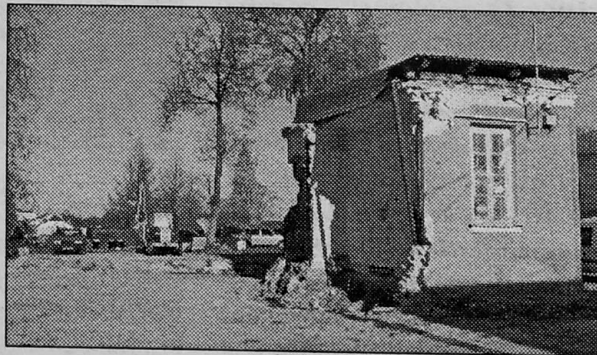


TP opóźnia

Urząd gminy w Klukowie zdążył się już po przeprowadce zdomowić i zagospodarzyć w nowym budynku i prawie rozebrał stary. Prawie, bo została część, w której Telekomunikacja ma ciągle centralę telefoniczną.

— Ten fragment musieliśmy pozostawić. Ustaliliśmy, że ostatecznie w listopadzie Telekomunikacja przeniesie centralę do kontenera. Przy okazji wynegocjowałam dla gminy Neostradę, czyli szerokopasmowy dostęp do Internetu — mówi wójt Ryszard Kasperski.

Po rozebraniu ostatniego fragmentu byłego urzędu, na centralnym placu Klukowa powstanie niewielki dworzec autobusowy i parkingi. Gdyby nie opóźnienia telekomunikacji, dworzec mówi wójt, już byłby gotowy.



100 000 na giełdę

Drugi raz uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Czyżewie biorą udział w Szkolnej Internetowej Grze Giełdowej. Projekt dla uczniów i nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych zainicjowała Giełda Papierów Wartościowych, a realizuje Fundacja Edukacji Rynku Kapitałowego.

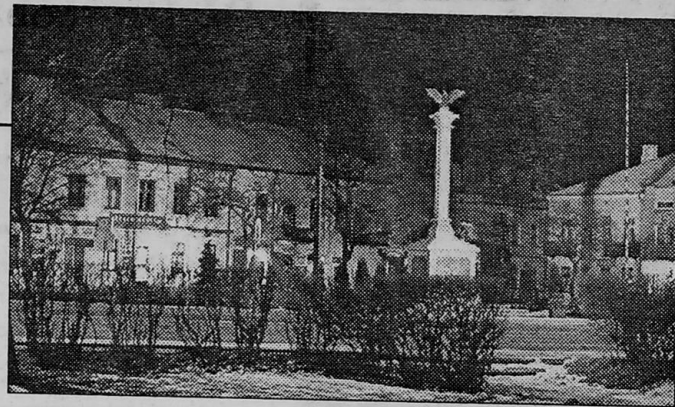
— Dysponują wirtualnymi stoma tysiącami złotych, które inwestują w dowolny sposób. Uczą się jednocześnie mechanizmów działania rynku kapitałowego i reguł giełdy — powiedziała Renta Fiedorczuk, nauczycielka ZSOiZ, jednocześnie opiekun szkolnej giełdy. (m)

WYSOKIE





Powiat zambrowski i sam Zambrów, choć składały znakomicie oceniane projekty, nie otrzymały ani jednej unijnej złotówki z funduszy dzielonych przez Zarząd Województwa. Jeden z radnych zaproponował wystawienie na granicy powiatu tabliczek informujących, że to jedyny taki powiat w kraju.



Most dla czołgów

— O ten most walczyłem każdej kadencji. Wiele lat zawsze było do zrobienia coś pilniejszego. W tym roku udało się — mówi szczęśliwy Jan Ambroziak, radny z Łętownicy, przewodniczący Komisji Finansów w Radzie Gminy Szumowo.

Jest radnym od czterech kadencji, społecznikiem od zawsze. Przez most na Małym Broku mieszkańcy Łętownicy (75 rolników) ciężkim sprzętem przejeżdżali z duszą na ramieniu. Przed mostem tabliczka informowała o maksymalnym tonażu. Tylko 5 ton. Traktor z załadowaną przyczepą waży siedem — osiem ton! Kto pokryłby straty, gdyby most się załamał? A gdyby ktoś zginął? Mniej odważni korzystali z objazdów, nadrabiając w dwie strony około trzech kilometrów i narażając się na jazdę gorszą drogą. Objazd znali tylko miejscowi.

— Obecnie samochody, cysterny po odbiór od rolników mleka lub inne zatrzymywały się przed mo-

stem przy tabliczce z napisem o tonażu i nie wiedziały, co robić. Kierowca albo ryzykował, albo zawracał. To było duże zagrożenie — mówi Stanisław Rutkowska.

Stary drewniany most miał około 40 lat. Jest już nowy! We wtorek, 8 listopada, nastąpił oficjalny odbiór prac.

— Takie mosty, jak w Łętownicy, buduje się dziś na autostradach. Jest tam specjalna metalowa rura w owalnym kształcie,

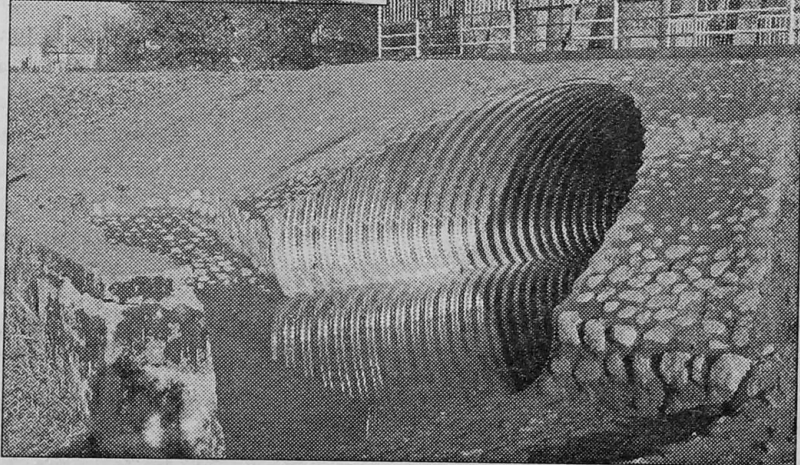
srowadzona ze Szwecji. Wytrzymałość: ponad 60 ton. Żartujemy, że teraz mogą po nim jeździć czołgi — mówi Zdzisław Lutostański, wójt Szumowa.

Radny Jan Ambroziak zdradza, że jako pierwszy stanął pod mostem, nawet bez czapki na głowie, kiedy górą przejeżdżały wywrotki ze żwirem. I wcale się nie bał.

Budowa mostu kosztowała 110 tys. złotych. Całość sfinansowała gmina.

— Podobnie jak pozostałe gminy w powiecie zambrowskim, nie otrzymaliśmy unijnej pomocy. Składaliśmy projekty, merytorycznie dobrze przygotowane i nic — dodaje wójt Zdzisław Lutostański. (m)

Na zdjęciu: most w Łętownicy i wójt Zdzisław Lutostański



Po okna do... Brukseli

Z projektem „termomodernizacji budynków oświatowych na terenie powiatu zambrowskiego” występuje do Brukseli starosta zambrowski.

— Chcemy nim objąć Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Długoborzu, Zespół Szkół nr 1 im. gen. Stefana Roweckiego „Grotę”, Zespół Szkół Ogólnokształcących i Bursę Szkolną. Szkoły te wystąpiły do nas z wnioskami o docieplenie budynków, wymianę okien, regulatorów termicznych, modernizację kotłowni, a starostwo nie ma pieniędzy — wyjaśnia Stanisław Ożlański, wicestarosta zambrowski.

Pieniądze na docieplenie szkół można pozyskać z projektu „Norweski Mechanizm Finansowy — Europejski Obszar Gospodarczy”. Wniosek o wartości przynajmniej 250 tys. euro, mogą składać tylko samorządy terytorialne. Z tej właśnie szansy chce skorzystać powiat zambrowski.

(m)

Raport:

• Rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości zostanie uczczona w Zambrowie i w innych miejscowościach powiatu. Wszędzie odbędą się nabożeństwa w intencji Ojczyzny, a w miejscach pamięci złożone zostaną kwiaty.

• 11 listopada, młodzież Zespołu Szkół złoży pod pomnikiem (na zdjęciu) marynarzy poległych w 1920 roku na cmentarzu parafialnym w Kołakach Kościelnych. Pomnik upamiętnia trzech marynarzy II Batalionu Pułku Morskiego.

• Około 300 rolników z gminy Szumowo i Andrzejewa wzięło udział w spotkaniu z przedstawicielami Agencji Rynku Rolnego, którzy wyjaśniali sprawę limitów kwot mlecznych. Spotkanie zorganizował wójt Szumowa Zdzisław Lutostański.

• Nie zostali jeszcze złapani dwaj więźniowie, którzy w połowie października uciekli z Zakładu Karnego w Czerwonym Borze.

• Mieszkańcy wsi Radwany mają wodociąg. Była to jedna z najważniejszych i najpoważniejszych inwestycji w gminie Szumowo w tym roku.



Wyrok za przerzuty

W Sądzie Rejonowym w Zambrowie dobrowolnie poddali się karze organizatorzy nielegalnych przerzutów cudzoziemców przez granicę w okolicach Sejna.

We wrześniu ubiegłego roku w okolicach Szumowa, zambrowscy policjanci wpadli na trop gangu warszawskich taksówkarzy, którzy z granicy przewozili Azjatów.

Śledztwo w tej sprawie najpierw prowadziła Prokuratura Rejonowa w Zambrowie, a potem, jak poinformował Marek Mioduszeński, zastępca prokuratora rejonowego w Zambrowie, ze względu na rozmiar sprawy, Prokuratura Okręgowa w Łomży.

Prokuratura ustaliła, iż w latach 2003–2004 co najmniej siedmiuset Azjatów, głównie Wietnamczyków, nielegalnie przekroczyło granicę Polski. Przerzut jednego kosztował minimum dwa tysiące zło-

tych. W organizowaniu nielegalnego przekraczania granicy brało udział 10 taksówkarzy z Warszawy. Otrzymywali za transport do stolicy 200–300 złotych. Całą akcję nagrywał Wietnamczyk, od kilku lat mieszkający w Polsce, z trzema organizatorami z okolic Sejna. Jeden z nich, który był funkcjonariuszem straży granicznej, wkrótce po zatrzymaniu popełnił samobójstwo w celi.

Taksówkarze i dwaj pozostali organizatorzy spod Sejna z dobrowolnie poddali się karze: od roku do trzech lat pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem od 2 do 5 lat. Wszyscy zostali ukarani grzywną w wysokości około 25 tys. złotych.

Sprawę Wietnamczyka, głównego organizatora nielegalnych przerzutów swoich rodaków do Polski, Sąd Rejonowy w Zambrowie rozpatrzy jeszcze w listopadzie. (m)





WSZYSTKIEGO NAJLEPSZEGO...

Wszystkiego najlepszego z okazji 25 lat „Kontaktów”, dalszych, nie mniej ciekawych wydań, pomysłów i materiałów. Tylko tak dalej... Pozdrawiam serdecznie wszystkich, którzy tworzą „Kontakty”, a zwłaszcza redaktora naczelnego. Pismo, niestety, czytam od przypadku do przypadku i raczej „czytam” wydanie internetowe. Ale podczas każdej bytności w „moim” Podlaskiem zawsze chętnie wracam do papierowego wydania, tego nic nie zastąpi, nawet najlepszy Internet. Dawno, dawno temu „Kontakty” były nawet w naszej bielskiej bibliotece... Pozdrawiam z Beskidów.

Janusz Puszczewicz
Bielsko-Biała



BUDOWNICZYM IV RP

W pewnym domu na podłodze
Raz gromadka małych dzieci
Mając puzzle do składania
Chciała z nich obrazek skleić
Miał być piękny i bajeczny
Lecz choć zachodzili w głowę
Puzzle im nie pasowały
By wykończyć dzieło owe
W końcu jedno sfrustrowane
Wygłosiło taką mowę
Tego nie da się ułożyć
Niech nam kupią puzzle nowe.

Janusz Kulesza
Zambrów

ODA DO ŁKS

El-ka-e-sie, klubie nasz, co sobotę wygrywasz
Jak tak dalej grać będziesz, drugą ligę, zdobędziesz
Szalikowcy śpiewają, piłkarzy wychwalają
Kibice się radują, „Łomża, Łomża” wtórują
Ulman broni i strzela, jest dobry jak cholera
Galan prawy obrońca, pewniakiem jest do końca
Kamiński lewa strona, opinia nie podważona
Kowal stoper kapitan, dobry piłkarz i kwita
Grabos gra na beka, Zbyszka przednia bezpieka
Strózik młody i sprytny, pomocnik nieuchwytny
Marczak Walczuś kolego, strzela gole z wolnego
Truszkowski też drybluje, Ostrołęka góruje
Chioma Chioma Chimeze, każdemu się dobierze
Łuba, piłkarz najmłodszy, talent wielki pomocny
Boguski jak zagrywa, wszystkie mecze wygrywa
Wilcześ zmiennik wspaniały, w końcówkach doskonały
Łukaczyński obrońca, zmienia i gra do końca
Tyczek twardy i mocny, dla zespołu pomocny
Maćkowski czasem miesza, rzadko drużynę pociesza
Stańczyk także dochodzi, czasem mu nie wychodzi
Bacławski się obudził, Skierniewice ostudził
Bałucki atak rasowy, kontuzja i do odnowy
Trener Engel jak będzie, drugą ligę zdobędzie
Leszek naszym daje w kość, ale dobry z niego gość
Tomek dobry masażysta, piłkarska brać korzysta
Edyta lekarz żwawy, szybko podnosi z murawy
Sponsorów wciąż przybywa, bo ŁKS wygrywa
Kosiorek znów się cieszy, na prezesa pośpieszy
Browar Łomża pomaga, Rutkowskiego odwaga
Zajkowski apeluje, to tysiąc kibicuje
Co Ratusz na to powie? Brzezińskiemu nie w głowie
A kibice się zloszczą, na naszą władzę pomszczą
Lecz trzeba mieć nadzieję, na wiosnę wypięknije
I stadion i trybuny, nie trzeba tu komuny
Wy, piłkarze Engela, wygrywajcie do zera!
Łomża gola, Łomża gola! Taka jest autora wola.

Waldemar Blusiewicz
Łomża

— Gdybym mógł im nagadać, już by one ode mnie usłyszały! Przede wszystkim, że strasznie jestem zły! — mówi Mieczysław Tercjak, sołtys Szablaka (gm. Nowogród). — Jak tak dalej pójdzie, po moim unijnym lesie zostaną chyba tylko same zdjęcia!

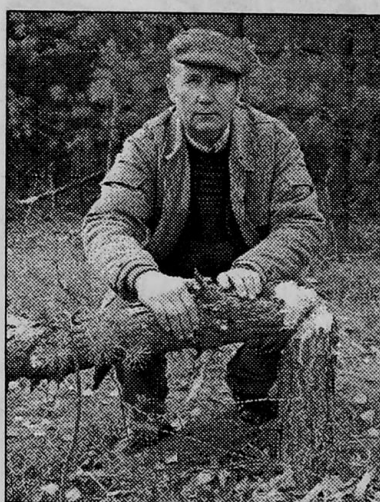
Osiem lat temu, dzięki unijnemu funduszowi PHARE, otrzymał bezpłatnie sadzon-

Las

ki brzozy, lipy, sosny i świerka. Pięknie przyjęły się na 40 arach. Co z nich wyrosło, w roku 2003 przyjechali zobaczyć leśniczy i eksperci z Irlandii.

— Byli zachwyceni i laskiem, i Narwią, bo moja kolonia sąsiaduje z brzegiem rzeki — wspomina Mieczysław Tercjak.

Wkrótce okazało się, że laskiem sołtysa zachwycone są również bobry.



— Z początku zauważyłem, że dobrały się tylko do drzew i krzaków na brzegu Narwi, ale nie za dużo — wspomina Mieczysław Tercjak. — Potem zobaczyłem, że ścieżka na skarpie tu i tam się zapada. Przyglądam się, a to jamy! I któregoś dnia stało się: ścięły pierwsze drzewka w moim lasku. Dwa lata temu naliczyłem z sześćdziesiąt!

Bobry zaczęły robić coraz

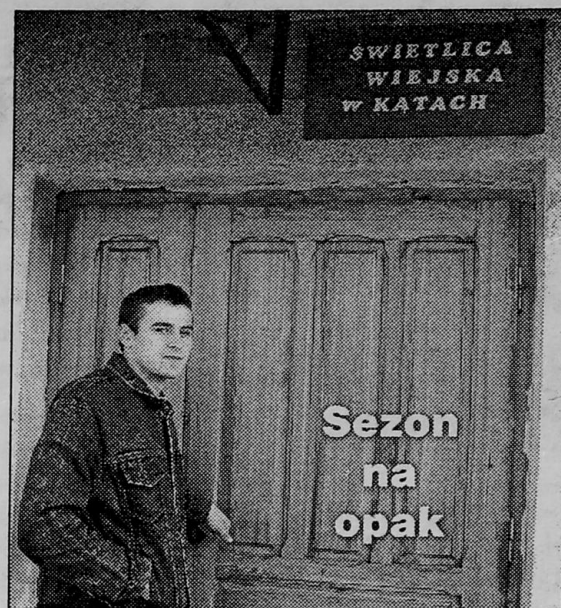
dłuższe wyprawy w głąb lasu! Mieczysław Tercjak postanowił je nastraszyć. „Strachy” pozostały na swoim miejscu, a pod zębami bobrów padały kolejne drzewka. Od września do października 2005 roku ścięły ponad czterdzieści!

— Codziennie sprawdzam i liczę! I nie ma końca! — denerwuje się. — Tną też w laskach

dla bobra

innych gospodarzy z Szablaka. Dają się we znaki w całej Polsce! Apeluję więc do nowego rządu, wojewody, parlamentarzystów: nie zostawiajcie rolników z tym problemem!

Na zdjęciu: sołtys Szablaka Mieczysław Tercjak z niestraszonymi „strachami” i skutki bo-brzej roboty w jego unijnym le-sie



— Świetlica funkcjonuje od kwietnia do września — mówi Małgorzata Chaberek, prowadząca ją z Rafałem Góralczykiem. — Gdy zbliża się jesień, szczególnie dzieci i młodzież pytają: może w tym roku coś się zmieni? Ludzie chętnie przysliby właśnie późną jesienią i zimą, gdy mniej pracy w gospodarstwie.

Teraz młodzież zbiera się przed sklepem albo „na krzyżówkach”.

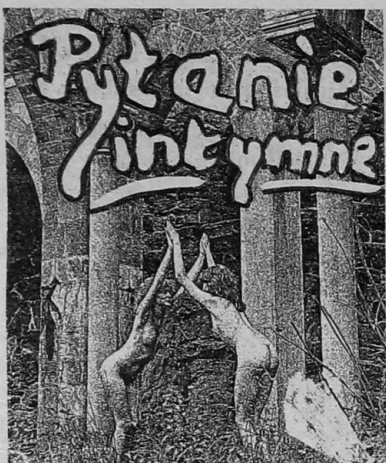
— Niestety, nie mamy pieniędzy ani na ogrzewanie, ani na wyposażenie, więc jedynym wyjściem są fundusze unijne z programów, dotyczących rozwoju świetlic wiejskich. Właśnie z myślą o Kątach, do końca listopada 2005 roku (zgodnie z ustalonym terminem) zgłosimy projekt do jednego z takich programów — mówi Sławomir Gromadzki, zastępca wójta gminy Mały Płock.

W przypadku Kątów chodzi o około 30 tysięcy złotych. Jeżeli się uda, świetlica wyremontowana zostanie do końca czerwca 2006 roku. Jeżeli się nie uda, Sławomir Gromadzki zapowiada starania w innych funduszach unijnych.

Świetlica znajduje się w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej, w centrum Kątów, liczących 170 domów.

Na zdjęciu: świetlica w Kątach i Rafał Góralczyk





Współżyjemy od niedawna, ale jeszcze nigdy nie miałam orgazmu. Najpierw bolało, teraz nie boli, ale nic szczególnego nie czuję. Żadnej rozkoszy. Wstydę się powiedzieć prawdę chłopcu, bo boję się, że pomyśli o mnie, że jestem jakaś felerna. Albo, że on nie potrafi mi dać wszystkiego. Już nie wiem, co o tym myśleć. Czy ja mam jakąś szansę na orgazm?

Ida

Jest szansa i to duża. Natura obdarowuje każdego wieloma prezentami, w tym popędem seksualnym, pragnieniem i pożądaniem. Ale trzeba samemu nauczyć się, jak je wykorzystać.

Pierwszym doświadczeniom towarzyszy zwykle, oprócz pragnienia i erotycznych emocji, zdenerwowanie i lęk. Chłopcu trudno znaleźć odpowiednią drogę do dziewczyny, bo nagle musi zapanować także nad swoimi reakcjami. Przy pierwszym czy drugim razie bardzo mało kobiet przeżywa orgazm i nie trzeba dramatyzować. Ważne, szczególnie na początku, są odpowiednie warunki, aby nikt nie zakłócał spokoju, intymnego obcowania ze sobą. Erotycznej zabawy nie może towarzyszyć strach, że ktoś zaraz wejdzie. Trzeba też wcześniej pomyśleć o odpowiednim zabezpieczeniu. Strach przed ciążą może wszystko sparaliżować.

Pierwszą przyczyną braku orgazmu może być brak gry wstępnej albo zbyt krótka. Nie zwraca na nią uwagi większość wchodzących w seks kochanków, a jest bardzo ważna.

Drugą przyczyną: blokada psychiczna, właśnie często jest to lęk przed ciążą. Także często kłopoty z osiągnięciem orgazmu mają panie, które na co dzień bardzo się kontrolują, ciągle uważają na to, co mówią, jak zostaną odebrane przez innych, jak ocenione. Ten rygor i taka samokontrola bardzo przeszkadza w sypialni.

Trzeba być sobą; spontaniczną i zdolną do zatracenia się w namiętności. To główne tajniki dobrego seksu i sprzymierzeńcy orgazmu.



LEKARZ DOMOWY

Chciałbym dowiedzieć się, czy na raka jelita grubego chorują tylko ludzie starsi i jak wyglądają badania jelita grubego. Odczuwam bóle w brzuchu, mam kłopoty z jedzeniem i z wypróżnianiem. Boję się, a jednocześnie wstydę się pójść do lekarza.

Andrzej

Choroba nie wybiera wieku. Do niedawna uważano, że na nowotwór jelita grubego

chorują ludzie po 50. roku życia. Wcześniejsze analizy liczby i wieku zachorowań potwierdzały tę opinię. Ale od kilku lat granica znacznie się obniżyła. Rak jelita grubego nie jest rzadkością u ludzi zbliżających się do trzydziestki.

Bardziej narażeni na tę chorobę są ci, w których rodzinach wystąpił już rak jelita grubego. Dziedziczna jest tzw. polipowatość rodzinna. Polipowatość trzeba leczyć, bo prowadzi do

rozwoju raka. Można samemu kupić w aptece test do badania krwi utajonej w kale i wykonać go w domu. Jeśli wynik będzie dodatni, trzeba pójść do lekarza.

Badania, tzw. kolonoskopię, która polega na wprowadzeniu przez odbyt endoskopu i obejrzeniu całego wnętrza jelita.

O skierowanie na badanie należy poprosić lekarza rodzinnego. Szansa na wyleczenie raka jelita grubego jest duża.



POD PARAGRAFEM

Po urlopie macierzyńskim na krótko wróciłam do pracy i przeszłam na urlop wychowawczy. Mogę być na nim do 2007 roku. Czy jeśli w tym czasie urodzę drugie dziecko, będę miała prawo do zasiłku i urlopu macierzyńskiego? Czy może w takiej sytuacji przepada mi urlop wychowawczy, na którym obecnie przebywam?

Czy matce nadal przysługują dwa dni opieki nad dzieckiem, tak jak było kiedyś?

Katarzyna

Prawo do urlopu wychowawczego nabywa się i wykorzystuje na każde kolejne dziecko.

Urodzenie drugiego dziecka w trakcie trwania urlopu wychowawczego nie powoduje przerwania urlopu. Nie traci się też prawa do zasiłku macierzyńskiego. W opisanej sytuacji zasiłek będzie przysługiwał za okres odpowiadający części urlopu macierzyńskiego, która przypada po porodzie.

Kiedy i w jaki sposób matka wykorzysta urlop wychowawczy na drugie dziecko, zależy tylko

od niej. Z urlopu można korzystać do trzech lat, ale nie dłużej niż do ukończenia przez dziecko czwartego roku życia.

Matka dziecka ma nadal prawo do dwóch dni dodatkowego wolnego na opiekę nad dzieckiem. Są to dwa dni w roku, niezależnie od tego, ile się ma dzieci, czyli nie przysługują na każde dziecko osobno. Dwa dni można wykorzystać od razu albo je podzielić. Dni wolne od pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia przysługują do ukończenia przez dziecko czternastego roku życia.



POZNAJMY SIĘ

Poszukuję wysokiego bruneta o imieniu Adam, około 30 lat, pochodzącego prawdopodobnie z okolic Stawisk, a pracującego w Niemczech. Poznałam go w autobusie, jadącym z Łomży w 2002 roku. Adamie, odezwij się, proszę (znasz mój numer telefonu). Zmieniłam miejsce pracy.

Anna

Uwaga, Wojtek. Nadeszły dla Ciebie listy. Prosimy je odebrać.

Będiesz moim słońcem, najskrytszym marzeniem. Będiesz moim rajem, mą

wielką radością, a jeśli będziesz chciała, zostań mą miłością. Mam 29 lat (185 cm wzrostu), jestem szatynem o niebieskich oczach. Szukam wrażliwej, subtelnej kobiety, poważnie myślącej o życiu we dwoje. Dziecko nie stanowi przeszkody. Proszę o poważne oferty.

Tomasz

Jeśli masz 60-65 lat i znasz smak samotności, napisz do mnie. Razem na pewno pokonamy smutek, który nas dręczy od dawna. Tak nie da się żyć, za ciężko, za przykro. Nie mam żadnych nałogów i zobowiązań. Czekam na Ciebie. Napisz, podaj numer telefonu. Panie rozwiedzione mnie nie interesują.

Józek

Szukam miłego, spokojnego przyjaciela na dobre i na złe. Jestem samotną wdową (46 lat), miłą domatorką o pogodnym usposobieniu. Jeżeli czujesz się samotny i brakuje Ci rodzinnego ciepła, napisz. Może ta jesień i dla nas zapłonie radością?

Jagoda

Kocham jesień, marzę o jesiennych spacerach z ukochaną. Wciąż jej szukam. Wierzę, że wkrótce Cię znajdę, wierzę w Przeznaczenie. Jestem kawalerem (38 lat), bez nałogów. Nie brakuje mi radosnej nadziei i poczucia humoru. Napisz, podaj numer telefonu. Mieszkam w mieście. Spotkajmy się...

Samotny 38

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY

• Ze złamaną łopatką i potłuczonymi wyszedł rowerzysta z potrącenia przez fordą na drodze Szczuczyn — Grajewo. Samochód jechał z nadmierną prędkością.

• Opel i cinquecento zderzyły się na skrzyżowaniu ulic Majewskiego i Sportowej w Szczuczynie (pow. grajewski). Zawinił kierowca fiata, który nieprawidłowo skręcał w lewo. Nic nie stało się ludziom.

• Jałówkę ukradł złodziej z łaki w pobliżu Sikory (gm. Grajewo). Straty 1500 złotych.

• Szybę wystawową zbił chuligan w sklepie PSS „Społem” w Osiedlu Południe w Grajewie. Straty 200 złotych.

• Pijanego kierowcę poloneza (1,96 promila alkoholu) zatrzymali policjanci w Danowie, a kierowcę renault (2,08 prom.) w Węszkach (gm. Kolno).

• Piła spalinowa i elektronarzędzia przepadły z garażu w Ołdakach Magmie Broku (gm. Czyżew Osada, pow. wysokomazowiecki). Straty około 900 złotych.

• 15 ton siana i część dachu stodoły spłonęły w Broku (gm. Wysokie Mazowieckie). Straty 30 tysięcy złotych.

• Obrażen ciała doznał rowerzysta, potrącony przez toyotę corollę na drodze Ciechanowiec — Nur. Do wypadku doszło podczas wymijania się samochodu z innym pojazdem.

• Radioodtwarzacz i głośniki ukradł złodziej z poloneza w Łaskowcu Starym (gm. Zambrów). Straty około 400 złotych.

• Złamania ręki doznał jeden z pasażerów fiata pandy w wypadku na al. Wojska Polskiego w Zambrowie. Samochód zjechał do rowu. Policjanci ustalają, kto wioził wracających z dyskoteki tancerzy.

• Dwóch siedemnastolatków z Ostrowi Mazowieckiej w biały dzień ograbiło na ul. Wyszyńskiego w Zambrowie z telefonów komórkowych dwóch nieletnich. Bandyci zostali zatrzymani w policyjnym pościgu.

• 35 młodych sadzonek tui wyciął wandal na posesji przy ul. Wodnej w Zambrowie.

• 2 tysiące złotych przepadły z biura kina „Polonez” w Zambrowie.

• Rower górski został skradziony z piwnicy bloku przy ul. Mazowieckiej w Zambrowie.

• Zwłoki mężczyzny (lat 37) znalezione zostały w pobliżu torów kolejowych w Zambrowie. Leżący stwierdził zgon naturalny.

• Szlifierkę i piłę spalinową skradł włamywacz z piwnicy domu w Podosiach (gm. Miastkowo, pow. łomżyński). Straty 2000 złotych.



KRONIKA POLICYJNA

• Osiemnaście ściętych i naciętych modrzewi znalazł właściciel lasu w pobliżu Górek Sypniewa (gm. Piątnica, pow. łomżyński). Złodziej nie zdążył wywieźć łupu.

• W pobliżu dyskoteki w Jezioroku (gm. Piątnica, pow. łomżyński) dwóch tancerzy pobiło trzęcio. Przebywa w szpitalu na obserwacji.

• Seat toledo zginął z parkingu w Piątnicy (pow. łomżyński).

• Przepadło 100 metrów siatki, ogradzającej sad przy drodze Wizna — Burzyn. Straty 1000 złotych.

• Metalowe rusztowanie ukradł złodziej w Kupiskach Starych (gm. Łomża). Straty 600 złotych.

• Dziewiętnaście sosen ukradziono z lasu w pobliżu Łochynowa (gm. Łomża).

• Elementy instalacji centralnego ogrzewania zginęły z budowanego domu przy ul. Polowej w Łomży. Straty 10 tysięcy złotych.

• W biały dzień zginęła łada z ul. Krótkiej w Łomży. W stacyjce właściciel zostawił kluczyki.

• Nie udało się włamać do kiosku przy ul. Pięknej w Łomży. Niedoszły złodziej zerwał kłódkę, ale dodatkowe zabezpieczenie okazało się niespodzianką nie do pokonania.

• W nocy wybuchł pożar przy ul. Pułaskiego w Łomży. Spłonął dach przybudówki i ściana domu. Straty 150 tysięcy złotych.

• W biały dzień bandyta wyrwał torebkę kobiecie idącej ul. Giełczyńską w Łomży.

• 37 tysięcy złotych zarobił oszust internetowy (lat 25) z podbiłostockiej miejscowości. Specjalizował się głównie w „sprzedawcy” telefonów komórkowych.

Rys. Michał Graczyk



Sebastian leżał tuż przy słupie elektrycznym, między ruchliwymi ulicami Łomży. Nie wiadomo, jak długo umierał. Jego zwłoki, spod których wystawał przewód przyłączeniowy do sprzętu elektrotechnicznego, wieczorem zauważył właściciel pobliskiej posesji, kiedy szedł po pasącego się na łące konia. Zszokowany pognął po syna. Powiadomili policję.

Słup z tajemnicą

— To śmierć samobójcza — mówi prokurator Krzysztof Olszewski z Prokuratury Rejonowej.

„Do śmierci samobójczej można też człowieka zmusić psychicznie”, dopowiadają rodzice Sebastiana, który miał 18 lat.

Wyszedł z domu około południa, w sobotę. Powoli zapadał zmierzch. Nie wracał, nie dzwonił.

— Wysłałam mu sms. Ale nie odpowiedział — mówi matka. — Zaczęliśmy poszukiwania, bo dotąd nic takiego się nie zdarzyło. W końcu powiadomiliśmy policję. W poniedziałek wieczorem dostaliśmy wiadomość o znalezieniu. Zwłok...

— Nic nie dzieje się bez przyczyny, to oczywiste — rozpaczają dziadek. — Ale tyle lat nie zauważyłem w jego zachowaniu żadnej zmiany! Pojechaliśmy do Krakowa i pod namiot. Rozmawialiśmy o różnych sprawach i cieszyliśmy się z własnego towarzystwa. Był radosny, ciekawy świata. Nie umiem wytłumaczyć tego, co się stało.

Sebastian był uczniem Zespołu Szkół Mechanicznych w Łomży.

— Pod względem kultury osobistej i zachowania żadnych zastrzeżeń — mówi wicedyrektor do spraw wychowawczych Irena Cieślowska, która uczy w tej klasie języka polskiego. — Sympatyczny, spokojny chłopiec. Z nauką sobie radził.

Nic nie wskazywało na to, że może mieć jakieś problemy osobiste.

— Wiem coś od uczniów, ale powiedzieli mi to prywatnie, więc na pewno tego nie zdradzę — zastrzega wychowawca klasy Bożena Zgrzywa.

— Jeszcze w piątek jak zwykle dużo gadaliśmy o piłce nożnej. Kibicował ŁKS-owi, o meczach, wynikach, zawodnikach Klubu wiedział chyba wszystko. Świetnie orientował się w piłce w ogóle. Ale najbardziej imponował nam zdolnościami plastycznymi. Czy narysował dom, czy drzewo, każdemu się podobało. Dobry był też z matematyki i pomagał innym. Lubiał pożartować.

Nigdy do głowy mi nie przyszło, że ma jakieś straszne problemy...

— Musiał być w coś przez kogoś wciągnięty, znaleźć się w sytuacji bez wyjścia, ale nie zauważyliśmy... — mówi matka. — To, co się stało, musi mieć swoją przyczynę. Nie wiem, czy kiedykolwiek uda nam się ją poznać.

Sebastian miał kolegów przede wszystkim z bloku, w którym mieszkał i z sąsiednich. Przychodzili do jego mieszkania. Teraz mówią tylko zdawkowo „dzień dobry” i milczą.

— Sebastian? Znam, to znaczy znałem. Jego matka wierci nam dziurę w brzuchu od pogrzebu. A co ja, Duch Święty jestem?! Nie kazałem mu wlażyć na słup! A jeżeli wlażył, to uznał, że musi. Mam swoją teorię na ten temat, ale nikomu nic nie powiem! Dlaczego? Bo nie chcę skończyć na słupie! — rosły nastolatek zrywa się z ławki i szybko odchodzi.

Sekcja zwłok Sebastiana wykazała, że przyczyną śmierci było porażenie prądem „o dużej sile” oraz liczne obrażenia ciała na skutek upadku z wysokości.

— Gdyby nawet udało się policji ustalić, kto mógł przyczynić się do tej tragedii, dla nas nie ma to już żadnego znaczenia — mówi matka Sebastiana. — Pozostał nam grób i tajemnica.

JOANNA RADONSKA

Nie sprzedawali meczów!

Grajewska policja nie znalazła dowodów na to, że piłkarze trzecioligowej Warmii Grajewo sprzedawali mecze i umorzyła śledztwo. Decyzję zatwierdziła Prokuratura Okręgowa w Łomży.

Wiosną, pod koniec rozgrywek ligowych, Warmia przegrała pod rząd kilka meczów i spadła do IV ligi. Wśród ówczesnych działaczy Klubu pojawiły się sugestie, że piłkarze „przegrywali na życzenie”, biorąc za to pieniądze. Spekulacje podchwycili kibice. Na piłkarzy spadło odium „sprzedawców”. Doszło do zmiany w Zarządzie Warmii.

Nowe władze skierowały do prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa.

Ustalenia śledztwa potwierdziły to, co było tajemnicą poliszynela: Klub miał kłopoty finansowe, a w konsekwencji piłkarze otrzymywali wynagrodzenie z opóźnieniem. Doprowadziło to do konfliktu zawodników z władzami klubu. Zła atmosfera przeniosła się na boisko i zaowocowała serią porażek. Dowodów na handlowanie wynikami meczów prowadzący śledztwo nie znaleźli.

(MK)



Na Wschód!

Nie ulega wątpliwości, że wygrana PiS w wyborach prezydenckich i parlamentarnych umocniła pozycję Polski na arenie międzynarodowej. Studiując programy zwycięskiej partii, świat zrozumiał, że musi się z nami liczyć.

Najbardziej przestraszyli się Rosjanie. Zorientowali się, że teraz skończyły się żarty i ich zachodnie granice mogą być zagrożone. Postanowili więc zmienić dotychczasową, wroga nam politykę o 180 stopni. Próbuja się Polsce przypochlebić. Dlatego dzień 4 listopada, będący rocznicą wypar-

na!". No, może Puszkina pisał wtedy o Francuzach, ale będąc przyjacielem Adama Mickiewicza, na pewno miał na myśli Polaków.

Na przestrzeni dziejów wiadać więc jak na dłoni, iż Lechici mają zwyczaj okupować stolicę Rosji co 200 lat. A właśnie nadchodzi dwustulecie od naszej ostatniej wyprawy na Kreml. Grozę sytuacji pogłębia to, że Lechitom przewodzi teraz Lech! A Lech wielokrotnie zapewniał, jak bardzo jest przywiązany do tradycji. Przerażenie Ruskich wzmaga fakt,



cia Polaków z Moskwy w 1612 roku, ogłosili swym świętem narodowym. Dali tym samym do zrozumienia, że doceniają dawną i obecną potęgę Rzeczypospolitej i wiedzą, iż Polacy, gdy zechcą, mogą w każdej chwili na Kreml wrócić.

Ich obawy są całkowicie uzasadnione. Zagrożenie ze strony potężnej, IV Rzeczypospolitej, jest zupełnie realne. Prezydent Putin zna historię i pamięta, że Polacy, pod wodzą Bonaparte'go, zajęli Moskwę także w 1812 roku. Z trwogą wspomina słowa swego wieszczu Aleksandra Puszkina, który wówczas pisał w rozpaczy: „Maskwa spaliona, naja pożarom, Paliakom adda-

że prezydentostwo Kaczyński, wypisz wymaluj, przypomina ją Napoleona.

Zachowanie pamięci historycznej dobrze świadczy o rosyjskich politykach. Wiedzą, że dalsze obchodzenie święta Rewolucji Październikowej mogłoby skończyć się dla nich fatalnie. Prowokowałoby IV Rzeczpospolitą do usprawiedliwionego najścia w imię przywrócenia na Kremlu wartości. Nie chcą, by Polak, na pytanie, czy był w Moskwie z Orbisem, czy z Rainbow Tours, odpowiadał dumnie: „Byłem z Kaczuszenką”.

WIESŁAW WENDERLICH



Dwaj kumple siedzą w restauracji i piją wódkę. W pewnej chwili jeden mówi:

— Wiesz co? Nie podoba mi się to, że codziennie, gdy wracam z pracy, zastaję cię w sypialni z moją żoną.

— Hm, to kwestia gustu. Jednemu się to podoba, innemu tamto...

Wraca mąż ze szpitala, w którym odwiedzał ciężko chorą teściową.

— Twoja

matka jest zdrowa jak koń, niedługo wyjdzie ze szpitala i zamieszka z nami — mówi wściekły.

— Nie rozumiem. Wczoraj lekarz powiedział mi, że mama jest umierająca.

— Nie wiem, co on tobie powiedział, ale mnie radził przygotować się na najgorsze.

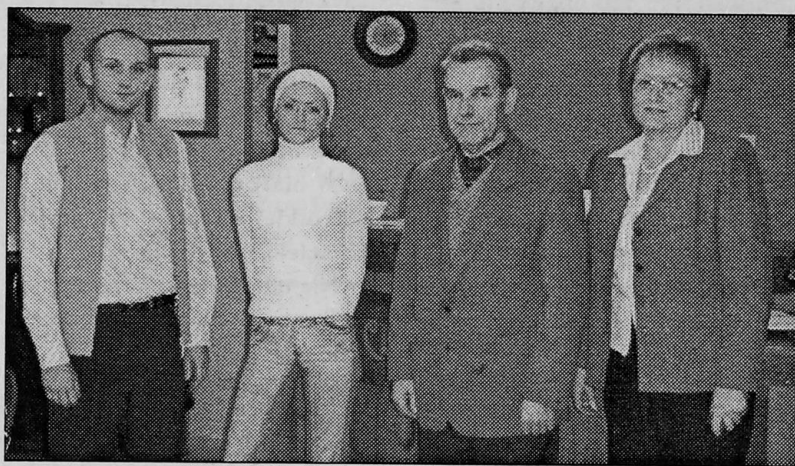
„Kontakty” ogłosiły konkurs z pytaniem dla panów: „Siedzisz w eleganckiej restauracji z bardzo piękną kobietą. Masz pilną potrzebę wyjścia do toalety. Jak powiesz jej o tym w najbardziej kulturalny sposób?”

Wygrała odpowiedź: „Bardzo panią przepraszam, ale muszę wyjść na chwilę, by pomóc przyjacielowi, z którym zapoznam panią nieco później”.

Trwa egzamin na aplikację adwokacką. Przewodniczący komisji egzaminacyjnej zadaje pierwsze pytanie kandydatowi:

— Dlaczego chce pan zostać prawnikiem?

— Tato, nie wygłupiaj się...



Nagrody Chilli pizza wręczone

Michał Federowicz z laureatami konkursu „Czy znasz tę markę” (prawidłowa odpowiedź: Chilli pizza zajmuje się produkcją pizzy): Ewelina Cukrowska (Stawiski), Stanisław Godlewski (Rutki), Irena Sierbińska (Łomża).

• KONKURS • KONKURS • KONKURS • KONKURS •

Czym zajmuje się ta firma:

- produkcją mięsa i wędlin, (najdroższym skupem bydła i trzody)
- produkcją metali kolorowych
- wytwarzaniem parkietów

Czy znasz tę markę? KUPON KONKURSOWY

Odpowiedź

Imię i nazwisko

Adres

..... tel.

(Zgadzam się na przetworzenie moich danych wyłącznie dla potrzeb konkursu)



tel. 278-51-10
ul. Cedrowska 13
18-520 Stawiski

Wpisz prawidłową odpowiedź. Wypełniony kupon (oryginalny, wycięty z „Kontaktów”) prześlij do 21 listopada 2005 r.

„Kontakty”
18-400 Łomża
al. Legionów 7

Wśród tych, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi, zostaną rozdane trzy koszyki z produktami wędlin firmowych.

Konkurs



rozstrzygnięty

Nagrody, trzy talony (wartości do 100 zł każdy) za prawidłową odpowiedź (Mościbrody zajmują się produkcją i sprzedażą produktów mięsnych), otrzymują:

Kazimiera Skowrońska (Łomża), Eugenia Zabielska (Wsebo-ry), Justyna Dębowska (Łomża).

O wręczeniu nagród poinformujemy indywidualnie.



KONTAKTY

25 medali mistrzostw województwa, 9 medali mistrzostw makroregionu lubelsko-podlaskiego, złoty i 3 srebrne medale mistrzostw Polski, 11 rekordów województwa, 3 najlepsze halowe wyniki młodzików w historii polskiej (!) lekkiej atletyki, 2 rekordy Polski młodzików. Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „Prefbet” Śniadowo podsumował sezon lekkoatletyczny w 2005 roku.

Uroczystość odbyła się w Gminnym Ośrodku Kultury w Śniadowie. Ranking Klubu wygrał Arkadiusz Wojno (gimnazjalista z Wysokiego Mazowieckiego), rekordzista i mistrz Polski młodzików w biegu na 600 metrów. Drugie miejsce zajęła Magdalena Stankiewicz (Zespół Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących nr 6 w Łomży), wicemistrzyni Polski juniorek młodszych w biegu na 800 metrów, trzecie — Da-



niel Chyliński (gimnazjalista z Małego Płocka), wicemistrz Polski młodzików w biegu na 600 metrów i Daniel Rutkowski z Łomży, obecnie student wychowania fizycznego, najlepszy „przelajowiec” i „przeszkodowiec” Podlaskiego.

Były mile niespodzianki: wójt gminy Wizna Jan Olszewski przekazał stypendium Magdalenie Stankiewicz za medal mistrzostw Polski, a Roman Sarnacki (nauczyciel w Zespole Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących nr 6 w Łomży) poinformował, że dwoje uczniów „ekonomika”, zawodników LUKS „Prefbet” Śniadowo, otrzymało stypen-

dia: Anna Pruszkowska od Czesława Filipkowskiego, Przemysław Pucyk od Jana Kurpiewskiego.

LUKS „Prefbet” Śniadowo powstał w roku 1999 z inicjatywy Andrzeja Korytkowskiego, utytułowanego biegacza, a obecnie trenera. W czasie jubileuszu nie ukrywał wzruszenia, kiedy podopieczni wręczyli mu okazały puchar.

— To jedna z najpiękniejszych chwil w moim życiu — mówi. — Nic nie zastąpi radości z wyników wspólnej ciężkiej pracy. Życie pokazuje, że komputer i Internet na swój sposób już się „przejadły”, a dzieci i młodzież garną się do tego, co im samym przynosi wielkie emocje. Dlatego nie wolno odsyłać ich z kwitkiem, nie tylko w sporcie. Dziękuję naszym sponsorom i wszystkim sympatykom, którzy tak właśnie rozumieją wychowanie młodego pokolenia.

Na zdjęciach: podsumowanie znakomitego sezonu 2005 LUKS „Prefbet” Śniadowo

Puchar Łomżyczki pojechał do Estonii

XIV Międzynarodowy Turniej Minikoszykówki Chłopców „Puchar Łomżyczki” w Łomży zakończył się sukcesem drużyny BC Hito z estońskiego miasta Kohtla-Järve. Zwycięzcy wzbudzili uznanie bardzo wysokim poziomem gry. Wygrali wszystkie mecze ogromną przewagą punktową.

Renomowany Turniej Uczniowskiego Klubu Sportowego „Łomżyczka 10” miał, w porównaniu z poprzedni-



Mali wielcy

mi latami, skromną obsadę. Wystartowało tylko sześć drużyn. Za to zapisze się w historii wysokim poziomem. Zapewnił go występ małych koszykarzy z Estonii. Oglądanie ich gry było prawdziwą przyjemnością. Wysoki poziom zaprezentowali też zdobywcy drugiego miejsca, goszcząca już wcześniej na turniejach w Łomży drużyna ŽSM z Mariampola (Litwa). Trzecie miejsce wywalczyli gospodarze, drużyna UKS „Łomżyczka 10”. Należą im się brawa za nawiązanie równorzędnej chwilami walki z kolegami z Estonii.

Prawdopodobnie po raz ostat-

ni organizatorem turnieju był jego twórca, wieloletni prezes klubu „Łomżyczka”, nauczyciel wychowania fizycznego w SP 10 Edward Traskowski. Jak nam powiedział, z przyczyn rodzinnych zamierza w najbliższym czasie przeprowadzić się do Elku, a właściwie wrócić do rodzinnego miasta.

Turniej odbył się w pięknie wyremontowanej hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 10. (MK)

Na zdjęciu: zawodnicy UKS „Łomżyczka 10” (w ciemniejszych strojach) w meczu finałowym z BC Hito



Najlepsi

W miniony czwartek w Łomży, na uroczystym spotkaniu w Szkole Podstawowej nr 10, zostały ogłoszone wyniki sportowego współzawodnictwa szkół w roku szkolnym 2004/05.

Liderem wśród szkół podstawowych jest SP 10. Zdobyła najwięcej punktów i za sportowe występy dziewcząt, i chłopców. Drugie miejsce przypadło dziewczętom z SP nr 7 i chłopcom z SP 9, a trzecie na odwrót: chłopcom z SP 7 i dziewczętom z SP 9.

Wśród gimnazjów zwyciężyło Gimnazjum nr 2 przed Gimna-

zjami nr 1 i 8. Wśród szkół ponadgimnazjalnych w punktacji dziewcząt najlepsze było III LO, przed II LO i Zespołem Szkół Ekonomicznych. W punktacji chłopców triumfował Zespół Szkół Mechanicznych przed II LO i Zespołem Szkół Ekonomicznych.

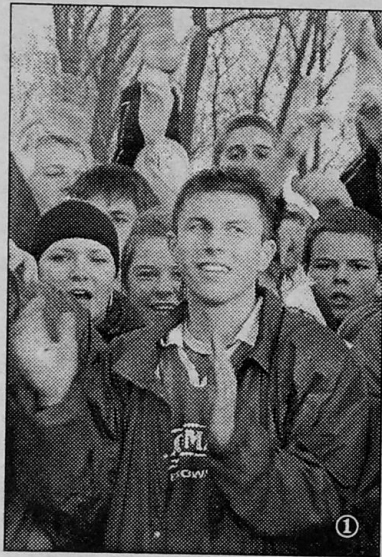
W punktacji ogólnej w Podlaskiem Łomża zajęła czwarte miejsce. (MK)

Na zdjęciu: te dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 10 czwartą godzinę wychowania fizycznego mają w formie zajęć tanecznych w Regionalnym Ośrodku Kultury



ŁKS wygrał ostatnią kolejkę z MZKS Kozienice (4: 2) i został niepokonanym zwycięzcą rundy jesiennej. Pożegnalny mecz przed przerwą zimową w rozgrywkach III ligi zamienił się w wielki karnawał na łomżyńskim stadionie

„Nowy stadion w biało-czerwonych barwach”, pod takim hasłem Łomżyński Klub Sportowy zapraszał na ostatni występ swojej drużyny w rundzie jesiennej. W niedzielę na stadionie było istotnie biało i czerwono, bo zjawili się tysiące kibiców z różnymi akcesoriami w klubowych barwach. Obie trybuny były szczelnie wypełnione, publiczność stała też wzdłuż barier. Oprócz szalikowców, pojawiło się kilka nowych, zorganizowanych grup kibiców z łomżyńskich szkół.



Tak się bawi Łomża!



Piłkarze ŁKS weszli na boisko w honorowej asyście ubranych w klubowe barwy maluchów z Przedszkola nr 5. I zaczął się fantastyczny spektakl! W dopingu brał udział cały stadion. Odpalano sztuczne ognie, płonęły pochodnie, płytę boiska zasypywały serpentyny. Jednym słowem — karnawał!

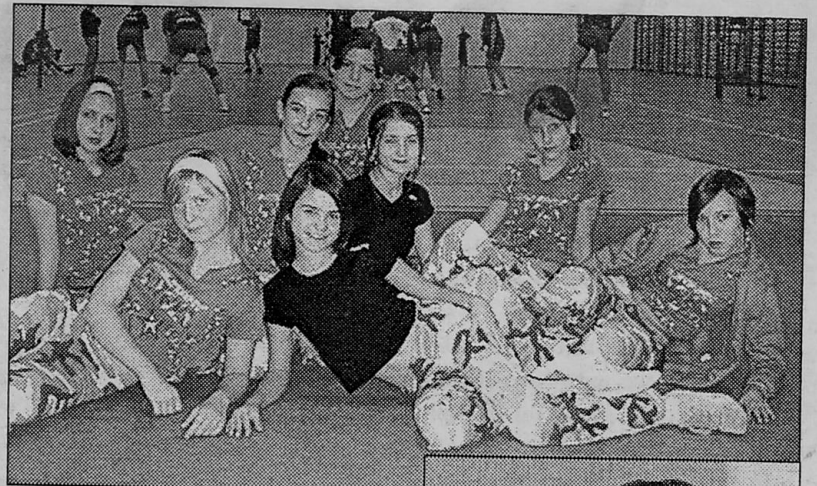
Piłkarze nie sprawili zawodu. Po zaciętej, choć bezbramkowej pierwszej połowie, po przerwie zaczęli strzelać gole. Padło ich dla ŁKS aż cztery! Bramkarz Kamil Ulman kapitulował dwa razy, w tym raz przed rzutem karnym. I był chyba jedynym niezadowolonym z wyniku (oprócz ekipy z Kozienic!) człowiekiem na boisku. Po ostatnim gwizdku zapanało szaleństwo! Piłkarze podziękowali publiczności efektownym zbiorowym ślizgiem na brzuchach po płycie boiska, wzbudzając zachwyt. Gdy trener Jerzy Engel zaczął prezentować zawodników, wyliczając ich zasługi, szalikowcy rzucili się z trybun na boisko i otoczyli ukochaną drużynę, śpiewa-

jąc „Sto lat”. Płytę boiska pokryła nowa fala serpentyn. Jednym słowem, parafrazując zawołanie zawodników Engela po każdym zwycięskim meczu, „tak się bawiła Łomża!”.

Publiczność szczególnie uhonorowała asa ŁKS, Rafała Boguskiego (strzelił na pożegnanie gola Kozienicom i był współautorem drugiej bramki), który wiosną prawdopodobnie odejdzie do pierwszoligowej Wisły Kraków. Trybuny skandowały jego nazwisko i wołały: „Zostań z nami!”.

Trybuny skandowały także: „Chcemy stadionu!”. Podczas meczu zbierane były podpisy pod wystąpieniem Klubu do władz miasta i województwa o szybkie rozpoczęcie zapowiadanej modernizacji stadionu na Zjeździe. (MK)

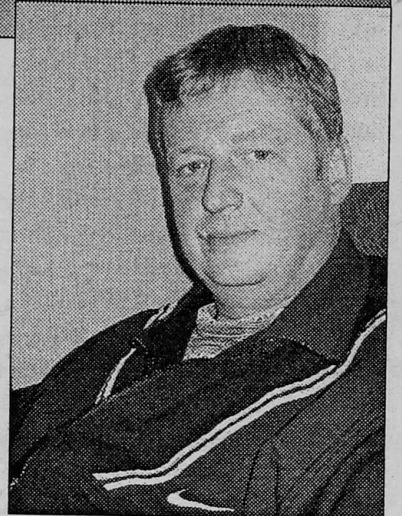
Na zdjęciach: 1. Rafał Boguski wśród kibiców. 2. Piłkarze ŁKS w honorowej asyście maluchów z Przedszkola nr 5. 3. Trener Jerzy Engel



Pasja

Drużyna siatkówki klubu Mlekoop MOSiR dobrze wystartowała w trzecim już swoim sezonie w III lidze podlaskiej. Na sześć rozegranych kolejek wygrała pięć. Mecze ligowe, rozgrywane w hali MOSiR, przyciągają tłumy publiczności. Kibiców jest więcej niż na stadionie podczas meczów czwartoligowej Warmii.

— Jesteśmy amatorami w



W Grajewie siatkówka ma więcej kibiców niż piłka nożna

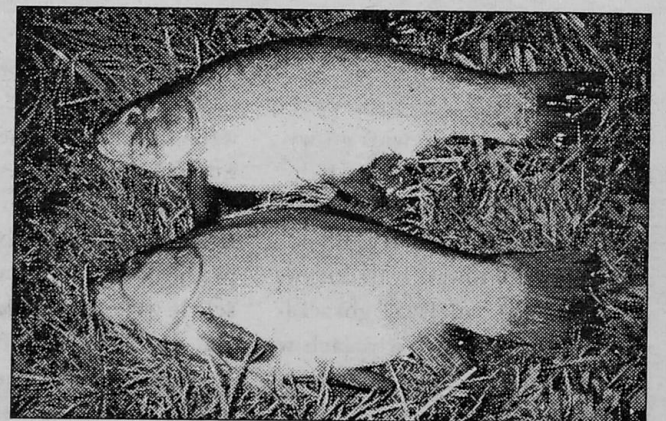
pełnym tego słowa znaczeniu. Gramy, bo kochamy siatkówkę. Spotykamy się dwa razy w tygodniu i trenujemy. Są wśród nas licealiści, studenci, nauczyciel, pracownik starostwa, urzędnik skarbowy, biznesmen — wylicza Bogusław Wszebrowski (43 lata), dyspozytor transportu z Mlekoopu. Jest rozgrywającym, kapitanem i kierownikiem drużyny.

Miłośnicy siatkówki nie tylko grają mecze ligowe, ale dbają także o to, by każdy mecz był sportowym świętem i atrakcyjnym widowiskiem. Przy klubie powstała grupa taneczna. Tworzą ją uczennice Gimnazjum nr 3, które występują w przerwach meczów. Organizowane

są konkursy i inne atrakcje dla publiczności. Do hali MOSiR przychodzi nawet po 1000 widzów! Tak duża publiczność to ewenement w całej podlaskiej lidze siatkówki, gdzie na mecze przychodzi po kilkanaście osób.

— Założyliśmy przy klubie szkołę siatkarską dla dzieci. To nasi następcy. Ale najważniejsze, że wszystkie dzieci chcą grać! Gdy widzę, jak na osiedlach maluchy odbijają piłkę przez trzepak, serce mi rośnie! — mówi Bogusław Wszebrowski. (MK)

Na zdjęciach: Bogusław Wszebrowski, grupa taneczna „Turbo” uatrakcyjnia mecze



WĘDKARSKI OKAZ ROKU 2005 Poranne liny

Poranek na Biebrzy, 25 maja. Łowię na czerwone robaki. Zakładam dwa. O godz. 6.30 pierwsze branie i lin o wadze 2,8 kg (długość 53 cm). O godz. 6.55 drugi lin: 2,75 kg, długość 49 cm.

TOMASZ PAWŁOWSKI
Zambrów



KONTAKTY

AUTO MOTO KONTAKTY

KIA
KIA MOTORS
The Power to Surprise

www.kia.pl

**JUŻ
SYPNEKO
PROMOCJAMI**

Przykład: Wartość promocji dla KIA Picanto – 4800 zł

**WSZYSTKIE
MODELE!**

Ta zima może być gorąca. Tylko teraz w salonach KIA kupując Picanto dostaniesz za darmo opony zimowe, alarm, czujnik parkowania i do tego rabat w wysokości 2600 zł. Sprawdź promocje na inne modele. Bądź na plusie, gdy na zewnątrz na minusie!

AUTO DEPCZYŃSCY autoryzowany dealer **KIA MOTORS**
ul. Sikorskiego 32, 18-400 Łomża, tel. (0 86) 215 08 00

PEUGEOT 206

**CENA TEŻ
SIĘ SPODOBA**

**206 JUŻ
OD 34 400 zł**

www.peugeot.pl

Peugeot 206. Błyskotliwy samochód. Nic dodać, a z ceny zawsze można ująć.
Poznaj naszą doskonałą ofertę. Zapraszamy!

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonie Peugeot.
Zużycie paliwa: 4,3 l/100 km, emisja CO₂: 113 g/km, dla silnika 1.4 HDi 70 KM.

FHU MOTOS, KONCESJONER PEUGEOT
07-410 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 66, tel./fax (029) 760-36-37, 760-52-05
motos@peugeot.com.pl www.motos.peugeot.com.pl

SANDMAR CZĘŚCI ZAMIENNE - NOWE I UŻYWANE

IVECO: Daily, EuroCargo/Tech/Star/Trakker
FIAT: Ducato

- CZĘŚCI MECHANICZNE
- CZĘŚCI ZAWIESZENIA
- CZĘŚCI SILNIKOWE
- WAŁY KORBOWE
- TŁOKI
- GŁOWICE
- I WIELE INNYCH

Gręzów 2A, 12km od Siedlec (trasa Wa-wa - Terespol)
tel. 25/641-48-75, 641-48-58 fax: 25/641-40-06, tel. Kom: 0 602 389 334,
www.sandmar.pl, e-mail: sandmar@sandmar.pl

MOTORYZACJA

AUTO SZYBY Pilkington – naj-
taniej, Łomża, Kraska 78, 2184-
123, Białystok, Zwycięstwa
10A, (085) 651-60-47

**WYPOŻYCZALNIA SAMO-
CHODÓW.** Jaguarem do ślubu,
(086) 216-32-42, 0-604-430-
889

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
osobowych i ciężarowych (za-
świadczenie do wyrejestrowa-
nia). Odbiór własnym trans-
portem. Płacimy za pojazdy! Je-
dwabne: 0-601-422-111, (086)
472-08-62

TOYOTA AVENSIS 2.0TD
(1999r), (086) 218-86-19, 0-502-
474-004

**WIELKA
PROMOCJA
DAEWOO**

Matiz
~~27.900 zł~~ **21.900 zł**

Lanos
~~32.900 zł~~ **28.900 zł**

Polmozbyt
tel. 218-49-48

KIA CERATO 1,5 CRDi diesel
103 KM sedan nowy (salonowy)
(2005r.), klimatyzacja, ABS, po-
duszka powietrzna kierowcy i
pasażera, wspomaganie, szyby
i lusterka sterowane elektrycz-
nie, kolor bordowy metalizo-
wany, cena 52900zł, tel. (0-86)
215-08-00, 0606-723-425

SPRZEDAM OPEL Vectra Diesel
2L DTH (1998r), 0-509-390-594,
279-17-43

SPRZEDAM VAN Priego – 3
(1999r), 2700 diesel, 150000
km, dobry, cena 15500,- 0-509-
401-999

**SPRZEDAM WÓZEK WID-
ŁOWY PH-02 Nissan – 25U,**
gaz, serwisowany (1989r), cena
16500,- 0-509-401-999

FORD ESCORT 1.8D (1992r) –
tanio, 0-500-83-29-17

SPRZEDAM GOLF 1.4 benzyna
(2000r), stan b. dobry, 0-606-
883-444

KIA PREGIO 6-cio osobowy
2,7diesel (1999) I właściciel,
wspomaganie układu kierowni-
czego, alarm, immobilizer, ser-
wisowany, cena 17900 zł. Tel. (0-
86) 215-08-00, 0606-723-425

KONTAKTY



RENAULT MEGANE 1.4 (1997/98), RENAULT Clio - II - 1.2 (1999r) sprzedam, (086)2160-926

5193

ASTRA II (1998r), AUDI A4 (1995r), 0-695-19-50-90

5202

SPRZEDAM OPLA Mante 2.0 (1981r) + gaz, 0-602-36-77-51

5210

FIAT PANDA nowy wersja ACTIVE, (2005r.) nie rejestrowany, kolor czerwony-sportowy, OKAZJA!!! Taniej niż w salonie, samochód z przydziału, tel. 0606-723-425

f/kn

SPRZEDAM MERCEDES BUS diesel (1986r), 0-500-717-709

5213

SPRZEDAM NUBIRĘ II 2.0 CDX + gaz (11.1999r), cena 15,9 tys. zł, tel. 0-694-44-80-98

Sms

GOLF II 1.6D (1989r), 0-606-228-257

5217

ŁADA 2107, 86 tys. przebieg, 2170-920, 0-509-281-165

5223

PILNIE SPRZEDAM SEAT INCA dostawczy, 0-609-789-027, 218-18-44 po 18.00

5234

MERCEDES 207D (1980r), 4500 zł, 279-15-39

5235

MERCEDES - BENZ 213CDI (2000r), Opel Astra 1.7DTI (1998r), 217-50-69

5236

VW GOLF 1.8 (1994r), 0-602-735-271

5237

DAEWOO ESPERO 1.8 benz. (1997r), central. zamek, el. szyby p/l, elektr. lusterka, auto - alarm, hak, 218-50-78, 0-607-526-144 (po 15.00)

5238

AUDI 80 B4 2.0 (1993r), 0-502-473-888

5243

UNO 1.4 (1997r), bordo, 70780 km, bezwypadkowy, I właściciel, serwisowany, garażowany, 0-600-515-071

5246

OGŁOSZENIA DROBNE

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie **BIĄŁYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

fak 5175

MEDYCINA

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich - poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

2158-0

USG - Dr n.med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

5096-0

LOKALE

„MERITUM” - Nieruchomości, Łomża, Al. Legionów 7, (086) 218-93-98

4995-00

SPRZEDAM ZDECYDOWANIE lokal 180m², Łomża, Kazańska, (085)676-08-24, (085) 662-22-03 po 20.00

5014-00

STANCJA, 0-609-766-548

5087-0

STANCJE DZIEWCZĘTOM, 0-660-854-860

5131-0

KUPIĘ MIESZKANIE w nowym budownictwie 2-3-pokojowe, I lub II piętro, tel. (029) 764-58-22

5152

SPRZEDAM DOM (okazja), tel. 0-604-415-737

5183

SPRZEDAM DOM - osiedle Kraska, 0-602-736-745

5192

WYNAJMĘ M-2, 218-55-78 po 16.00

5194

LOKAL CENTRUM, 0-602-55-29-74

5197-0

SPRZEDAM ZAKŁAD stolarsko-tapicerski z wyposażeniem 700mkw, działka 1000mkw, Giełczyn, 2190-140, 0-602-53-11-30

5200

LOKALE - BIURA do wynajęcia 600mkw, 0-600-89-64-36

5203-0

SPRZEDAM MIESZKANIE w Kolnie, 30mkw, 0-695-55-61-00

5204

NIERUCHOMOŚCI

GIEŁCZYN - działki budowlane, (091)573-10-71

4930-0

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną, 217-91-43

5201

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną 2000mkw, Budy Czarnockie, 12 zł/m², 0-505-56-33-51

5225

DZIAŁKI - PNIEWO, 0-606-277-193

5241

USŁUGI

PRZEPISYWANIE, OPRAWA, 0-604-300-066

987-0

STUDNIE, 0-604-651-727

6041-0

SCHODY - produkcja, sprzedaż, montaż, (087)565-05-16, 0-601-391-644

350-0

NAPRAWA: chłodnictwo, zbiorniki mleka, 218-07-07

4482-0

NAPRAWA SCHŁADZALNIKÓW i zbiorników do mleka, (086)219-13-49, 0-604-885-669

4652-0

STUDNIE, 0-600-550-109

4669-0

TARCIE DREWNA trakiem przewoźnym (086)2189-859, 0-504-101-766

4963-0

PODŁOGI: - układanie, - cyklinowanie, - renowacje, 0-695-141-226

4984-00

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, (086)271-71-54

4993-00

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, cyklinowanie, 216-62-88, 0-608-014-410

5046-0

TAPICER, 0-608-742-950

5068-0

ELEWACJE, TYNKI, murowanie, klinier, 279-14-65, 0-608-455-228

5195

TYNKI, REMONTY, docieplenia, 2188-563, 0-602-807-628

5195

CZYSZCZENIE DYWANÓW, 2188-030

5203-0

REMONTY WYKOŃCZENIOWE od A do Z. DACHY - tanio, szybko, solidnie, 0-512-578-129

5205

WYRÓB i MONTAŻ wkładów kominiowych (blacha kwasowa), 0-691-287-680

5206

Pani WACŁAWIE STRĘKOWSKIEJ

serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

BRATA

składają
koleżanki z Zambrowa

fak 5229



KONTAKTY

W ciepłe domowego ogniska

MOBILX
ul. Wesoła 2,
Wygoda
tel.: 086 219 30 25

ekoterm
gum

SIATKI OGRODZENIOWE

AKCESORIA

Produkcja i Sprzedaż

„SIAT-STAL”

siatka PCV - 6,00 zł/m² BRUTTO!
(otulina PCV - odporna na warunki atmosferyczne)

siatka Ocynk - 7,00 zł/m² BRUTTO!

słupki stalowe - 9,00 zł/mb BRUTTO

Każdy wymiar na zamówienie

18-400 Łomża, ul. Nowogrodzka 236

tel. 473 26 57, kom. 0608 332 905

MALOWANIE, 0-608-14-73-06

5224-o

TYNKI, POSADZKI wykończenia, 0-507-256-749

5240

BUDOWNICTWO

GLAZURA, PŁYTKI mrozoodporne KORZILIUS, „Ceram”, Wyszyńskiego 4, 218-01-81

4852-o

TYLKO W TYM ROKU: - glazura przemysłowa 14,90 zł, - terakota 15,90 zł, gresy 18,90 zł, gres polerowany - 61,90 zł, płytki z wszystkich polskich fabryk w 2 dni. Raty, doradztwo, dowóz. Hurtownia „Glazura Królewska”, Al. Legionów 52 (dworzec PKS), Al. Piłsudskiego 40 (za torami). Nie trać pieniędzy - 19% - przyjdź.

5185-o

TRANSPORT

BRUKSELA - poniedziałek, wtorek, sobota busem, (085) 6635-624, 0-602-697-881

828-o

WYNAJEM MIKROBUSÓW 9,12,18+1 - osobowe. DOWÓZ NA LOTNISKÓ - codziennie, (085) 747-43-63

934-o

FRANKFURT M. i okolice - środa, sobota, (085) 7474-363

934-o

LASTRA AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY

- ANTYWŁAMANIOWE DRZWI FIRMY GERDA
- DRZWI WEW. I ZEWN. FIRMY PORTA
- BRAMY GARAŻOWE

Oferujemy również:

- ZABUDOWY BALKONÓW
- DRZWI I KONSTRUKCJE ALUMINIOWE
- OKNA PCV I DREWNIANE
- ROLETY, ŻALUZJE, MOSKITIERY, PARAPETY WEW. I ZEWN.

ŁOMŻA, UL. BEMA 15 (skrzyżowanie Al. Piłsudskiego i ul. Bema), tel./fax 218-34-15

fak. 5104



GLAZURA TERAKOTA

olbrzymi wybór wzorów
gotowe aranżacje łazienek

Gresy już od 17,90 zł/m²

Glazura od 19,90 zł/m² I gat.

Klej od 12,99 zł/25 kg

Łomża, ul. Zjazd 2, tel. 216-56-47

fak. 5104

DRZWI DUŻY WYBÓR

AKCENT
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 218-79-44
Elk, ul. Mickiewicza 42 tel. (0-87) 610-98-12

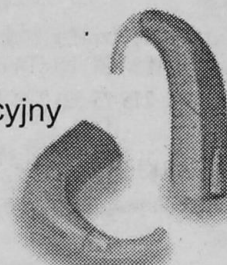
REKLAMA



Aparaty Słuchowe

CYFROWA JAKOŚĆ SŁYSZENIA NIE MUSI BYĆ DROGA!

- ✓ Bezpłatne badania słuchu
- ✓ 2 lata gwarancji
- ✓ Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- ✓ Raty bez odsetek
- ✓ Baterie od 16 zł/ za 6 sztuk
- ✓ U nas można się targować!



umowa z
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

ŁOMŻA ul. Bema 1
tel.(86) 218-63-63
tel.(86) 218-93-68

ul. Piłsudskiego 11a
(hotel pielęgniarok)
tel.(86) 218-17-88

f. 5169

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ z kategorią C + E, ul. Nowogrodzka 118, tel. 216-51-71

5230

FIRMA ZATRUDNI 3 osoby na stanowisko sprzedawcy. Wymagania: - komunikatywność, systematyczność, uczciwość. Oferujemy: bardzo dobre warunki płacowe z możliwością premii, - pracę w miłym, młodym zespole, - możliwość rozwoju i awansu, Łomża, 8.00 - 16.00 tel. 216-94-71

5239

TOKARZA, FREZERA, spawacza, 0-606-416-991

5244-o

PRZYJMĘ DO PRACY przy elewacjach, 0-502-502-931

5248

NAUKA

MATEMATYKA, (086)2187-779, 0-603-847-463

4643-o

KOREPETYCJE: - angielski: 0-661-174-199, 0-603-164-632, - niemiecki: 0-693-488-725 TANIO!

5182

UDZIEŁĘ KOREPETYCJI z języka polskiego, przygotowanie do matury - tanio, magda@hi.pl

SMS

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086)279-15-65

189-o

SPRZEDAM ZETOR 6945, 216-38-24

5175

SPRZEDAM SIANO, sianokiszonkę w belach, tel. (029) 741-97-66, kom. 0-501-101-932

5187-o

SPRZEDAM PRASĘ „International”, stan dobry, (086) 217-71-59

5198

SPRZEDAM CIĄGNIK 4011 po remoncie, (086) 217-71-51

5199

JUMZ 10000,- (1989r), 215-76-09

5215

KUPIĘ ŻYTO, (086)217-51-65

5218-o

SPRZEDAM 2 krowy i 5 jałówek, (086) 473-82-25

5226

T-25 (1989r) 850 mtg, (086) 217-46-47

5232

JAŁÓWKI HODOWLANE wysokocielne, sztuk 9 - sprzedam, tel. 271-08-47, 0-602-274-366

Fak/poczta-o

ZWIERZĘTA

PEKIŃCZYKI, (086) 2150-284

5117-00

NIERUCHOMOŚCI

„TYTAN”

18-400 ŁOMŻA

ul. Polowa 45

tel. (086) 216-62-26

0-604 05 10 82

www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA TYGODNIA

MIESZKANIA

Śródmieście - pow. 47,61 m², wykończone, 3 pokoje, IV piętro - 85.000 zł

Piękna - pow. 57,97 m², 3 pokoje, IV piętro - 1450 zł/m²

Śniadeckiego - pow. 72 m², po remoncie, 4 pokoje, III piętro - 110.000 zł

Ks. Anny - pow. 72,15 m², 4 pokoje, II piętro - 1300 zł/m²

Poznańska - 74 m², wykończone, 3 pokoje, I piętro - 93.000 zł

Poznańska - 62,2, wykończone, 4 pokoje, IV piętro - 1200 zł/m²

DOMY

Os. Narew - pow. 120 m², pow. działki 450 m², do zamieszkania - cena 210.000 zł

Nowogrodzka - pow. 80 m², pow. działki 786 m², do zamieszkania - 160.000 zł

LOKAL USŁUGOWO-MIESZKALNY

Zambrów, Mickiewicza, pow. 414,8 m² - 250.000 zł

Do wynajęcia pawilon usługowo-handlowy o pow. 221,89 m² - 3000 zł/miesiąc

fak. 5173

KONTAKTY



Kredyt gotówkowy

decyzja kredytowa już od

Wybierz kredyt:

- **najlepszy** - wybór spośród oferty różnych banków,
- **dostępny** - bez zaświadczeń o dochodach, ZUS oraz Us²
- **duży** - bez poręczyciela do 12.000 zł,
- **bezpieczny** - ubezpieczony od bezrobocia,

1) dla wybranych branż
2) dla prowadzących działalność gospodarczą**Zadzwoń teraz!****Łomża** al. Legionów 44 Centrum Handlowe 4 Plus
tel. (86) 216-69-61**Grajewo** ul. Piłsudskiego 6 i p. tel. 261-13-08**Kolno** ul. 11 Listopada 15 (nad sklepem Kukułka)
tel. 474-01-41; 501-438-824**Zambrów** al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (86) 271-07-63**OS kredyt**

kredyty bliżej Ciebie!

fak. 5119

SPRZEDAM SZCZENIĘTA owczarka niemieckiego, 215-75-52, 0-692-858-835

5214

OWCZARKI niemieckie długowłose, mocna budowa, 6-tygodniowe, tel. 218-16-67

5221

RTV - AGD

CYFRA+, POLSAT, Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38

1807-o

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, 218-00-01

3716-o

NAPRAWA: pralki, lodówki, 218-07-07

4482-o

AUDIO VIDEO SYSTEMS. Naprawiamy sprzęt radiowo-telewizyjny, monitory komputerowe i przemysłowe, DVD, piloty, Radziecka 3, (086) 216-71-66

5189

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA, tel. 212-54-85

5170-o

POŻYCZKI BEZ poręczycieli, tel. 0-509-125-133

5170-o

POŻYCZKI NA gorące potrzeby, tel. 212-54-86

5170-o

POMOC PRZY odzyskiwaniu odszkodowań! Każdy przypadek, 0-500-244-733

SMS

RÓŻNE

DEKORACJE KOŚCIOŁA, 2189-291

4908-o

DREWNO OPAŁOWE - kominkowe - węgiel, Al. Legionów 147, 0-606-119-548

5041-o

KUPIĘ LAS, drewno, 0-504-249-519

5084-o

DRZEWO OPAŁOWE, 4742-470

5134-00

TAROT, www.tuptus4.webpark.pl, 473-16-50

5140-o

DRZWI GARAŻOWE ocieplane, piec, drzewo suche, 0-600-896-436

5203-o

SPRZEDAM LAS, 0-693-82-30-46

5227

NAJTAŃSZE KOTŁY c.o. (na drewno, trocinę, miał, węgiel, gaz drzewny) - największy wybór - montaż - fachowe doradztwo. „Jumirpol”, ul. Nowogrodzka 118, tel. 216-51-71

5230

SPRZEDAM DREWNO opałowe, 0-504-24-95-19

5233-o

KUPIĘ NOKIĘ 6310, 0-606-416-991

5244-o

ODDAM

Chcesz oddać za darmo używane rzeczy! Ogłoszenie w „Kontaktach” zamieścisz za darmo! Wypełnij tylko poniższy kupon i przyslij do redakcji:

UŻYWANE

Wszystkie ogłoszenia drobne w „Kontaktach” sprzedam lub kupię używane (meble, sprzęt AGD i RTV oraz dla dzieci) - TYLKO ZA 2 złote!

Oddam za darmo

Oddam

Imię i nazwisko

Adres, telefon

Bezpłatne ogłoszenie w „Kontaktach” przesłane na tym druku

749,-**MS 170**

Moc: 1,8 KM

STIHL®

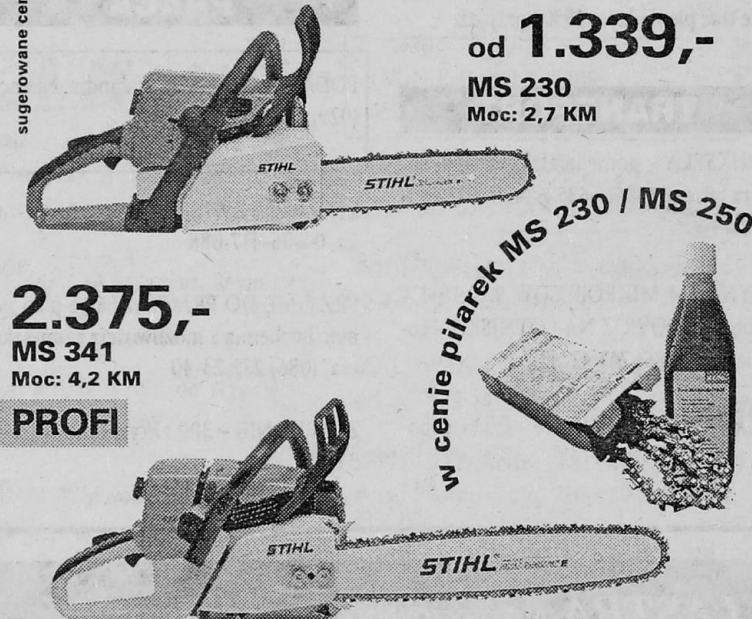
sugerowane ceny detaliczne

**od 1.339,-****MS 230**

Moc: 2,7 KM

2.375,-**MS 341**

Moc: 4,2 KM

PROFI

w cenie pilarek MS 230 / MS 250

**Ostro tniemy...
...markowymi pilarkami STIHL**

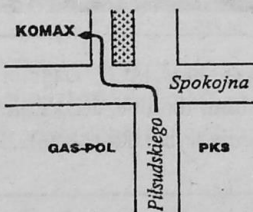
Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 24 49; **Ciechanowiec** - Łomżyńska 60, tel. 600 314 565; **Chorzele** - Grunwaldzka 9, tel. 751 58 92; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Jedwabne** - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 217 26 11; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 745 25 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Andreas STIHL, Sady, ul. Poznańska 16, tel. 061 816 62 16**KOLBIS®****SUPER CENY!!!****Zapraszamy
dekarzy
do współpracy**AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0...86) 216-58-5607-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 45
tel/fax (0...29) 760 84 48

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
Blacha płaska
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

fak. 3924

**ŚWIAT
GLAZURY****ZANIM KUPISZ - SPRAWDŹ!
NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE**glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dojrówni mlekaFACHOWE DORADZTWO
RATY - DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

fak. 5165

**KONTAKTY**

fak. 5166



Apteka Na Dwornej, ul. Dworna 8, Łomża

TERAZ MY PŁACIMY

W Aptece Na Dwornej każdy Pacjent jest traktowany ze szczególną troską. Jeżeli należysz do grona Pacjentów przyjmujących leki z poniższej listy sprawdź, jak możemy Ci pomóc.



PRZYJDŹ z receptą na którykolwiek z podanych niżej leków - otrzymasz finansowe wsparcie według wyciągu z listy cenowej zamieszczonego poniżej

wsparcie finansowe za okazanie recepty na 1 opakowanie leku

nazwa leku dawka/opis				odpłatność Pacjenta				nazwa leku dawka/opis				odpłatność Pacjenta			
Arimidex 1 mg x 28 tabl. Rp 0,00 15,00				Lamitrin 25 mg x 30 tabl. Rp 0,00 2,00				Sabril 500 mg x 100 tabl. Rp 0,00 10,00							
Aredia 90 mg 1 fiolka + 10 mg rozp. Rp 0,00 20,00				Lamitrin 50 mg x 30 tabl. Rp 0,00 2,00				Sandimum Neoral 10 mg x 60 kaps. Rp 0,00 5,00							
Atrozol 1 mg x 28 tabl. Rp 0,00 15,00				Lamitrin 100 mg x 30 tabl. Rp 0,00 2,00				Sandimum Neoral 25 mg x 50 kaps. Rp 0,00 5,00							
Aromek 2,5 mg x 30 tabl. Rp 0,00 10,00				Lamitrin 100 mg x 60 tabl. Rp 0,00 2,00				Sindronat 400 mg x 100 kaps. Rp 0,00 15,00							
Bonefos 400 mg x 100 kaps Rp 0,00 10,00				Lamotrix 50 mg x 30 tabl. Rp 0,00 2,00				Sandimum Neoral 50 mg x 50 kaps. Rp 0,00 5,00							
Durogesic TTS 0,025 mg/h 5 plastrów Rp 0,00 5,00				Lamotrix 100 mg x 30 tabl. Rp 0,00 2,00				Sandimum Neoral 100 mg x 50 kaps. Rp 0,00 10,00							
Durogesic TTS 0,05 mg/h 5 plastrów Rp 0,00 10,00				Lucrin Depot 11,25 mg 1 fiolka Rp 0,00 40,00				Sandostatin 0,05 mg/1 ml 5 amp. Rp 0,00 5,00							
Durogesic TTS 0,075 mg/h 5 plastrów Rp 0,00 10,00				Megace 40 mg/1ml 240 ml Rp 0,00 10,00				Sandostatin 0,1 mg/1 ml 5 amp. Rp 0,00 5,00							
Durogesic TTS 0,1 mg/h 5 plastrów Rp 0,00 15,00				Megalia 40mg/1 ml 240 ml Rp 0,00 10,00				Sandostatin LAR inj. 10 mg Rp 0,00 70,00							
Diphereline SR 11,25 mg 1 fiolka + 2 ml rozp. Rp 0,00 40,00				Milupa PKU 1 granulat puszcza 500g Rp 0,00 10,00				Sandostatin LAR inj. 20 mg Rp 0,00 100,00							
Equoral 25 mg x 50 kaps. Rp 0,00 5,00				Milupa PKU 1-MIX granulat puszcza 1000g Rp 0,00 10,00				Sandostatin LAR inj. 30 mg Rp 0,00 100,00							
Equoral 50 mg x 50 kaps. Rp 0,00 5,00				Milupa PKU 2 granulat puszcza 500g Rp 0,00 10,00				Setronon 4 mg x 10 tabl. Rp 0,00 5,00							
Equoral 100 mg x 50 kaps. Rp 0,00 10,00				Milupa PKU 2-MIX granulat puszcza 400g Rp 0,00 10,00				Setronon 8 mg x 10 tabl. Rp 0,00 5,00							
Equoral Roztwór 50 ml Rp 0,00 10,00				Milupa PKU 3 granulat puszcza 500g Rp 0,00 10,00				Topamax 25 mg x 28 tabl. Rp 0,00 2,00							
Flutamid 250 mg x 100 tabl. Rp 0,00 5,00				Minirin 0,1 mg x 30 tabl. Rp 0,00 5,00				Topamax 50 mg x 28 tabl. Rp 0,00 5,00							
Fraxiparine 0,3 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00 2,00				Minirin 0,2 mg x 30 tabl. Rp 0,00 10,00				Topamax 100 mg x 28 tabl. Rp 0,00 10,00							
Fraxiparine 0,4 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00 5,00				Minirin aeroszol do nosa 0,01 mg/d Rp 0,00 5,00				Topamax 200 mg x 28 tabl. Rp 0,00 10,00							
Fraxiparine 0,6 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00 5,00				MST Continus 60 mg x 60 tabl. Rp 0,00 2,00				Trileptal 150 mg x 50 tabl. Rp 0,00 2,00							
Fraxiparine 0,8 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00 5,00				MST Continus 100 mg x 60 tabl. Rp 0,00 5,00				Trileptal 300 mg x 50 tabl. Rp 0,00 2,00							
Fraxiparine 1 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00 10,00				MST Continus 200 mg x 60 tabl. Rp 0,00 10,00				Trileptal 600 mg x 50 tabl. Rp 0,00 5,00							
Fraxodi 0,6 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00 10,00				Neupogen inj. 30 mln j/0,5 ml 1 amp-strz. Rp 0,00 10,00				Trileptal zawiesina 250 ml Rp 0,00 5,00							
Fraxodi 0,8 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00 10,00				Neupogen inj. 48 mln j/0,5 ml 1 amp-strz. Rp 0,00 15,00				Vepesid 50 mg x 20 kaps. Rp 0,00 10,00							
Fraxodi 1 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00 15,00				Pamifos 90 mg 1 fiolka Rp 0,00 20,00				Vepesid 100 mg x 10 kaps. Rp 0,00 10,00							
Gabax 100 mg x 100 kaps. Rp 0,00 5,00				Pamitor 90 mg 1 fiolka Rp 0,00 20,00				XP Analog proszek puszcza 400g Rp 0,00 5,00							
Gabax 300 mg x 100 kaps. Rp 0,00 5,00				P-AM Maternal proszek puszcza 500 g Rp 0,00 15,00				Zofran czopki 16 mg x 2 szt. Rp 0,00 5,00							
Gabax 400 mg x 100 kaps. Rp 0,00 5,00				P-AM Universal proszek puszcza 500 g Rp 0,00 15,00				Zofran 4 mg x 10 tabl. Rp 0,00 5,00							
Gabitril 5 mg x 100 tabl. Rp 0,00 5,00				Phenyl-Free 1 proszek puszcza 454 g Rp 0,00 5,00				Zofran 8 mg x 10 tabl. Rp 0,00 5,00							
Gabitril 10 mg x 100 tabl. Rp 0,00 10,00				Phenyl-Free 2 proszek puszcza 454 g Rp 0,00 5,00				Zofran syrop 4mg/5ml 50 ml Rp 0,00 5,00							
Gabitril 15 mg x 100 tabl. Rp 0,00 15,00				Phenyl-Free 2HP proszek puszcza 454 g Rp 0,00 5,00				Zofran Zydis 4 mg x 10 porcji w blistrze Rp 0,00 5,00							
Hydroxycarbamid 500 mg x 100 kaps. Rp 0,00 5,00				Pulmozyne 1 mg/1 ml 30 ampułek Rp 0,00 50,00				Zofran Zydis 8 mg x 10 porcji w blistrze Rp 0,00 5,00							
Lametta 2,5 mg x 30 tabl. Rp 0,00 15,00				Sabril 50 saszetek Rp 0,00 5,00				Zoladex inj. 3,6 mg x 1 amp-strz. Rp 0,00 15,00							
								Zoladex LA inj. 10,8 mg x 1 amp-strz. Rp 0,00 40,00							

Wszystkie leki wydawane na podstawie ważnej recepty lekarskiej.

Oferta ważna do odwołania. Szczegóły w Antece

Wszystkie leki wydawane na podstawie ważnej recepty lekarskiej.
Oferta ważna do odwołania. Szczegóły w Aptece.



WIELKI KONKURS TRWA

ROZSTRZYGNIĘCIE 20 GRUDNIA 2005

DOMEL
PRODUCENT OKIEN I DRZWI

**OKNA
DRZWI**



www.domel.pl

Raty

20 x

dla każdego 0%

- OKNA PVC BEZOŁOWIOWE ● OKNA PVC ALUPLAST
- OKNA OBOROWE ● STOLARKA ALUMINIOWA
- DRZWI ZEWNĘTRZNE ● DRZWI WEWNĘTRZNE
- PARAPETY ● ŻALUZJE, ROLETY, MOSKITIERY

Przyjdź lub zadzwoń

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81

Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/ 218 63 94

Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 69 tel.086/ 275 03 82

Zambrów ul. Mazowiecka 2 (dworzec PKS) tel.086/ 271 34 51

* Dla kredytów 20x0% rzeczywista stopa procentowa wynosi 0%



Tylko 15 400 zł teraz, a druga połowa za rok.
Gwarancja na 4 lata*

Promocyjny kredyt bez odsetek**. Szczegóły w salonie. www.renault.com.pl
W zależności od wersji i wariantu zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,6 do 7,9 l/100 km, emisja CO₂ od 121 do 174 g/km. * Gwarancja na 4 lata lub 60 000 km = 3 lata gwarancji producenta + 2 lata w ramach programu Formula Non Stop. ** RRSO: 5,81% przy kwocie kredytu 10 000 zł, prowizji bankowej 3% i okresie kredytowania 12 miesięcy.

thalia



KONCESJONER RENAULT I DACIA
Janusz Zawadzki
ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łomża
tel. 218-27-20, 216-42-99
fax 216-45-94

**9000 ZŁOTYCH
ZA POMOC
W OPRÓŻNIENIU
MAGAZYNU***

*Kupując NISSANA X-TRAIL, zarabiasz w ciągu chwili nawet do 9000 złotych. Jeżeli kupisz ALMERĘ, zarobisz do 8300, a przy zakupie PRIMERY do – 7900! Nie zwlekaj. To naprawdę łatwe pieniądze. Więcej szczegółów w salonach.



ALMERA – zużycie paliwa: 4,8-7,8 l/100 km, emisja CO₂: 160-187 g/km; PRIMERA – zużycie paliwa: 5,7-9,1 l/100 km, emisja CO₂: 151-220 g/km; X-TRAIL – zużycie paliwa: 7,2-9,7 l/100 km, emisja CO₂: 190-232 g/km

Autoryzowany Dealer Nissan Poland

MIECZYŚŁAW WASILEWSKI

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1, tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl

**Zatrzymaj lato
we wspomnieniach!**

Zamów komplet
zdjęć* z wakacji,
dostaniesz od nas
album do zdjęć

za **50% ceny!**



Kodak express Cyfrowy Świat

ŁOMŻA, GALERIA STOKROTKA, AL. PIŁSUDSKIEGO 14A, TEL. 0*86 216 80 90

Możesz nas zamówić:

wybierając bezpłatny
0800-400-400
lub przez internet
www.taxi.lomza.info

My klientów rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy



przez telefon
stacjonarny
96-21
218-10-26

wysyłając sms
695 566 151



2005